Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Kadencja X



# Sprawozdanie Stenograficzne

## z 34. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 9 maja 2025 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2025

## SPIS TREŚCI

### 34. posiedzenie Sejmu

(*Obrady w dniu 9 maja 2025 r.*)


**Wznowienie** posiedzenia
**Komunikaty**
Sekretarz Poseł Małgorzata Gromadzka . . . 227
**Zmiana** porządku dziennego
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 227
**Sprawy** formalne
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 227
Poseł Dariusz Matecki . . . . . 228
Poseł Michał Wawer . . . . . 228
Poseł Konrad Frysztak . . . . . 228
Poseł Sebastian Kaleta . . . . . 229
Poseł Adam Gomoła . . . . . 229
Poseł Agnieszka Pomaska . . . . . 230
Poseł Maciej Konieczny . . . . . 230
Poseł Sebastian Kaleta . . . . . 231
Poseł Paweł Śliz . . . . . 231
**Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Haliny Poświatowskiej w 90. rocznicę urodzin** (cd.)
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 231
**Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 90. rocznicę śmierci** (cd.)
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 231
**Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Sławomir Ćwik . . . . . 232
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 232
**Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej** (cd.)
Poseł Katarzyna Sójka . . . . . 232
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 233
Poseł Grzegorz Napieralski . . . . . 233
Poseł Katarzyna Sójka . . . . . 233
Poseł Marta Golbik . . . . . 234
Poseł Piotr Kaleta . . . . . 234
Poseł Jakub Rutnicki . . . . . 234
Poseł Paweł Jabłoński . . . . . 235
**Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Karolina Pawliczak . . . .235
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 235
**Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń . . . . . 236
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 236
Poseł Ireneusz Zyska . . . . . 239
Minister – Członek Rady Ministrów
Marcin Kierwiński . . . . . 239
**Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 240
**Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia stosowania przepisów prawa Unii Europejskiej poprawiających funkcjonowanie rynku wewnętrznego** (cd.)
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 240
Poseł Jerzy Meysztowicz . . . . . 241
**Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz niektórych innych ustaw** (cd.)

**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 241
**Punkt 16. porządku dziennego: Powołanie członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich**
Poseł Joanna Borowiak . . . . . 241
Poseł Paweł Śliz . . . . . 242
Poseł Sebastian Kaleta . . . . . 242
Poseł Tomasz Zimoch . . . . . 243
Poseł Sprawozdawca Paweł Śliz . . . . . 243
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 243
**Punkt 17. porządku dziennego: Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego**
Poseł Kazimierz Smoliński . . . . . 244
Poseł Krzysztof Szczucki . . . . . 244
Poseł Tomasz Zimoch . . . . . 245
Poseł Krzysztof Szczucki . . . . . 245
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 246
**Punkt 21. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych**
Poseł Sebastian Łukaszewicz . . . . . 246
**Głosowanie**
Wicemarszałek Piotr Zgorzelski . . . . . 246

(*Przerwa w posiedzeniu*)

**Punkt 18. porządku dziennego: Przedstawiony przez Radę Ministrów dokument: „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku" wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi**
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski . . . . . 247
Poseł Sprawozdawca Artur Szałabawka . . . . 248
Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . . 248
Poseł Artur Jarosław Łącki . . . . . 249
Poseł Marcin Skonieczka . . . . . 250
Poseł Henryk Smolarz . . . . . 250
Poseł Łukasz Litewka . . . . . 251
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 252
Poseł Krzysztof Szymański . . . . . 252
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 253
Poseł Marek Gróbarczyk . . . . . 253
Poseł Artur Jarosław Łącki . . . . . 253
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 254
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 254
Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . . 254
Poseł Artur Szałabawka . . . . . 254
Poseł Marcin Skonieczka . . . . . 254
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski . . . . . 255
**Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego**
Poseł Przemysław Wipler . . . . . 256
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 256
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 257
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 257
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 258
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 258
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 258
Poseł Anna Kwiecień . . . . . 258
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 259
Poseł Artur Szałabawka . . . . . 259
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 259
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha . . . . . 259
Poseł Przemysław Wipler . . . . . 261
**Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze**
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . . 262
Poseł Marcin Warchoł . . . . . 264
Poseł Karolina Pawliczak . . . . . 265
Poseł Sławomir Ćwik . . . . . 266
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . . 267
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 268
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 269
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 269
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 269
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 269
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 270
Poseł Janusz Kowalski . . . . . 270
Poseł Anna Kwiecień . . . . . 270
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 270
Poseł Kazimierz Bogusław Choma . . . . . 271
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . . 271
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . . 271
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha . . . . . 271
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . . 273
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha . . . . . 275
**Oświadczenia**
Poseł Roman Fritz . . . . . 276
Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 277
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 277
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 277
Poseł Dariusz Matecki . . . . . 278
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 278
Poseł Agnieszka Anna Soin . . . . . 278
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 279
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 279

Poseł Szymon Giżyński . . . . . 279
Poseł Klaudia Jachira . . . . . 280
Poseł Waldemar Andzel . . . . . 280
Poseł Kazimierz Bogusław Choma . . . . . 280
Poseł Agata Wojtyszek . . . . . 280
Poseł Maria Kurowska . . . . . 281
Poseł Anna Kwiecień . . . . . 281
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . . 281
**Zamknięcie** posiedzenia
**Załącznik** – Teksty wystąpień niewygłoszonych
Poseł Aleksandra Kot . . . . . 283
Poseł Michał Pyrzyk . . . . . 283
Poseł Katarzyna Ueberhan . . . . . 284
Poseł Anna Maria Żukowska . . . . . 285
Poseł Barbara Bartuś . . . . . 285
Poseł Bronisław Foltyn . . . . . 286
Poseł Barbara Grygorcewicz . . . . . 286
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos . . . . . 286
Poseł Anna Pieczarka . . . . . 287
Poseł Krystyna Sibińska . . . . . 287
Poseł Marcin Skonieczka . . . . . 288
Poseł Artur Szałabawka . . . . . 288
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . . 288
Poseł Rafał Weber . . . . . 289
**Porządek** dzienny

(*Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02*)

(*Na posiedzeniu przewodniczą wicemarszałkowie Sejmu Piotr Zgorzelski, Dorota Niedziela, Monika Wielichowska i Włodzimierz Czarzasty*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Małgorzatę Gromadzką oraz Patryka Jaskulskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Małgorzata Gromadzka.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc, a panią poseł sekretarz o odczytanie komunikatów.

### Sekretarz Poseł Małgorzata Gromadzka:

Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— do Spraw Deregulacji – godz. 10,

— Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 10.30,

— Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r. – godz. 12, godz. 14 oraz godz. 16.

Kolejny komunikat dotyczy Parlamentarnego Zespołu Członków i Sympatyków Ruchu Światło-Życie i Akcji Katolickiej, który zaprasza na sympozjum popularyzatorskie ku czci bł. Natalii Tułasiewicz, patronki nauczycieli w Polsce. Sympozjum odbędzie się 10 maja br., tj. jutro, w sali kolumnowej Sejmu w godz. 10.30–13.30. Dziękuję.

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 1230.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiła opinie w sprawie zgłoszonych kandydatur na członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, druki nr 1212 i 1213.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawiła opinie w sprawie zgłoszonych kandydatur na sędziów Trybunału Konstytucyjnego, druki nr 1210 i 1211.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej sprawy.

Teraz przystępujemy do wniosków formalnych.

Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Jarosław Sachajko.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Składam wniosek formalny o przerwę i informację premiera w sprawie skandalicznego i bezprawnego oświadczenia o rzekomym zamknięciu sprawy reparacji wojennych od Niemiec. Panie premierze, nie ma pan żadnego mandatu, by w imieniu narodu polskiego wyrzekać się tego, co Polsce bezspornie się należy. Ekspertyzy prawne są jednoznaczne: zrzeczenie się reparacji w 1953 r. było wymuszone, nieratyfikowane, nienotyfikowane, czyli nieważne. Pańskie słowa to akt zdrady. Za należne Polsce środki można byłoby zbudować 30 elektrowni jądrowych, kilkadziesiąt kompletów CPK, mieć wielokrotnie lepszą edukację i służbę zdrowia, a pan mówi Niemcom: nie trzeba? Dlatego żądam, aby pan premier stanął przed Polakami i wyjaśnił, czyje interesy reprezentuje, bo na pewno nie są to interesy Polaków. Czy w zamian za zrzeczenie się reparacji uzyskał pan od Niemców deklarację pomocy w kampanii wyborczej ich polskojęzycznych mediów i służb? (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod…

(*Poseł Dariusz Matecki*: Wniosek przeciwny.)

### Poseł Dariusz Matecki:

Szanowny Panie Marszałku! Składam wniosek przeciwny. Jako wnuk żołnierza kampanii wrześniowej, który przez 5 lat przebywał w niemieckim aparacie terroru, ale też jako Polak wyrażam stanowczy sprzeciw wobec haniebnego poddaństwa rządu Donalda Tuska wobec Niemiec – państwa, które wymordowało 6 mln obywateli Polski i nigdy za to nie zapłaciło. (*Oklaski*)

Wczorajszą reakcję premiera Tuska na słowa kanclerza Merza o zakończeniu kwestii reparacji odbieram jako akt dyplomatycznej zdrady i symboliczny hołd lenny.

(*Głos z sali*: Zdrada!)

Tusk mówi, że nie będziemy prosić o reparacje. Owszem, nie będziemy prosić, ale też nie będziemy zginać karku przed niemieckim kanclerzem. Będziemy żądać tych reparacji, bo Polska ma do nich pełne prawo, a kark zginamy tylko przed Chrystusowym krzyżem, a nie przed Berlinem. Kwestia reparacji pozostaje otwarta, a żaden kamień postawiony w Berlinie nie zaspokoi naszego oczekiwania elementarnej sprawiedliwości.

(*Głos z sali*: 8 lat.)

Z tego miejsca zapowiadam: skieruję indywidualny list do każdego posła Bundestagu z rachunkiem za niemieckie zbrodnie na narodzie polskim, zbrodnie do dziś nierozliczone.

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Do więzienia.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Zgłoszony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Mam nieaktywną.)

Głosowanie trwa.

Głosowało 423 posłów. 189 – za, 227 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Kolejna osoba z wnioskiem formalnym.

Pan poseł Michał Wawer, Konfederacja.

### Poseł Michał Wawer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niecałe pół roku temu rząd Donalda Tuska zawarł z Indiami umowę o zabezpieczeniu społecznym. Skutkiem tej umowy będzie wprowadzenie systemu, w którym obywatel Indii może przez 24 lata i 11 miesięcy pracować w Indiach, a następnie przez zaledwie miesiąc pracować w Polsce, a i tak nabędzie prawo do emerytury minimalnej…

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Nie kłam. Kłamiesz.)

…do tego, żeby ZUS na koszt polskiego budżetu podwyższył jego emeryturę do poziomu polskiej emerytury minimalnej. To jest powtarzanie tych samych błędów, które poprzedni rząd Platformy popełnił w stosunku do Ukrainy. To są dokładnie bliźniacze postanowienia w umowie emerytalnej z Ukrainą, jak teraz w tej umowie z Indiami.

Panie Marszałku! Wnoszę o odroczenie posiedzenia…

(*Poseł Konrad Frysztak*: Panie marszałku…)

…po to aby można było zwołać Konwent Seniorów i uzupełnić porządek posiedzenia o informację ministra spraw zagranicznych, ponieważ punkt ten miał być rozpatrywany (*Dzwonek*) w tym tygodniu w Komisji Spraw Zagranicznych, ale najwyraźniej koalicja rządząca uznała, że nie chce się tym punktem zajmować przed wyborami prezydenckimi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Wniosek przeciwny.

### Poseł Konrad Frysztak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek przeciwny. Ta sala, ta mównica wielokrotnie służy nam, posłom, do tego, byśmy apelowali do Polek i Polaków w sprawach dla nich najważniejszych. Dziś bez wątpienia taką ważną sprawą dla Polek i Polaków jest to, by zaapelować do wszystkich seniorek i seniorów, również do posłów, przede wszystkim Prawa i Sprawiedliwości, posłów seniorów, również do pana, panie Kaczyński. Kiedy zgłosi się do was Karol z Gdańska, zwany również Tadeuszem, nie przepisujcie na niego żadnego mieszkania.

(*Poseł Marek Suski*: Łapówkę swoją wyjaśnij.)

Niech pan nie przepisze na niego swojej willi na Żoliborzu, bo on gotów jest obiecać panu opiekę. Wtedy ani się pan obejrzy, skończy pan w DPS-ie. On obiecuje wszystko, nawet na piśmie. Dziś wiemy, że Nawrocki obiecuje coś na piśmie, ale tego nie wykonuje. Obieca panu, że będzie najlepszym kandydatem, ale również wykona rzeczy, o których pan nie wie.

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: Zapytaj się Tuska.)

Spis treści

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Pan poseł Sebastian Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Konrad Frysztak:

Mówiąc wprost, to człowiek, który może Polskę wprowadzić w ogromne kłopoty. Oszukiwał was, oszukiwał seniorów, oszuka również pana i zamknie pana w DPS-ie. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Szanowni Państwo Posłowie! Zgłoszony został wniosek…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie pośle, najpierw przegłosujemy wniosek.

Zgłoszony został wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Ale przeciwny.)

Ale nie, nie, wcześniej.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 67 – za, 236 – przeciw, 124 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Pan poseł Sebastian Kaleta.

### Poseł Sebastian Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Myśleliśmy, że koszmar dzikiej reprywatyzacji w Warszawie jest za nami. Okazuje się, że Rafał Trzaskowski to godny uczeń Hanny Gronkiewicz-Waltz. Kiedy prowadził jej kampanię, czyściciele kamienic wyrzucali warszawskich lokatorów na bruk, doszło do morderstwa Jolanty Brzeskiej. Co się dzieje dzisiaj? Czyściciele kamienic z podziwem patrzą na Rafała Trzaskowskiego…

(*Głos z sali*: 8 lat.)

…bo ten ze swoją ekipą wyrzucił 40 rodzin z kamienicy przy ul. Marszałkowskiej 66.

(*Głos z sali*: Skandal!)

A po co? Bo chce sprzedać kamienicę deweloperom.

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

A deweloperzy to przypadkiem sponsorzy Platformy Obywatelskiej i kampanii Rafała Trzaskowskiego. Wstydźcie się.

(*Głos z sali*: 8 lat.)

Kiedy Rafał Trzaskowski odbiera klucze mieszkańcom Warszawy, to Karol Nawrocki podarował klucze biednemu, schorowanemu człowiekowi. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Ale co więcej, wczoraj działacze ruchów lokatorskich poinformowali, że ekipa Trzaskowskiego chce eksmitować 6-letnie dziecko na bruk (*Dzwonek*), bo Trzaskowski chce deweloperom dawać mieszkania. Wstydźcie się. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję serdecznie.

Następna osoba.

Pan poseł Adam Gomoła, niezrzeszony.

### Poseł Adam Gomoła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam wniosek, a nawet apel do posłów Prawa i Sprawiedliwości. Uwolnijcie Karola Nawrockiego. (*Gwar na sali*) Karol Nawrocki jako obywatel ma prawo do samostanowienia o sobie – chyba – i w ramach tego prawa do samostanowienia…

(*Część posłów skanduje*: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)

…podjął decyzję, żeby przyjść i odważnie stanąć przed pytaniami komisji sejmowej, Sejmu, który wybrał go na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej i który ma obowiązek nadzorować jego działalność jako prezesa IPN-u. A potem zbiera się klub Prawa i Sprawiedliwości i podejmuje decyzję, że bezpartyjny, obywatelski kandydat Nawrocki nie przyjdzie i nie wykona swojego obowiązku.

(*Głos z sali*: Oddaj kasę.)

Panie Nawrocki! Jeżeli jest pan w niebezpieczeństwie, proszę do nas mrugnąć dwa razy. Sejm wybrał pana na to stanowisko i wymaga wyjaśnień przy minimum dwóch kłamstwach, które pojawiły się w sprawie pana majątku: po pierwsze, nie ma pan tylko jednego mieszkania, a po drugie, z ominięciem prawa (*Dzwonek*) przejął pan mieszkanie od starszego, schorowanego…

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Chciałem zwrócić uwagę…

### Poseł Adam Gomoła:

…pana Jerzego…

(*Głos z sali*: Siadaj.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, dziękuję bardzo, dziękuję już.

Chciałem zwrócić uwagę Wysokiej Izby…

Spis treści

### Poseł Adam Gomoła:

Jedno zdanie, panie marszałku.
Te dwa kłamstwa muszą zostać wyjaśnione.
(*Głos z sali*: Siadaj.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

### Poseł Adam Gomoła:

Zapraszam pana Karola Nawrockiego na posiedzenie komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Szanowni Państwo Posłowie! Chciałem zwrócić uwagę, że przysłuchuje się naszym obradom młodzież z liceum nr VIII z Wrocławia. Przywitajmy młodzież z liceum nr VIII z Wrocławia (*Oklaski*), która przybyła na zaproszenie pani poseł Izabeli Bodnar. Przywitajmy gości ze Związku Emerytów i Rencistów z Koszalina (*Oklaski*), którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Barbary Grygorcewicz.

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Uważajcie na Karola.)

Bardzo proszę o zachowanie powagi.

Przywitajmy znajdujących się na galerii emerytów i rencistów z Kamiennej Góry na Dolnym Śląsku (*Oklaski*), którzy przybyli tu na zaproszenie pani posłanki Iwony Krawczyk. Przywitajmy wolontariuszy z Wilanowa na czele z Elżbietą Wiśniewską, którzy znajdują się w Sejmie na zaproszenie posłanek i posłów z Koalicji Obywatelskiej. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Pani poseł Agnieszka Pomaska.

Następnie pan poseł Maciej Konieczny.

### Poseł Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten Sejm wybrał na funkcję prezesa Najwyższej Izby Kontroli Karola Nawrockiego. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo…)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: IPN.)

Macie rację. Błąd mój, ale śmiech wasz.

Ta Izba wybrała na funkcję prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Karola Nawrockiego. Dzisiaj dowiadujemy się nowych faktów o prezesie IPN-u. Ta Izba powinna stać na straży tego, by osoby, które powołujemy na najwyższe urzędy w państwie, reprezentowały najwyższe wartości moralne. Karol Nawrocki poświadczył nieprawdę. Karol Nawrocki zobowiązał się do tego, że będzie opiekować się starszym mężczyzną do końca życia. Zobowiązał się do tego, że będzie mu robił zakupy.

(*Głos z sali*: I co? I robił.)

Że ten człowiek (*Dzwonek*) będzie mógł korzystać z jego mieszkania. Dzisiaj dowiadujemy się, że Karol Nawrocki na potrzeby objęcia funkcji prezesa Instytutu Pamięci Narodowej skłamał.

(*Głosy z sali*: Czas!)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

### Poseł Agnieszka Pomaska:

Panie marszałku, tylko wniosek. To nasze zobowiązanie, to nasz obowiązek, żeby doprowadzić Karola Nawrockiego przed Wysoką Izbę…

(*Głosy z sali*: Czas!)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

### Poseł Agnieszka Pomaska:

…żeby Karol Nawrocki stanął w prawdzie i się wytłumaczył. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

A Wysokiej Izbie przypominam, że przysłuchują się naszym obradom zarówno seniorzy, jak i młodzież.

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Tak jest. Seniorzy szczególnie.)

(*Poseł Marek Suski*: Niech słuchają, jakich macie idiotów.)

Pan poseł Maciej Konieczny, Razem.

### Poseł Maciej Konieczny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o stwierdzenie kworum, aby większość rządząca mogła poćwiczyć liczenie, bo oto Rafał Trzaskowski, wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej, kandydat na prezydenta, prezydent Warszawy, w debacie prezydenckiej powiedział, że w Warszawie wybudowali 14 tys. mieszkań samorządowych…

(*Głos z sali*: Kłamstwo!)

…chociaż, co sam przyznał niewiele później, było ich nie więcej jak 1,4 tys. To tak wielka, ogromna pomyłka czy też kłamstwo, jak by poseł Kropiwnicki w oświadczeniu majątkowym stwierdził, że ma jedno mieszkanie, a nie kilkanaście.

(*Poseł Sebastian Kaleta*: Wniosek przeciwny.)

Spis treści

**Poseł Maciej Konieczny**

Tak pomylić się nie może nawet ktoś, kto tak mało uwagi poświęca zarządzaniu miastem jak Rafał Trzaskowski. To jest zwyczajne kłamstwo. Tymczasem Rafał Trzaskowski nie tylko nie buduje mieszkań w Warszawie na skalę, jaka jest potrzebna, żeby ludzie mieli dostępny dach nad głową, ale dalej wyprzedaje mienie komunalne, pozbawia warszawskie rodziny (*Dzwonek*) dachu nad głową, kontynuuje tę absurdalną i szkodliwą drogę wyprzedaży mieszkań. A mieszkań, jak nie budowaliście, tak nie budujecie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Wniosek przeciwny?

## Poseł Sebastian Kaleta:

Głos przeciwny, ponieważ pan poseł Konieczny nie powiedział wszystkiego. Rafał Trzaskowski jako wierny uczeń Donalda Tuska w fachu kłamstwa obiecywał 1,5 tys. mieszkań rocznie. Z tego zrobiło się o wiele mniej, bo 400 mieszkań komunalnych przez 6 lat. To jest miara tego kłamcy i oszusta, jakim jest Rafał Trzaskowski, a jak zwykle będzie wmawiał Polakom, że jest inaczej.

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Skandal! Co to jest?)

Tak go kochacie, bo jest kłamcą. To jest wasza główna cecha i największa wada. Mam nadzieję, że Polacy nie dadzą się oszukać. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Obecnie przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Proszę o naciśnięcie przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

(*Głos z sali*: Przejdźmy do porządku.)

Stwierdzam kworum.

Pan poseł, przewodniczący Paweł Śliz z wnioskiem formalnym.

## Poseł Paweł Śliz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o przerwę.

(*Głos z sali*: Był ten wniosek.)

Wychodzę tutaj, szanowni państwo, żeby dodać odwagi panu Karolowi Nawrockiemu. Niech się nie boi. Zapraszam przed komisję. Nie jestem straszny. Porozmawiamy merytorycznie i będę oczekiwał odpowiedzi na pytania. (*Gwar na sali*) Ale spokojnie, bez emocji. Posłuchajcie, co wasz prezes IPN-u powiedział 2 dni temu.

(*Głos z sali*: Bodnara zaproś.)

Przyjdę. Wykonam swoje obowiązki. Nie widzę żadnego problemu. Ale oczywiście, panie marszałku, przyjmę zaproszenie i przyjdę, i wszystko opowiem. Jeśli będzie tego typu konieczność, to jako prezes IPN będę musiał to wykonać.

Strach go obleciał? Przed komisją sprawiedliwości czy przed Pawłem Ślizem? (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Ooo…)

Panie prezesie, serdecznie zapraszam. Nie bój się. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Szanowni Państwo! Nie ma wniosku przeciwnego, dlatego że wniosek formalny nie może być zgłoszony, jeżeli wniosek z nim tożsamy został już odrzucony przez Sejm.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Haliny Poświatowskiej w 90. rocznicę urodzin.**

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1182.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1182, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia Haliny Poświatowskiej w 90. rocznicę urodzin.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 90. rocznicę śmierci.**

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1214.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całościu projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1214, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 409 – za, 13 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 90. rocznicę jego śmierci.

Spis treści

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1120-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Sławomira Ćwika o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Sławomir Ćwik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu w dniu wczorajszym Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka rozpatrzyła wniosek o odrzucenie projektu ustawy złożony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości. Wniosek ten został odrzucony. Komisja wnosi o przyjęcie projektu ustawy.

Ustawa ta de facto likwiduje Inspektorat Wewnętrzny Służby Więziennej, służbę, która została utworzona za czasów rządów ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry, który także chciał mieć swoją służbę specjalną do tego, aby móc de facto inwigilować obywateli, kolegów z rządu i parlamentu.

(*Poseł Michał Wójcik*: Co pan opowiada w ogóle?)

W dniu wczorajszym m.in. posłowie Konfederacji podnosili kwestię, że ten Sejm nie przeprowadza deregulacji, nie uchyla przepisów ustaw, ale wnosi nowe. Chciałbym podkreślić, że niniejszy projekt ustawy znosi kilkadziesiąt dodatkowych przepisów w ustawie o Służbie Więziennej, które zostały wprowadzone za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości, do wykonywania zadań, które z powodzeniem mogą wykonywać i wykonują inne służby, a nadto zmienia 21 ustaw, gdzie likwiduje dodatkowe prerogatywy, które były wprowadzone dla Inspektoratu Wewnętrznego Służby Więziennej.

13,5 minuty – kusi, aby omówić też inne kwestie, niemniej jednak będę szanował czas Wysokiej Izby. Na tym skończę. Wnoszę o przyjęcie tej ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Anita Czerwińska*: Ile masz mieszkań? Powiedz.)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1120.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 182 – za, 232 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1120, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 233 – za, 177 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1152.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości do art. 35 projektu ustawy wnioskodawcy proponują m.in., aby wysokość rocznego ryczałtu przysługującego za realizację zadań ośrodka koordynującego ustalał minister właściwy do spraw zdrowia.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 2., 3. i 8.

Nad tymi wnioskami będziemy łącznie głosować.

Przystępujemy…

Proszę bardzo, pytanie.

## Poseł Katarzyna Sójka:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Panie Marszałku! Rozmawiamy o Krajowej Sieci Kardiologicznej. Projekt zapoczątkowany przez Prawo i Sprawiedliwość. Zgłosiliśmy wnioski mniejszości, które dotyczą zabezpieczenia stabilnego finansowania opieki kardiologicznej dla seniorów. Ponieważ przykłady z waszej strony mamy zupełnie inne. Opieka w Warszawie nad seniorami wygląda w taki sposób…

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Kawalerce Karola.)

…że szpitale zarządzane przez Rafała Trzaskowskiego odmawiają przyjęcia 91-letniej starszej pani. Jeździ między szpitalami i okazuje się, że ta pani umiera w karetce, bo nie otrzymała żadnej opieki. I to jest przykład na to, że trzeba was pilnować.

(*Głos z sali*: I tak to wygląda.)

Spis treści

**Poseł Katarzyna Sójka**

Wasz kandydat, pan Trzaskowski, mówi, że należy obniżyć składkę zdrowotną, bo spowoduje to, że Narodowy Fundusz Zdrowia będzie miał więcej pieniędzy. Trzeba was pilnować na każdym kroku.

Jeżeli mówicie dzisiaj o tym, że wspieracie seniorów, jeżeli dzisiaj poruszacie sprawę seniora, pana Jerzego, to najpierw zobaczcie, w jaki sposób seniorzy w Warszawie mogą bać (*Dzwonek*) się opieki, jeżeli zarządza Rafał Trzaskowski: 91-letnia seniorka jeździła między szpitalami i nie otrzymała żadnej opieki. (*Oklaski*)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Przestań kłamać.)

Taka jest prawda, panie pośle. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 2., 3. i 8., zechce…

(*Poseł Grzegorz Napieralski*: Panie marszałku…)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Pytanie jeszcze.)

(*Głos z sali:* Pytanie ma.)

(*Poseł Grzegorz Napieralski*: Panie marszałku, mam jedno pytanie.)

Proszę, panie pośle, przy następnym, bo teraz jesteśmy w trakcie głosowania.

(*Poseł Grzegorz Napieralski*: Dobrze.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 2., 3. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 185 – za, 226 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

Pan poseł Napieralski.

## Poseł Grzegorz Napieralski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł, pani kłamie, i to perfidnie kłamie, i straszy pani Polki i Polaków.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Ale to jest prawda. Ta kobieta zmarła.)

Tak naprawdę ten rząd robi wszystko, żeby te wasze błędy, to wszystko, co zrobiliście…

(*Poseł Joanna Borowiak*: Proszę sprawdzić. To jest prawda.)

Doprowadziliście system ochrony zdrowia do zapaści, do olbrzymich długów, do wielkich katastrof, które są w szpitalach powiatowych i nie tylko w szpitalach powiatowych.

(*Głos z sali*: Fakty.)

Dopiero my to wszystko naprawiamy. To, o czym wy dzisiaj mówicie, co zaczęliście, to trzeba było skończyć. (*Oklaski*) Nie skończyliście tego. My to musieliśmy skończyć i doprowadzić do końca. I to jest sukces tego rządu, a wy po prostu cierpicie z tego powodu, bo to nie wy to zrobiliście, bo nie potraficie.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Seniorzy cierpią przez was.)

Senior, pani poseł, który cierpi… Zrobił to Karol Nawrocki. On go upodlił, on go oszukał, on go wykorzystał. (*Oklaski*) To właśnie Nawrocki to zrobił. Wasz kandydat.

(*Głos z sali*: Kłamca!)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Zaopiekował się. Zaopiekował się.)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 131e…

(*Poseł Katarzyna Sójka*: Panie marszałku…)

Już jesteśmy w trakcie głosowania, przy następnym.

…do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 187 – za, 229 – przeciw, 13 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 49 projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania…

(*Poseł Katarzyna Sójka*: Ale…)

Proszę bardzo, pani poseł.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Panie marszałku, do następnego.)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Ja też.)

## Poseł Katarzyna Sójka:

Serdecznie dziękuję.

Panie Marszałku! Jednym z dyrektorów tych szpitali, między którymi jeździła starsza pani w karetce, a które nie chciały jej przyjąć, jest pan Andrzej Golimont. Były ścisły współpracownik pana Kiszczaka. (*Poruszenie na sali*) Takie właśnie macie kadry. Dzisiaj jest to ścisły współpracownik pana Trzaskowskiego, zarządza szpitalem, który mu podlega

(*Poseł Bożena Borys-Szopa*: Nie dziwi mnie to w ogóle.)

(*Głos z sali*: Ile on ma lat?)

Spis treści

**Poseł Katarzyna Sójka**

Powiem krótko: nie ma co oczekiwać, że będziecie pomagać ludziom, jeśli pałowaliście ich za komuny i wrzucaliście do Wisły jak ks. Popiełuszkę. (*Poruszenie na sali*) I dzisiaj w taki sposób traktujecie pacjentów. 91-letnia pacjentka…

(*Głos z sali*: Słabe.)

Czy są jakieś wnioski? Czy pan Rafał Trzaskowski sprawdził ten temat? Czy wie, jakie ma statystyki przewożenia między szpitalami pacjentów i nieprzyjmowania ich? Czy pochylił się chociaż nad tym tematem? (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 202 – za, 226 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 50 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę terminu uruchomienia systemu Krajowej Sieci Kardiologicznej.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę bardzo, pytanie.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Pierwszy zgłaszał się Piotr Kaleta.)

## Poseł Marta Golbik:

Pani Poseł! To, co pani dzisiaj robi w kontekście ustawy, która, jak wszyscy tutaj wiedzą, jest bardzo potrzebna i którą zapewne będziecie popierać, jest po prostu obrzydliwe.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Taka jest prawda. Bolesna prawda.)

A w kontekście pani słów dotyczących Rafała Trzaskowskiego powiem, że to w momencie, kiedy była największa zapaść w psychiatrii dziecięcej, kiedy dzieci naprawdę nie mogły otrzymywać pomocy w zakresie zdrowia psychicznego, to właśnie Rafał Trzaskowski pomagał dzieciakom w Warszawie. (*Oklaski*) To właśnie w Warszawie powstało najwięcej ośrodków i poradni, które pomagały dzieciom potrzebującym tej pomocy. A więc naprawdę, zanim odezwiecie się w jakikolwiek sposób w zakresie pomocy komukolwiek w ochronie zdrowia, zastanówcie się, co zrobiliście. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę.

## Poseł Piotr Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, kwestie wyobraźni. Naród, który morduje dzieci, naród, który tworzy komory gazowe, naród, który gwałci kobiety, zabija bezbronne osoby. (*Poruszenie na sali*) Dzisiaj, proszę państwa, wyzłośliwiacie się na temat kwestii dotyczących kogoś, kto znalazł się w DPS-ie. Takie DPS-y mogłyby być, bo są potrzebne, ale 6 bln poszło… tak, w ten sposób. Bo Donald Tusk, zamiast myśleć o polskich obywatelach… Te pieniądze za te morderstwa, za to dziadostwo, co Niemcy robili w naszej ojczyźnie, mogły być przeznaczone właśnie na takie rzeczy. I wy dzisiaj robicie sobie z tego bekę, śmiechy sobie robicie. (*Poruszenie na sali*) To są właśnie rzeczy, które nam się w oczywisty sposób należą. I wy dzisiaj mówicie o tym, że ktoś nie ma opieki? Te pieniądze mogły być przeznaczone właśnie na takich ludzi, o których mówiła pani poseł Sójka. A wy dzisiaj w bezczelny sposób mówicie, że nie ma tematu.

Kto to mówi? Premier polskiego rządu. (*Dzwonek*)

(*Poseł Joanna Borowiak*: I Niemcy tak mówią.)

A jego zastępca bije mu brawo.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 186 – za, 226 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Pan poseł Rutnicki.

(*Głos z sali*: Dawaj, Kojak!)

## Poseł Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiecie, kto najgłośniej krzyczy, jak złapany jest za rękę, tak? (*Gwar na sali*) To jest właśnie przykład PiS-u. Złodziej został złapany za rękę, a teraz krzyczy, szanowni państwo. Nawrocki…

(*Głos z sali*: Więc nie krzycz.)

(*Poseł Barbara Bartuś*: Nie krzycz.)

Nie uciekniecie od tego. Możecie robić tutaj, co chcecie. Możecie obrażać wszystkich, ale nie uciekniecie od prawdy. Są tutaj seniorzy. Szanowni państwo, kiedyś była metoda na wnuczka, metoda na policjanta, a teraz seniorzy z całej Polski strzeżcie się, bo jest metoda na Nawrockiego. (*Oklaski*) Nigdy nie znacie dnia ani godziny, kiedy Nawrocki może przyjść i wyłudzić od was mieszkanie.

Spis treści

**Poseł Jakub Rutnicki**

Atakujecie Rafała Trzaskowskiego. W tym czasie, gdy Nawrocki zajmował się wyłudzaniem mieszkań, Rafał Trzaskowski stworzył centra aktywności międzypokoleniowej. Wspaniałe miejsce, gdzie seniorzy mogą czuć się bezpieczni i uzyskać wsparcie i pomoc, m.in. przed takimi (*Dzwonek*) przewalaczami jak wasi kandydaci na prezydenta. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Widzimy, słyszymy i mamy świadomość, że wystąpienia posłów w najmniejszym stopniu dotyczą materii tematu, (*Gwar na sali*) w najmniejszym stopniu dotyczą materii sprawy. Dlatego też udzielam głosu panu posłowi Jabłońskiemu, jednocześnie informując, że do kolejnych wystąpień będę tylko dopuszczał przy głosowaniu nad całością ustawy.

Proszę bardzo.

## Poseł Paweł Jabłoński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pan poseł Rutnicki przed chwilą mówił tak: kto najgłośniej krzyczy, a potem sam się tak zaczął tutaj wydzierać, że chyba już wiadomo. (*Wesołość na sali*, *oklaski*)

Dyskusja zaczęła się od bardzo merytorycznego pytania pani poseł, pani minister Sójki. My chcemy głosować za tą ustawą. To wy odrzucacie nasze wnioski mniejszości, które tę ustawę mają poprawiać.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Tak jest.)

To jest pokaz waszej hipokryzji. Tak samo jak w tym spektaklu nienawiści, który urządzacie.

(*Głos z sali*: To był cytat, panie marszałku.)

Ścigacie Karola Nawrockiego, podczas gdy dzisiaj w Warszawie cały czas ludzie są wysiedlani z mieszkań komunalnych, drodzy państwo. To nie jest zamierzchła historia.

(*Głos z sali*: Prawda!)

Dzisiaj Rafał Trzaskowski i jego ludzie wysiedlili z Warszawy 40 rodzin. Wywieźli ich do Piaseczna pod fałszywą obietnicą remontu i chcą to sprzedać.

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Kłamiesz!)

Wezwaliście Karola Nawrockiego na komisję. To my mówimy tak: Proszę bardzo, niech komisja wezwie również dwie osoby: pana Myrchę, który też bardzo mieszkania lubi, chyba najbardziej to dodatki za mieszkania brać, i pana Trzaskowskiego. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali*: I Hołownię.)

Niech się wytłumaczy, dlaczego tych ludzi wysiedlił i komu chce to sprzedać. Trzaskowski, miej odwagę przyjść na tę komisję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

W 7. wniosku mniejszości do art. 57 wnioskodawcy proponują m.in. inny termin, od którego określone podmioty będą obowiązane do wystawienia elektronicznej Karty Opieki Kardiologicznej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 189 – za, 222 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1152, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 412 – za, 1 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Krajowej Sieci Kardiologicznej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1153-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Karolinę Pawliczak o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach przedstawić dodatkowe sprawozdanie o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Sejm na 34. posiedzeniu w dniu 7 maja, zgodnie z art. 95 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1153 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia wniosku i poprawki zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja po rozpatrzeniu tego wniosku i poprawki na posiedzeniu w dniu 8 maja wnosi, by Wysoki Sejm raczył niniejszy wniosek o odrzucenie ustawy odrzucić, a złożoną przez klub Koalicji Obywatelskiej poprawkę przyjąć i przyjąć oczywiście całą ustawę. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Spis treści

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1153.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawkę.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 17 – za, 229 – przeciw, 180 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 2 i 3 w art. $18^{3ca}$ ustawy – Kodeks pracy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 230 – za, 16 – przeciw, 175 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1153, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. 228 – za, 14 – przeciw, 181 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1200-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Wysoka Izbo! Komisja Nadzwyczajna do spraw działań przeciwpowodziowych i usuwania skutków powodzi z roku 2024 na posiedzeniu w dniu 8 maja 2025 r. rozpatrzyła poprawki zgłoszone podczas drugiego czytania tego projektu ustawy. Po rozpatrzeniu poprawek komisja wnosi o przyjęcie wszystkich poprawek z wyjątkiem poprawki nr 1 i oczywiście przyjęcie w całości projektu ustawy, która jest ustawą bardzo dobrą. Chcę podkreślić, że była procedowana w atmosferze potrzeby pomocy i ponad podziałami, jakimikolwiek podziałami przez naszą komisję.

Szanowni Państwo! Na tereny, które zostały dotknięte przez powódź, trafiły już 4 mld zł. To jest bezprecedensowa pomoc, którą otrzymały osoby poszkodowane przez powódź, samorządy, firmy, które tej pomocy potrzebowały. Ten pakiet zmian ustawowych, który dzisiaj, wierzę głęboko, że Wysoka Izba przyjmie, to trzeci pakiet, który powoduje, że ta pomoc kierowana do osób poszkodowanych jest udzielana sprawniej, szybciej, bardziej efektywnie niż kiedykolwiek w historii, kiedykolwiek wcześniej. Część z tych rozwiązań zostanie z nami już na zawsze, powodując, że pomoc będzie udzielana w przyszłości, kiedy będzie taka potrzeba, jeszcze szybciej, jeszcze sprawniej.

Bardzo serdecznie pragnę podziękować za to, że Wysoka Izba, szanowni posłowie i rząd takie rozwiązania przygotowali, przyjęli i umożliwili ich stosowanie, udzielając w ten sposób pomocy tym, którzy zostali poszkodowani. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1200.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodanie punktu przed pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 183 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują dodanie lit. d.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Spis treści

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 403 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 426 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 411 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 9a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 1. wniosku mniejszości do art. 9 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 189 – za, 230 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce do art. 14 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 14 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 230 – za, 182 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. wniosku mniejszości do art. 14 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 180 – za, 230 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 9. poprawce do art. 14 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. wniosku mniejszości do art. 14 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 180 – za, 231 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Spis treści

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

W 10. poprawce do art. 16 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 17 wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 410 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 17 wnioskodawcy proponują dodanie ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 412 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 17 ust. 6 pkt 1 wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia lit. b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 413 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 20 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 1 i 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. 411 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do art. 20 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. 405 – za, 1 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 20 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 4 i 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 412 – za, nikt nie był przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują dodanie art. 23a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 25.

Z poprawką tą łączy się poprawka 20.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 18. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm obie poprawki przyjął.

W 19. poprawce do art. 33 wnioskodawcy proponują dodanie ust. 1a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 413 – za, 6 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce do załącznika do ustawy wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 54 i 55.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Spis treści

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem do pytania zapisał się pan poseł Ireneusz Zyska.

## Poseł Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Na ustawę powodziową, trzecią nowelizację tej ustawy, powodzianie w Kotlinie Kłodzkiej na Opolszczyźnie czekają 8 miesięcy. Część tych przepisów to rzeczywiście dobre rozwiązania, ale możemy je zawdzięczać pracy nadzwyczajnej komisji powodziowej, która kilkukrotnie podczas wyjazdowych posiedzeń konsultowała te rozwiązania z samymi poszkodowanymi.

Natomiast trzeba powiedzieć, drodzy państwo, że ten rząd rzeczywiście ma zerową wrażliwość na krzywdę ludzką. Bo jak można z jednej strony stwarzać pewien miraż pomocy dla poszkodowanych, a z drugiej strony w regule wydatkowej w tej ustawie na rok 2025 przeznaczyć okrągłe 0 zł na wykup przez Wody Polskie nieruchomości osób poszkodowanych? To rzeczywiście jest, panie ministrze, niegodziwość. Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie na posiedzeniach komisji.

Wreszcie, mało tego (*Dzwonek*), w 8. poprawce jeszcze wprowadziliście to, że te wykupy nieruchomości będą następować w szczególnie uzasadnionych przypadkach. A co pan powie tym, którzy będą musieli kolejną zimę spędzić w zgliszczach? Chodzi szczególnie o te nieruchomości, które zostały zniszczone przez powódź.

Proszę państwa, mimo tych braków w ustawie Prawo i Sprawiedliwość ją poprze z uwagi na to, że są w niej rozwiązania, na które wielu mieszkańców czeka od ponad 8 miesięcy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

O głos poprosił pan minister Marcin Kierwiński.

## Minister – Członek Rady Ministrów Marcin Kierwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Kilka razy tłumaczyłem panu, że to, co pan mówi z tej mównicy, jest nieprawdą. W tej ustawie zapisano 60 mln zł na wykupy, które będą realizowane przez Wody Polskie, a limit, który wpisano, to 80 mln. A więc niemal każda nieruchomość, która została bardzo uszkodzona, jest na terenach o dużym prawdopodobieństwie powodzi, będzie mogła być wykupiona.

(*Głos z sali*: A co to znaczy „bardzo”?)

Natomiast tak, rzeczywiście chcemy to robić w sposób mądry, celowy, właściwy, dlatego że szanujemy pieniądze publiczne. Ja wiem, że dla was pieniądze publiczne nie są niczym istotnym. Wielokrotnie staraliście się rzekomo pomagać, a potem wychodziły z tego lewe maseczki, lewe respiratory. Wszyscy to pamiętamy. Ten proces będzie procesem mądrym i właściwym i mogę to państwu zagwarantować.

Rząd pana premiera Donalda Tuska przeznaczył do tej pory na pomoc terenom powodziowym i osobom dotkniętym powodzią ponad 5 mld zł. To są pieniądze, których nigdy wcześniej w przypadku katastrofy naturalnej żaden rząd nie przeznaczył na pomoc ludziom.

(*Głos z sali*: Tej katastrofy mogłoby nie być.)

Pewnie byłoby prościej pomagać ludziom odbudowywać infrastrukturę hydrologiczną, gdybyście państwo przez 8 lat waszej kadencji cokolwiek na tych terenach zrobili, gdybyście budowali zbiorniki retencyjne, gdybyście uszczelniali wały.

(*Głos z sali*: Kłamie!)

Wy woleliście nie zajmować się tym tematem. Jest jednym wielkim skandalem, że Wody Polskie, które stworzyliście, nie miały nawet inwentaryzacji tego, ile budynków znajduje się na terenach zagrożonych powodzią. Jest czymś niewyobrażalnym, że Wody Polskie nie wiedziały za waszej kadencji, a tworzyliście tę instytucję, ile osób żyje w tzw. strefach czerwonych.

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Ale Tusk wiedział.)

Jest czymś kompletnie niezrozumiałym, że to za waszych czasów zatrzymano budowę zbiorników retencyjnych.

(*Głos z sali*: Kłamiesz!)

Przecież zbiornik w Kamieńcu Ząbkowickim mógł powstać 8 lat temu, 6 lat temu, 5 lat temu.

(*Głos z sali*: Cztery zbiorniki.)

Tam wystarczyło tylko rozpocząć budowę. Nie robiliście tego, mimo że nie było tam żadnych protestów społecznych, mimo że wywłaszczenia pod te cele dokonane zostały jeszcze na początku lat dwutysięcznych. Nie robiliście tego, bo nie chcieliście ludziom pomagać. Dziś więc skrajną hipokryzją i skrajnym upolitycznieniem tego procesu są wasze utyskiwania na temat tego, jak bardzo chcecie pomagać.

(*Głos z sali*: Nie kłam, nie kłam.)

Na koniec do pana posła Zyski: panie pośle, ja wiem, że dziś na sali musi się pan przypodobać panu prezesowi Kaczyńskiemu – taką partią jesteście – natomiast jesteśmy w bieżącym kontakcie, wie pan o tym doskonale. Ile razy zgłaszał pan jakiekolwiek problemy dotyczące tego, jak pomóc, komu pomóc, zawsze na to reagowaliśmy. Naprawdę przestańcie robić tę swoją ohydną politykę na krzywdzie ludzi.

(*Głos z sali*: O krzywdzie ludzkiej niech pan lepiej nie mówi.)

Jeżeli chcecie coś konstruktywnego zrobić, to niech pan premier Morawiecki powie, dlaczego do Wód Polskich nominował takich ludzi, którzy doprowadzili do katastrofy tamy w Stroniu. (*Poruszenie na sali*)

Spis treści

**Minister – Członek Rady Ministrów Marcin Kierwiński**

To jest tak naprawdę podstawowy powód tego, dlaczego ziemia kłodzka, dlaczego Lądek, dlaczego Stronie zostały tak zdewastowane. Bo wasi ludzie nie tylko nie potrafili budować zbiorników retencyjnych, ale też uszkodzili te zbiorniki, które już istniały. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Kłamco!)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1200, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni Państwo! Przywitajmy znajdujących się na galerii emerytów i rencistów z Kamiennej Góry na Dolnym Śląsku (*Oklaski*), którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Iwony Krawczyk. Przywitajmy pana Jacka Leśniowskiego i panią Jolantę Leśniowską wraz z córkami Leną i Nikolą, którzy goszczą w Sejmie na zaproszenie pani poseł Krystyny Skowrońskiej. Witam także pana gen. broni Edwarda Gruszkę wraz z rodziną, wspaniałego dowódcę, weterana. Witamy pana generała bardzo serdecznie. (*Oklaski*) Witamy zwycięzców licytacji WOŚP: płk. rezerwy Wojsk Specjalnych Piotra Brzezińskiego, Iwonę Brzezińską oraz Karolinę i Jacka Wójciaków, którzy są z nami na zaproszenie pani poseł Barbary Okuły. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.**

W trakcie drugiego czytania zgłoszona została poprawka.

Uprawniony wnioskodawca złożył na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu uzasadniony wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 420 – za, 5 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone do druku nr 1195.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1195.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie art. 14 projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z panów i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 420 – za, 1 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1195, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 410 – za, 1 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia stosowania przepisów prawa Unii Europejskiej poprawiających funkcjonowanie rynku wewnętrznego.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1179.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1179, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(*Poseł Jerzy Meysztowicz*: Panie marszałku…)

Głosujemy teraz, panie pośle.

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 232 – za, 192 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia stosowania przepisów prawa Unii Europejskiej poprawiających funkcjonowanie rynku wewnętrznego.

Pan poseł?

Spis treści

### Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cieszę się, że ta ustawa została przyjęta. Ustawa umożliwi lepszą ochronę polskich konsumentów w ramach wspólnego rynku europejskiego. Dam przykład. Pomimo antyniemieckiej fobii, posłowie Prawa i Sprawiedliwości, bardzo ochoczo i licznie wspieracie niemiecki przemysł samochodowy. Posiadacie 34 volkswageny, 15 audi, pięć BMW, siedem mercedesów. Lider ma nawet trzy niemieckie samochody w garażu, domyślam się, że z panią z nawigacji rozmawia już w języku Goethego. Myślę, że dobrze by było też poinformować pana prezesa, że samochód, którym go wożą codziennie, to jest škoda.

(*Poseł Anna Kwiecień*: Żałosny argument.)

Škoda nie jest czeskim samochodem, jest niemieckim samochodem. W związku z tym pozostaje mi tylko powiedzieć: danke schön, Herr prezes. (*Wesołość na sali, oklaski*) Dziękuję.

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania nad propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem projektu ustawy, zawartego w druku nr 1186, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. 389 – za, 35 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Powołanie członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich** (druki nr 1158, 1159, 1212 i 1213)**.**

W związku ze złożoną rezygnacją ze stanowiska członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich Sejm powoła członka komisji.

Grupy posłów zgłosiły kandydatury pana Jana Mosińskiego i pani Anny Wierzbicy.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Borowiak w celu przedstawienia kandydatury pana Jana Mosińskiego zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pan dr Jan Mosiński jest absolwentem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

(*Głos z sali*: Tylko o wyrokach pani nie zapomni.)

Również na tej uczelni w 2009 r. obronił doktorat z tematyki integracji europejskiej. Dr Jan Mosiński jest doświadczonym parlamentarzystą. Od 2015 r. zasiada w polskim Sejmie, czyli w kadencjach VIII, IX i obecnej. Jest członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność", doświadczonym samorządowcem i wykładowcą akademickim. Był także działaczem opozycji demokratycznej. W latach stanu wojennego represjonowany za działalność związkową. W kwietniu 1989 r. wspólnie z grupą 43 działaczy opozycji był sygnatariuszem wniosku do Sądu Okręgowego w Warszawie o ponowny wpis do rejestru Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność". Postanowieniem prezydenta RP w 2017 r. został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności. Dr Jan Mosiński jest autorem wielu publikacji i książek o tematyce europejskiej, stanu wojennego oraz dialogu społecznego. Uczestnik wielu konferencji naukowych w kraju i poza granicami Polski. W latach 2008–2009 był konsultantem Instytutu na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej z siedzibą w Waszyngtonie. Pan dr Jan Mosiński jest współzałożycielem i członkiem zarządu Jasnogórskiej Fundacji „Pro Patria" Bastion Świętego Rocha na Jasnej Górze. Fundacja zajmuje się renowacją zasobów archiwalnych i odnawianiem bastionu św. Rocha. Pan dr Jan Mosiński od maja 2017 r. do kwietnia 2024 r. był sekretarzem stanu w Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, czyli 7 lat, zatem pan dr Jan Mosiński ma znakomitą wiedzę w tym obszarze.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Należy uznać, że zarówno wykształcenie pana dr. Jana Mosińskiego, jak i jego bogate doświadczenie zawodowe, w tym w Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich w pełni predestynują pana Jana Mosińskiego do tego, by w tej komisji pracował jako jej członek. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela*)

### Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Pawła Śliza w celu przedstawienia kandydatury pani Anny Wierzbicy zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

Zapraszam, panie pośle.

Spis treści

Spis treści

## Poseł Paweł Śliz:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Anna Wierzbica ukończyła prawo na Uniwersytecie Śląskim, Wydział Prawa i Administracji. Była słuchaczką podyplomowego studium dziennikarstwa na Uniwersytecie Śląskim, na Wydziale Dziennikarstwa. Od 2010 r. jest wpisana na listę radców prawnych i do niedawna czynnie wykonywała zawód radcy prawnego w ramach prowadzonej przez siebie kancelarii radcowskiej. Od stycznia 1999 r. pani mecenas jest zawodowo związana z administracją publiczną jako osoba zatrudniona w urzędach administracji samorządowej, względnie świadcząca obsługę prawną na rzecz tych urzędów oraz organów jednostek samorządu terytorialnego. Będąc pracownikiem dydaktyczno-naukowym zatrudnionym od października 2010 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, pani mecenas Anna Wierzbica łączy pracę teoretyka, wykładowcy i praktyka prawa samorządu terytorialnego. Aktualnie pani mecenas Wierzbica jest zatrudniona na stanowisku profesora Uniwersytetu Śląskiego. Jest autorką kilkudziesięciu artykułów naukowych, wielu monografii, także nagradzanych przez rektora Uniwersytetu Śląskiego. Jest również współautorką komentarzy do ustaw samorządowych i autorką ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Bogate doświadczenie i praktyka wskazują, że pani prof. Anna Wierzbica jest odpowiednią kandydatką na członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych kandydatur? Jeden.

Pan poseł Kaleta.

2 minuty.

Otwieram dyskusję.

## Poseł Sebastian Kaleta:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich, czyli tzw. komisja weryfikacyjna, to był organ powołany przez Sejm, żeby przeciąć raka dzikiej reprywatyzacji w Warszawie. Kiedy zaczynaliśmy pracę, czyściciele kamienic śmiali się ludziom w twarz. Myśleli, że Hanna Gronkiewicz-Waltz wiecznie będzie gwarantowała im zarówno bezkarność, jak i możliwość robienia własnych interesów kosztem mieszkańców. Przecięliśmy to. Prokuratura wyjaśniła wiele patologii. My pomogliśmy mieszkańcom. Ale z tego miejsca i w tym momencie muszę powiedzieć bardzo ważną rzecz. Robiliśmy to wbrew Hannie Gronkiewicz-Waltz i Rafałowi Trzaskowskiemu. I to jest wstyd, że bardzo dużo wysiłków było włożonych w to, żeby pomagać warszawskim lokatorom, mimo że włodarze miasta po ujawnieniu tej wielkiej afery odmówili wypłaty odszkodowań, odmówili wypłaty zadośćuczynień, skarżyli lokatorów do sądu nawet po ujawnieniu tej afery. Musieliśmy zmieniać prawo, żeby zabrać z budżetu Warszawy, gdzie Rafał Trzaskowski położył łapę na pieniądzach odzyskanych przez komisję, pieniądze dla mieszkańców. Z tych środków wypłacono chociażby zadośćuczynienie dla córki śp. Jolanty Brzeskiej. Rafał Trzaskowski nie chciał jej wypłacić zadośćuczynienia. I to jest wstyd i hańba. Od roku komisja niestety praktycznie nie funkcjonuje.

Poseł Jan Mosiński, który przyłożył swoją rękę do tego, że przycięliśmy patologię reprywatyzacji, został z niej wyrzucony, a powoływane są osoby tylko po to, żeby jakieś stołki rozdawać w waszej koalicji. Naprawdę dzisiaj jest czas, kiedy widzimy, że dzika reprywatyzacja w Warszawie wraca. Deweloperzy sobie ostrzą zęby na kolejne nieruchomości. Eldorado wróciło. Rafał Trzaskowski został dobrze wyszkolony przez Hannę Gronkiewicz-Waltz, bo kiedyś do czyszczenia kamienic trzeba było wynajmować typów spod ciemnej gwiazdy, a teraz robią to jego urzędnicy.

(*Głosy z sali*: Nawrocki.)

Przy bierności komisji, która ma ich chronić. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Zamykam dyskusję.

Na stanowisko członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich zgłoszono dwie kandydatury.

W związku ze zgłoszeniem większej liczby kandydatur niż liczba stanowisk do obsadzenia Sejm przeprowadzi głosowanie, dokonując wyboru z listy.

Przedstawiam zasady głosowania z wykorzystaniem funkcji umożliwiającej dokonanie wyboru z listy.

Po zarządzeniu głosowania na wyświetlaczu pojawi się lista z imionami i nazwiskami kandydatów w kolejności alfabetycznej, którą można przesuwać za pomocą pola do przewijania ekranu dotykowego.

Aby oddać głos za kandydaturą, należy dotknąć kwadratowego pola celem zaznaczenia wyboru danej kandydatury. Potwierdzenie zaznaczenia pojawi się w kwadratowym polu wyboru.

Aby zmienić decyzję, należy ponownie dotknąć pola wyboru, aby odznaczyć, a następnie należy dokonać ponownego wyboru innej kandydatury.

Po dokonaniu wyboru należy zatwierdzić swoją decyzję przez naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wy-

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

ślij". Jest to równoznaczne z ostatecznym oddaniem głosu, a zatem brakiem możliwości zmiany decyzji.

Niezaznaczenie żadnej z kandydatur i naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wyślij" jest równoznaczne z oddaniem głosu przeciwko wszystkim kandydaturom.

Czy wszyscy państwo posłowie są gotowi do przeprowadzenia głosowania?

Przechodzimy do głosowania.

Na podstawie art. 31 ust. 1 w związku z art. 31a ust. 1 i 3 regulaminu Sejmu Sejm powołuje członków Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich bezwzględną większością głosów.

Przypominam, że zgłoszono dwie kandydatury: pana posła Jana Mosińskiego i pani Anny Wierzbicy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Po rozpoczęciu głosowania lista w kolejności alfabetycznej zostanie umieszczona w czytniku urządzenia do liczenia głosów.

Przypominam, że poprzeć można tylko jedną kandydaturę.

Ponownie przypominam, że naciśnięcie przycisku „zatwierdź i wyślij" jest równoznaczne z ostatecznym podjęciem decyzji, a zatem proszę, aby tego przycisku użyć jako ostatniego.

Przystępujemy do głosowania…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Szanowni Państwo! Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji.

(*Głosy z sali*: Głosowanie, panie marszałku. Głosowanie.)

Przepraszam, panie pośle, momencik.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

## Poseł Tomasz Zimoch:

Pani poseł, sprawozdanie komisji. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Antoni Macierewicz*: Nie ma takiej wypowiedzi.)

To proszę nie mnie pytać, tylko proszę zapytać pana marszałka.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, momencik. Sprawozdawcą komisji jest pan poseł Ćwik, o ile się nie mylę. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Ooo…)

(*Głos z sali*: O, masz.)

(*Głos z sali*: Głosowanie.)

(*Głos z sali*: Hańba!)

(*Głos z sali*: Zmienić marszałka.)

Z druku nr 1213 wynika, że komisja…

(*Głos z sali*: Nie to.)

(*Głos z sali*: Ale bałagan.)

(*Głos z sali*: Ale chaos.)

Szanowni państwo posłowie, momencik. Zarówno jeśli chodzi o druk nr 1212…

(*Głos z sali*: Ale trwa głosowanie…)

Panie pośle, chwileczkę.

Zarówno jeśli chodzi o druk nr 1212, jak i jeśli chodzi o druk nr 1213, posłem sprawozdawcą wyznaczonym przez komisję jest pan poseł Paweł Śliz. (*Poruszenie na sali*)

Proszę zatem pana posła sprawozdawcę o wygłoszenie swojego oświadczenia, a następnie przystąpimy do głosowania. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Głosowanie trwa.)

Proszę, panie pośle.

## Poseł Sprawozdawca Paweł Śliz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Chciałbym państwa poinformować o posiedzeniu komisji, która negatywnie zaopiniowała kandydaturę pana Jana Mosińskiego stosunkiem głosów 6 do 16…

(*Poseł Antoni Macierewicz*: To pan jest negatywny.)

…natomiast pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Anny Wierzbicy stosunkiem głosów 16 do 7. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Przystępujemy do głosowania.

Proszę obecnie panie i panów posłów o podejmowanie decyzji w sprawie powołania członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich.

(*Głos z sali*: Nie działa.)

Czy wszyscy posłowie podjęli już decyzję?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. Większość bezwzględna to 213.

Poszczególni kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: pani Anna Wierzbica – 225, pan Jan Mosiński – 182.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów powołał panią Annę Wierzbicę na członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego** (druki nr 1118, 1119, 1210 i 1211)**.**

W związku z upływem kadencji sędziów Trybunału Konstytucyjnego Mariusza Muszyńskiego, Julii Przyłębskiej i Piotra Pszczółkowskiego, na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ust. 2 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a także art. 30 ust. 1 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu, grupy posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zgłosiły kandydatury pana Marka Asta i pana Artura Kotowskiego na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego o przedstawienie stanowiska w sprawie kandydatury pana Marka Asta.

Spis treści

## Poseł Kazimierz Smoliński:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić kandydaturę pana Marka Asta na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pan Marek Ast ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1987–1990 odbył aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Zielonej Górze. W okresie studiów zaangażowany był w działalność Niezależnego Zrzeszenia Studentów, a po wprowadzeniu stanu wojennego – w działalność opozycyjną. Po 1989 r. był również działaczem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność". W latach 80. pracował jako wychowawca i nauczyciel. Od 1990 r. jako radca prawny obsługiwał podmioty gospodarcze i jednostki samorządowe. W latach 1991–2006 pan Marek Ast pełnił funkcję burmistrza miasta i gminy Szlichtyngowa, a następnie w latach 1998–2002 był radnym wojewódzkim Sejmiku Województwa Lubuskiego. W 2006 r. objął urząd wojewody lubuskiego i w tym samym roku zdobył mandat posła na Sejm V kadencji. Pan Marek Ast był posłem V, VI, VII, VIII i IX kadencji oraz jest posłem X kadencji.

Pełnił funkcje w komisjach związanych z prawem: Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, również jako przewodniczący lub wiceprzewodniczący. W bieżącej kadencji pracuje w Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej, której jest przewodniczącym.

W latach 2019–2023 był wybrany przez Sejm do Krajowej Rady Sądownictwa. Jako poseł wielokrotnie reprezentował wnioskodawców i Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przed Trybunałem Konstytucyjnym. W 2000 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. Zarówno wykształcenie oraz praktyka radcowska, jak i bogate doświadczenie zawodowe i parlamentarne pana posła Marka Asta uzasadniają przedstawienie jego kandydatury na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Teraz proszę pana posła Tomasza Zimocha o przedstawienie… Nie, jeszcze mam jedną kandydaturę.

Pan poseł Krzysztof Szczucki przedstawi kandydaturę pana Artura Kotowskiego.

## Poseł Krzysztof Szczucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana prof. dra hab. Artura Kotowskiego.

Artur Kotowski jest profesorem zwyczajnym nauk prawnych, specjalistą w dziedzinie prawa publicznego i teorii prawa. Jest kierownikiem Katedry Teorii i Filozofii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i autorem blisko stu opracowań naukowych, w tym pięciu monografii jednoautorskich.

Prof. Artur Kotowski jest także związany z praktyką prawniczą. Jest członkiem Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, członkiem Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych i sędzią Sądu Giełdowego przy Giełdzie Papierów Wartościowych. Posiada kilkunastoletnie doświadczenie w praktyce prawniczej, w tym głęboką wiedzę o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Ze szczegółowych informacji o kandydacie warto przytoczyć te, że pan prof. Artur Kotowski urodził się 15 marca 1984 r. i pochodzi ze starej rodziny z Kielc. Jest prawnukiem słynnego w województwie świętokrzyskim kupca Lucjana Kotowskiego. W 2003 r. podjął studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie także uzyskał doktorat oraz habilitację. W 2024 r. uzyskał tytuł naukowy profesora.

W Sądzie Najwyższym pracuje nieprzerwanie od 2009 r. W latach 2009–2016 był asystentem sędziego w Izbie Karnej, następnie w 2017 r. – starszym asystentem sędziego, zaś od 2017 r. jest członkiem Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. W latach 2012–2013 był także zatrudniony w Ministerstwie Sprawiedliwości w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

Pan prof. Artur Kotowski od 2009 r. jest dydaktykiem akademickim. Był zatrudniony w szeregu podmiotów szkolnictwa wyższego. Prowadził zajęcia m.in. w Akademii Leona Koźmińskiego, dawnej Akademii Obrony Narodowej, zaś w latach 2015–2019 był zatrudniony na Wydziale Prawa w Warszawie w Europejskiej Wyższej Szkole Prawa i Administracji. Był prodziekanem tego wydziału w latach 2015–2018 oraz dziekanem w latach 2018–2019. Od 2018 r. jest związany z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 2019–2024 był profesorem uczelni, a po uzyskaniu tytułu naukowego został zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego. W latach 2020–2024 był dyrektorem Instytutu Nauk Prawnych i przewodniczącym Rady Dyscypliny Nauk Prawnych.

Pan prof. Artur Kotowski kierował kilkoma projektami naukowymi. Specjalizuje się w badaniu sądowej wykładni prawa, co dodatkowo wzmacnia jego kandydaturę do objęcia urzędu sędziego Trybunału Konstytucyjnego. W listopadzie ub.r. zaproszony był z wykładem do włoskiego Sądu Konstytucyjnego. Uczestniczył także w kilkudziesięciu krajowych bądź międzynarodowych konferencjach naukowych. Zarówno wykształcenie, wyróżniająca wiedza prawnicza, jak i bogate doświadczenie naukowe w dziedzinie prawa wskazują, że pan prof. dr hab. Artur Kotowski jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Spis treści

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.
Proszę pana posła Tomasza Zimocha o przedstawienie opinii komisji.

### Poseł Tomasz Zimoch:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! 2 dni temu członkowie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka zapoznali się z sylwetkami ponownie ubiegających się o stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego Marka Asta i Artura Kotowskiego.

Pan poseł Marek Ast z powodu choroby, o czym poinformował przewodniczący komisji, nie był obecny na posiedzeniu. Widzę, że nie ma go dzisiaj także w sali plenarnej. Życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

Drugi z kandydatów, prof. Artur Kotowski, wygłosił krótkie oświadczenie. Stwierdził m.in., że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego z chwilą powołania są niezawiśli i podlegają tylko konstytucji. Kandydat zaznaczył, że status sędziów wynika z normy prawnej, a nie legitymacji określonej grupy społecznej, w tym politycznej. Jeżeli tak nie jest, kontynuował, albo gdy się na to zgodzimy, to nie mamy do czynienia z państwem prawnym, a sędzia nie jest niezależny i niezawisły. Kandydat ten dodał, że Trybunał Konstytucyjny, jak każdy organ władzy publicznej, ma lepsze i gorsze momenty swojego funkcjonowania. Szkoda tylko, że kandydat nie odpowiedział jednak na pytanie, jak zatem ocenia ostatnie lata działalności Trybunału Konstytucyjnego. Oznajmił tylko, że po roku 2015 sytuacja trybunału jest coraz trudniejsza.

Kandydat pominął również pytanie posła Dominika Jaśkowca o znaczenie orzeczeń trybunałów międzynarodowych. Uchylił się niestety także od odpowiedzi na pytanie posła Sławomira Ćwika. Pytanie brzmiało: Jak kandydat ocenia to, że prezydent nie przyjął ślubowania od trzech legalnie powołanych przez Sejm sędziów, a grudniową nocą w 2015 r. przyjął ślubowanie od trzech nielegalnie wybranych sędziów dublerów? Na pomoc kandydatowi pospieszył wtedy poseł Paweł Jabłoński. Nie pierwszy raz przedstawiał obraz niezgodny ze stanem faktycznym. Zarzucił, że 10 lat temu Sejm dokonał nielegalnie wyboru pięciu sędziów Trybunału. W tym momencie przewodniczący komisji Paweł Śliz odpowiedział, że to rządzący obóz Zjednoczonej Prawicy przez 8 lat zainfekował i zniszczył Trybunał Konstytucyjny.

Poseł Jabłoński i tym razem zastosował określoną narrację polityczną. Nie wypada, by wprowadzał opinię publiczną w błąd. Zwróciłem na to uwagę w czasie posiedzenia komisji. Dzisiaj zatem tylko dla utrwalenia: panie pośle, to sygnatura wyroku Trybunału Konstytucyjnego. 3 grudnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok, w którym orzekł, że dwóch sędziów wybrano z naruszeniem konstytucji, ale trzech sędziów zostało prawidłowo wybranych do składu Trybunału Konstytucyjnego. Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości, że powołanie przez Sejm w następnej kadencji trzech dublerów nastąpiło z naruszeniem prawa, a powoływanie kolejnych to pogłębianie infekcji, na co zwrócił uwagę przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

(*Głos z sali*: Czyli dwóch było?)

Przypomnijmy także, że prezydent nie odbierając ślubowania od prawidłowo wybranych sędziów, naruszył konstytucję.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nie rekomenduje żadnego kandydata. Negatywnie zaopiniowano obu. Poseł Marek Ast otrzymał 8 głosów poparcia, przy 16 głosach przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu przy tej kandydaturze. Pan prof. Artur Kotowski uzyskał 8 głosów za, 17 posłów było przeciw tej kandydaturze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Gromkie brawa.)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję panu posłowi.
Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos? 2 minuty.
Otwieram dyskusję.

### Poseł Krzysztof Szczucki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość apeluję do większości tej Izby o opamiętanie się. To, co państwo robicie w ostatnich latach wobec Trybunału Konstytucyjnego, nie publikując orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, nie wypłacając środków należnych na wynagrodzenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego, prowadzi nie tylko do paraliżu tej instytucji, ale też uderza w obywateli Rzeczypospolitej. (*Oklaski*)

Podam państwu jeden konkretny przykład. 4 czerwca 2024 r. Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie nakazujące przeliczenie emerytur wielu emerytów w Polsce. Te emerytury są w nielegalny sposób wypłacane w zbyt niskiej kwocie. I wiecie państwo, co robi Zakład Ubezpieczeń Społecznych? Zakład Ubezpieczeń Społecznych znajdujący się pod nadzorem rządu odmawia przeliczenia tych emerytur. Odmawia emerytom podwyższenia ich emerytur, które są zbyt niskie. Ta niska wysokość jest niezgodna z polską konstytucją. Co muszą robić emeryci? Emeryci muszą chodzić do sądów, jeżeli potrafią, i przed sądami domagać się uwzględnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Tak właśnie troszczycie się o emerytów. Opamiętajcie się, wybierzcie sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję. (*Oklaski*)

Spis treści

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

W związku z upływem kadencji do obsadzenia pozostają trzy stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Ponieważ zgłoszono dwie kandydatury, głosować nad nimi będziemy w kolejności alfabetycznej.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaopiniowała negatywnie kandydatury pana Marka Asta i pana Artura Kotowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera sędziego Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Marka Asta.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Marka Asta na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. 180 – za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie dokonał wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Nie ma czego klaskać.)

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana Artura Kotowskiego.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Artura Kotowskiego na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna – 211. 181 – za, 229 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie dokonał wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

W związku z tym, że Sejm nie wybrał sędziów Trybunału Konstytucyjnego, procedurę wyboru przeprowadzimy ponownie.

Szanowni Państwo! Przywitajmy uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Krzykosach, powiat średzki, Wielkopolska – na zaproszenie posła Tadeusza Tomaszewskiego (*Oklaski*), oraz samorządowców z Daleszyc, powiat kielecki, z burmistrzem Dariuszem Meresińskim – na zaproszenie posła Rafała Kasprzyka. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 1230)**.**

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Sebastian Łukaszewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Sebastian Łukaszewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan przewodniczący Paweł Śliz stwierdził, że pan Karol Nawrocki nie stawi się przed obliczem komisji, której przewodzi, bo się go boi. Panie przewodniczący, nie ta liga i nie ta waga, żeby pan Karol Nawrocki stawał przed panem. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Nie waga, to prawda.)

Nie ta liga i nie ta waga.

(*Głos z sali*: Ale odwaga nie zależy od wagi.)

Ale mam dla pana osobę, którą mógłby pan wezwać przed oblicze tej komisji. To Szymon Hołownia, pseudonim sportowy: Płaczący. Może go pan zapytać, dlaczego w jego oświadczeniu majątkowym widnieje siedlisko wiejskie, a nie widnieją budynki, które znajdują się na tym siedlisku.

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, do rzeczy.

### Poseł Sebastian Łukaszewicz:

Okazuje się, panie przewodniczący, że są tam dom i dwa budynki towarzyszące. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Oprócz pana posła, który właściwie mówił nie na temat, już nikt więcej nie chce zabrać głosu w tej sprawie.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1230, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. 408 – za, nikt nie był przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Na tym zakończyliśmy głosowania.

Zarządzam 3 minuty przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 44 do godz. 10 min 49*)

Spis treści

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Przedstawiony przez Radę Ministrów dokument: „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku" wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi** (druki nr 832 i 985)**.**

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Stefana Krajewskiego o przedstawienie dokumentu.

Panie ministrze, zapraszam.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawię sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r. Obowiązek przedłożenia sprawozdania o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wykonanie przepisów o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, zgodnie z którymi minister właściwy do spraw rolnictwa na podstawie sprawozdań i informacji opracowuje i przedstawia sprawozdanie zawierające wyniki monitorowania pomocy publicznej w rolnictwie lub rybołówstwie w roku poprzednim, w szczególności dane dotyczące wielkości, form i przeznaczenia pomocy publicznej, a także ocenę skutków udzielonej pomocy w sferze konkurencji.

Sprawozdanie zawiera dane pochodzące ze sprawozdań o pomocy udzielonej w 2023 r. przez podmioty udzielające pomocy publicznej, m.in., po pierwsze, prezesów agencji wykonawczych: Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, po drugie, prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, po trzecie, prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, po czwarte, prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, po piąte, dyrektorów izb administracji skarbowej, naczelników urzędów skarbowych oraz naczelników urzędów celno-skarbowych, po szóste, wójtów gmin, burmistrzów i prezydentów miast, po siódme, ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Pomoc publiczna w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w 2023 r. była udzielana w formie m.in. dotacji, ulg i zwolnień podatkowych, pożyczek udzielanych na warunkach korzystniejszych od oferowanych na rynku, dopłat do oprocentowania kredytów bankowych, umorzenia lub zaniechania poboru należności albo odraczania lub rozkładania na raty płatności należności stanowiących środki publiczne.

W 2023 r. w sektorze rolnictwa udzielono pomocy de minimis w wysokości ponad 80 mln euro. Oznaczało to wykorzystanie na dzień 19 października 2023 r. w 100% limitu skumulowanej kwoty pomocy de minimis określonej dla sektora rolnictwa w Polsce.

W formule pomocy de minimis w rolnictwie udzielane były m.in. dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego, dopłaty do oprocentowania kredytów na wznowienie produkcji w związku z wystąpieniem szkód spowodowanych przez niekorzystne zjawiska atmosferyczne, w przypadku gdy szkody wynoszą do 30% średniej rocznej produkcji, dopłaty do oprocentowania kredytów na zakup ziemi, ulgi w podatku od czynności cywilnoprawnych i ulga w podatku rolnym z tytułu nabycia gruntów rolnych.

W 2023 r. udzielono pomocy de minimis w sektorze rybołówstwa i akwakultury w wysokości blisko 811 tys. euro, co stanowi blisko 2% limitu skumulowanej kwoty pomocy de minimis określonej dla Polski.

Poza pomocą de minimis w 2023 r. udzielono pomocy publicznej w sektorze rolnictwa w kwocie ponad 16 mld zł w ramach zgłoszonych lub notyfikowanych Komisji Europejskiej programów, m.in. dopłat do nawozów mineralnych, wsparcia na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcuchów dostaw produktów rolnych i spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w łańcuchu – w ramach KPO, dopłat do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych producentom rolnym, którym zagrażała utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi agresją Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy, zwrotu części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego w produkcji rolnej, dopłat do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz częściowego dofinansowania odszkodowań wypłacanych producentom rolnym w związku z suszą, dofinansowania zwalczania chorób zakaźnych zwierząt.

Tak się przedstawia wydatkowanie pieniędzy w ramach pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję panu ministrowi.

Zanim oddam głos panu posłowi Szałabawce, który przedstawi stanowisko komisji, pozwólcie państwo, że przywitam przedstawicielki i przedstawicieli Rady Miejskiej w Wolsztynie z panem burmistrzem, sołtysami oraz reprezentacją Rady Powiatu Wolsztyńskiego na czele, którzy dzisiaj są w Sejmie, zwiedzają parlament na zaproszenie posła Jakuba Rutnickiego. (*Oklaski*) Witamy państwa serdecznie i życzymy dobrego dnia.

Proszę pana posła Artura Szałabawkę o przedstawienie stanowiska komisji.

Spis treści

Spis treści

### Poseł Sprawozdawca Artur Szałabawka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Marszałek Sejmu skierował w dniu 19 listopada 2024 r. rządowy dokument pt. „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku", druk nr 832, do Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do rozpatrzenia.

Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej sprawozdaniem, stanowi wykonanie art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, zgodnie z którym minister właściwy do spraw rolnictwa, na podstawie sprawozdań o udzielonej pomocy publicznej w rolnictwie lub rybołówstwie i informacji o nieudzieleniu takiej pomocy w danym okresie sprawozdawczym, opracowuje i przedstawia Radzie Ministrów sprawozdanie zawierające wyniki monitorowania pomocy publicznej w rolnictwie lub rybołówstwie w roku poprzednim, w szczególności dane dotyczące wielkości, form i przeznaczenia pomocy publicznej, a także ocenę skutków udzielonej pomocy w sferze konkurencji.

Komisje: Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi po rozpatrzeniu tego dokumentu na posiedzeniu w dniu 5 lutego 2025 r. i po przeprowadzeniu dyskusji zarekomendowały przyjęcie dokumentu z druku nr 832. W imieniu obu komisji zwracam się do Wysokiej Izby o przyjęcie sprawozdania zawartego w druku nr 985. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszą do zabrania głosu zapraszam panią poseł Dorotę Arciszewską-Mielewczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, pani poseł.

### Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 5 lutego komisja gospodarki morskiej wraz z komisją rolnictwa rozpatrywała informację dotyczącą pomocy publicznej. Ona tyczyła się oczywiście całej sfery rolnictwa, ale nas przede wszystkim interesuje rybactwo i rybołówstwo. W związku z tym raczej odniosę się do tej kwestii.

Z informacji, która została przedstawiona, wynika, iż wszelkie działania, które wykonują instytucje, jeżeli chodzi o pomoc publiczną, muszą być sprawozdawane. Kto, co, jak, ile pieniędzy zostało wydanych – te informacje muszą być przekazane do ministra i takie sprawozdanie jest przedstawione komisji. Wysłuchaliśmy go i rzeczywiście zagłosowaliśmy za, ale to nie znaczy, że nie zwróciliśmy uwagi na pewne sprawy wiążące się z rybołówstwem, które, jak państwo zauważyli, jest w minimalnym stopniu przedmiotem zainteresowania ministerstwa, dlatego że cała pomoc obejmuje niecałe 2% środków, które mogłyby wspomóc rybaków. Zastanawialiśmy się, czy to wynika z trudności ich pozyskania, czy braku zainteresowania, czy niedoinformowania, czy też po prostu niedopasowania do potrzeb rybaków. Wsłuchiwaliśmy się w głos środowiska rybackiego, bowiem ono ma bardzo dużo problemów, i nie chcielibyśmy, żeby ta rywalizacja między rybactwem lądowym a małoskalowym morskim funkcjonowała. Nas to bardzo niepokoi. Jeżeli z całej kwoty państwo przeznaczacie obecnie również dosyć małe kwoty – to jest sprawozdanie z 2023 r., ale pewne systemowe rozwiązania, o które pytamy, można by wprowadzić – to jest to trochę niepokojące.

Skupiliśmy się również na tym, że obecnie funkcjonująca Agencja Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa – przepraszam, mamy dużo komisji, te nazwy nam się mogą mylić – nie funkcjonuje odpowiednio, jeżeli chodzi o rybaków, przynajmniej małoskalowych. Do mnie do dzisiaj spływają telefony, już oczywiście z informacją pozytywną, ale jednak rybacy… Musiałam interweniować u samego pana prezesa agencji, który zobowiązał się, że jeżeli będą sygnały o przedłużających się procedurach dotyczących wypłacania środków rybakom, już po złożeniu wniosków dotyczących postojowego, to taką interwencję może podjąć. Rybacy w procedurach, które państwo wprowadzili, dzisiaj czekają po 300 dni na wypłacenie pieniędzy związane z postojowym, z wyłączeniem z połowów, z różnych względów. Nie może to tak długo trwać. Mogę zadać proste pytanie: Czy państwo sobie wyobrażacie, że przez 300 dni nie macie wypłaconych pieniędzy? To jest niemożliwe dla rybołówstwa małoskalowego i w ogóle jakiegokolwiek, żeby opłacić ZUS-y, wszelkiego rodzaju pensje, ponieść koszty utrzymania i nie mieć środków, które im się po prostu należą. Te procedury powinny być skrócone, powinny być udoskonalone, zwracaliśmy na to uwagę w komisji. Oprócz de minimis, które było przekazywane rybakom, powinny być również usprawnione procesy i procedury, które dotyczą jakiegokolwiek wsparcia rybaków ze strony państwa polskiego.

Oczywiście posiedzenie komisji w większej części dotyczyło generalnie rolnictwa, bowiem wspólne posiedzenie spowodowało, iż tematów było bardzo dużo, a przeważały pytania związane z suszą, ze zbiorami, z powodzią, z dopłatami do paliwa etc. Natomiast chcielibyśmy, żeby w przyszłości – bo pan minister nie potrafił mi w komisji odpowiedzieć na pytanie,

**Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk**

jaka jest pomoc publiczna, musiałam się zwrócić osobiście z pytaniem do pana ministra, żeby dostać odpowiedź na piśmie – na nasze posiedzenia komisji pan minister jednak poświęcił naszym rybakom trochę więcej miejsca w swoim sercu i zainteresowania wśród pracowników, dlatego że zależy nam na tym, żeby nasze rybołówstwo morskie funkcjonowało, a rybacy małoskalowi, też jako nasz dorobek kulturowy i gałąź gospodarki, również funkcjonowali.

Komisja, także klub Prawa i Sprawiedliwości, przyjęła tę informację, będziemy głosować za tą informacją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zanim przejdziemy dalej w naszych obradach, pozwólcie, że przywitam społeczników, rolników, samorządowców, mieszkańców powiatu kętrzyńskiego, którzy przyjechali dzisiaj do Sejmu na zaproszenie pani poseł Urszuli Pasławskiej. Witamy państwa serdecznie. Życzymy dobrego pobytu w polskim parlamencie. (*Oklaski*)

Zapraszam pana posła Artura Łąckiego z Koalicji Obywatelskiej.

## Poseł Artur Jarosław Łącki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska w sprawie rządowego dokumentu, będącego sprawozdaniem o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w 2023 r., druk nr nr 832. Ten istotny dokument rzuca światło na strumień wsparcia publicznego, który kształtuje te strategiczne dla naszej gospodarki sektory. Sprawozdanie ujawnia znaczącą skalę zaangażowania środków publicznych w rolnictwo i rybołówstwo. Analiza struktury tej pomocy pokazuje, jakie formy wsparcia dominowały: czy były to głównie dotacje bezpośrednie, inwestycje kapitałowe, czy może instrumenty finansowe. Zrozumienie tej struktury jest kluczowe dla oceny, na ile efektywnie lokowane są środki publiczne.

Dokument pozwala zidentyfikować główne priorytety polityki publicznej w odniesieniu do tych sektorów: czy dominowało wsparcie modernizacji gospodarstw, poprawy konkurencyjności, czy może reagowania na kryzysy rynkowe lub klimatyczne. Analiza celów pomocy pozwala ocenić, czy odpowiadają one długoterminowym wyzwaniom i potrzebom rolnictwa i rybołówstwa. Kluczowe jest pytanie o efektywność udzielonej pomocy, czy przyczyniła się ona do wzrostu produktywności, innowacyjności, poprawy warunków życia i pracy na obszarach wiejskich i nadmorskich. Sprawozdanie zawiera analizę wpływu tych środków na kluczowe wskaźniki ekonomiczne i społeczne. Bez takiej oceny trudno stwierdzić, czy poniesione nakłady przynoszą oczekiwane rezultaty.

Z danych zawartych w sprawozdaniu wynika, że w 2023 r. w sektorze rolnictwa udzielono pomocy de minimis w wysokości ponad 80 mln euro, natomiast w sektorze rybołówstwa i akwakultury udzielono pomocy de minimis w wysokości 810 tys. euro. Ze sprawozdania wynika również, że poza pomocą de minimis w 2023 r. udzielono pomocy publicznej w sektorze rolnictwa w ramach zgłoszonych lub notyfikowanych Komisji Europejskiej programów na łączną kwotę ponad 12 mld zł. Na te kwoty składają się m.in. dopłaty do nawozów, wsparcia na rzecz dywersyfikacji i skracania łańcuchów dostaw, produktów rolno-spożywczych oraz budowy odporności podmiotów uczestniczących w tym łańcuchu, ale również dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych producentom rolnym czy zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego. Są to także dopłaty do składek z tytułu ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz częściowego dofinansowania do odszkodowań wypłacanych producentom rolnym w związku z suszą i jeszcze wiele innych pozycji.

Niezwykle istotna jest również kwestia zgodności udzielonej pomocy z unijnymi i krajowymi przepisami. Sprawozdanie powinno stwierdzać, że wszelkie formy wsparcia były notyfikowane i zgodne z zasadami uczciwej konkurencji na wspólnym rynku.

Dobre sprawozdanie nie tylko opisuje stan obecny, ale również wyciąga wnioski i formułuje rekomendacje na przyszłość. Czy istnieją obszary, w których pomoc publiczna mogłaby być bardziej efektywna? Czy należy zmodyfikować priorytety wsparcia w odpowiedzi na zmieniające się warunki rynkowe i środowiskowe? Wiele wskazuje na to, że ten mechanizm wyczerpał swoje możliwości. Finansowanie pomocy publicznej w ramach formuły de minimis jest wykorzystywane do różnego rodzaju działań interwencyjnych, często jednak rolnik czy rybak nawet nie zdaje sobie do końca sprawy, które formy pomocy obejmują regułę de minimis.

Wysoka Izbo! Podczas interesującej dyskusji nad tym dokumentem w komisji wybrzmiało też kilka ciekawych tematów, m.in. kwestia dopłat do likwidacji azbestu. To na pewno jest sprawa, nad którą trzeba się pochylić, nieubłaganie bowiem zbliża się termin wyznaczony na ostateczną likwidację tego problemu. Myślę, że nie obędzie się bez zwiększenia środków przeznaczonych na ten cel.

Podsumowując, dokument pt. „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku" jest bez wątpienia niezbędnym narzędziem do zrozumienia przepływu finansowych i kierunkowych interwencji państwa w tych kluczowych sektorach. Jego dogłębna analiza pozwoli ocenić skuteczność dotychczasowych działań i wyznaczyć lepsze kierunki poli-

Spis treści

**Poseł Artur Jarosław Łącki**

tyki na przyszłość z korzyścią dla rolników, rybaków i całej polskiej gospodarki.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska będzie głosował za przyjęciem rządowego dokumentu pn. „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku". Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Skonieczkę, Polska 2050 – Trzecia Droga.

## Poseł Marcin Skonieczka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Polska 2050 – Trzecia Droga wobec sprawozdania o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r.

Jak czytamy w tym sprawozdaniu, pomoc może być udzielana przez różne podmioty, zarówno rządowe, jak i samorządowe. Może być też udzielana w różnych formach. Nie będę już przytaczał tych form, bo zrobił to pan minister Krajewski. Natomiast co warto powtórzyć, to to, że w 2023 r. w sektorze rolnictwa udzielono pomocy de minimis w wysokości 80 mln euro. To, co było dość trudnym procesem dla rolników, to limit, który był przyznany na lata 2021–2023 w wysokości 296 mln euro. On niestety został wyczerpany i pomoc de minimis w tej formule już nie mogła być udzielana od 19 października 2023 r. To, jak powiedziałem, spowodowało pewne komplikacje i wtedy decydowała kolejność, np. wniosków złożonych do gminy.

Jeśli chodzi o inne formy pomocy publicznej, już poza pomocą de minimis, to Unia Europejska dzieli je na cztery kategorie. Jeśli chodzi o Polskę, to akurat całą pomoc wykorzystaliśmy w ramach kategorii A, w przypadku której całość jest przekazywana beneficjentowi. Ta pomoc w 2023 r. wyniosła ponad 16 mld zł. Co oczywiste, najwięcej pomocy udzielił prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, bo to była kwota ponad 12,5 mld zł.

Jeśli chodzi o sektor rybołówstwa, w 2023 r. te kwoty były znacznie mniejsze. Pomoc de minimis wyniosła 810 tys. euro i to stanowiło niecałe 2% przyznanego Polsce limitu, który na lata 2021–2023 wynosił aż 41 mln euro. Czyli w tym sprawozdaniu mówimy o pomocy łącznie w wysokości 16,5 mld zł. Pytanie, do czego tę kwotę można porównać. Ja zestawiłem to z wartością produkcji rolnej, w rolnictwie. Nie znalazłem danych za 2023 r., porównałem to z 2022 r. i wówczas ta produkcja rolna wyniosła 200 mld zł. Czyli można powiedzieć, że pomoc publiczna w 2023 r. była w granicach ok. 8% wartości produkcji rolnej.

Czy to dużo, czy mało, to oczywiście trudno dzisiaj ocenić. Natomiast warto pamiętać, że 2023 r. w tym kontekście był bardzo trudnym rokiem, ponieważ w 2023 r. wartość produkcji rolnej spadła w stosunku do roku 2022. W cenach bieżących był to spadek o prawie 7%, w tym w produkcji roślinnej o 14%. Co prawda w 2023 r. rosły ceny skupu ziemniaków, większości owoców i warzyw, trzody chlewnej oraz jaj kurzych spożywczych. Natomiast spadały ceny większości zbóż, rzepaku, rzepiku, buraków cukrowych, żywca drobiowego, mleka krowiego i miodu. To spowodowało, że wartość sprzedaży była mniejsza, ponieważ największą produkcję mamy zasiewów zboża, to jest ok. 70% powierzchni użytków rolnych w Polsce. Więc jak spadają ceny zbóż, to wtedy spada też wartość całej produkcji. Stąd było duże niezadowolenie rolników. Już nie będę przypominał tego, co się działo w 2023 r. w tym zakresie.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o ogólne wnioski z tego sprawozdania, to warto podkreślić, że widzimy, że w Polsce odczuwamy coraz bardziej zmiany klimatyczne. Coraz częstsze i bardziej intensywne zjawiska takie jak susze, powodzie oraz wysokie temperatury występują w Polsce. Dysponujemy też bardzo ograniczonymi zasobami wodnymi. Średnia dostępność wody dla mieszkańca w Polsce to jest 1600 $m^3$ rocznie i to jest jeden z najniższych wskaźników Unii Europejskiej.

Tak więc w obliczu tych rosnących wyzwań klimatycznych, niestabilności cenowej i ograniczonych zasobów wody klub Polska 2050 – Trzecia Droga podkreśla potrzebę strategicznego podejścia do polityki rolnej, inwestycji w retencję wody, wsparcia dla zrównoważonego rolnictwa i lepszego targetowania pomocy, tak aby wzmacniała ona konkurencyjność, a nie tylko łagodziła skutki kryzysów.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga zagłosuje za przyjęciem przedstawionego sprawozdania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Henryka Smolarza, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Henryk Smolarz:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Punkt dotyczący sprawozdania o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r. zawartego w druku nr 832 jest dzisiaj okazją do szerszej dysku-

Spis treści

**Wicemarszałek Monika Wielichowska**

sji. Mój ostatni przedmówca mówił również o planach i polityce rolnej dotyczących naszego kraju, ale również pewnych dyskusji historycznych, które podnosiła pani poseł z PiS-u.

Odnosząc się do słów, które tutaj padły, zaapeluję do pana ministra, aby więcej serca i czasu okazał nie tylko kwestii rybołówstwa, ale również bezpośrednio pani poseł, aby zwrócić uwagę, że to sprawozdanie dotyczy 2023 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa funkcjonuje 30 lat i w tym roku obchodzi swój jubileusz. Podobnie mechanizm pomocy publicznej zaczął w Polsce obowiązywać wraz z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i przez ostatnie ponad 20 lat ulegał już znaczącym modyfikacjom. W 2004 r. w momencie naszej akcesji do Unii Europejskiej limit pomocy na gospodarstwo wynosił 7,5 tys. euro. W kolejnych latach był zwiększany, w 2008 r. pojawiło się rozporządzenie, zmiany nastąpiły w 2014 r., kolejne zwiększenie limitów do 15 tys., 20 tys. i 25 tys. To, które w tej chwili jest realizowane, to 50 tys. zł. Na poszczególne gospodarstwa, jak również całościowy limit pomocy dla kraju. Uwagi dotyczące niskiego wykorzystania pomocy w obszarze rybołówstwa i uwagi kierowane dzisiaj bezpośrednio do pana ministra są o tyle nieuzasadnione, że kwestia dotyczy sprawozdania za rok 2023. Jest sytuacją niezmienną od wielu, wielu lat, że w obszarze rybołówstwa ten mechanizm nie sprawdza się tak, jak mówią założenia, czyli przeznaczona pula środków na to wsparcie. Sprawdza się natomiast doskonale w obszarze rolnictwa i doskonale wiemy, o tym też mówił jeden z moich przedmówców, że ten mechanizm pomocy według zasady de minimis jest wykorzystywany i był wykorzystywany w różnych sytuacjach nadzwyczajnych, kryzysowych, nieco instrumentalnie i nieco w sposób do tego nieprzeznaczony.

Pamiętam i rolnicy również doskonale pamiętają akurat czasy rządu Prawa i Sprawiedliwości, kiedy kwota pomocy limitu krajowego była wykorzystywana już w połowie stycznia. Wtedy to właśnie i samorządy, i agencje, i różne instytucje, które mogły udzielać pomocy w trybie de minimis, nie udzielały jej z tego powodu, że limit był wyczerpywany. Te okoliczności powodowały, że staraniem Polski kolejne limity były zwiększane i pomoc była uruchamiana w trakcie roku. I to też były sytuacje nadzwyczajne i nieprawidłowe. Zatem wypada zgodzić się z tymi, którzy mówią, że w obszarze interwencji, pomocy kwestie w ramach wspólnej polityki rolnej wymagają ponownego przemyślenia. Oczywiście w różnym czasie rezygnowaliśmy z tych mechanizmów, które były dostępne, głównie mechanizmów interwencyjnych, które kiedyś realizowała dawna Agencja Rynku Rolnego. Obecnie te mechanizmy nie funkcjonują, zarówno interwencji skupu, jak i magazynowania i przechowywania różnych rodzajów produktów rolnych. Mechanizm pomocy de minimis instrumentalnie, tak jak już o tym wcześniej mówiłem, był wykorzystywany w sytuacjach kryzysowych.

Wypada wyrazić zadowolenie z osiągnięcia wysokiego poziomu wykorzystania tej pomocy, ale również z wysokiego poziomu limitu i bezpośrednio na gospodarstwo, i dla całego kraju. Zatem Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga będzie głosował za przyjęciem tego rządowego dokumentu i za przyjęciem sprawozdania w zakresie udzielania pomocy publicznej w roku 2023. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Łukasza Litewkę, klub Lewica.

## Poseł Łukasz Litewka:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec przekazanego przez prezesa Rady Ministrów sprawozdania o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 r.

Sprawozdanie to stanowi element systematycznego monitorowania i raportowania wsparcia publicznego, jakie trafia do jednego z najbardziej strategicznych sektorów naszej gospodarki – rolnictwa i rybołówstwa. Celem jest nie tylko spełnienie obowiązków sprawozdawczych wobec Komisji Europejskiej, ale także zapewnienie pełnej przejrzystości co do tego, w jaki sposób i w jakim zakresie państwo polskie wspiera producentów żywności oraz gospodarkę morską i śródlądową. To dokument, który pokazuje skalę wsparcia i jego strukturę – to, czy wsparcie trafia do małych, średnich czy dużych podmiotów i w jakiej formie; czy są to dopłaty bezpośrednie, ulgi podatkowe, czy też programy nadzwyczajne, np. w związku z klęskami żywiołowymi lub skutkami wojny w Ukrainie.

Pomoc publiczna to oczywiście ogromne środki, ale jeszcze większe oczekiwania społeczne, by środki trafiły właśnie tam, gdzie są naprawdę potrzebne: do rolników dotkniętych suszą, do rybaków ograniczanych przez unijne kwoty połowowe, do gospodarstw rodzinnych, które walczą o konkurencyjność na rynku zdominowanym przez duże podmioty. Dlatego sprawozdanie to nie tylko dokument do przeczytania, ale przede wszystkim narzędzie kontroli, oceny i jeśli także trzeba – do korekty. Powinniśmy je traktować jako punkt wyjścia do rozmowy o tym, jak tak naprawdę chcemy wspierać polską wieś i rybołówstwo: mądrze, skutecznie i zgodnie z zasadami sprawiedliwości społecznej.

Spis treści

**Poseł Łukasz Litewka**

Rada Ministrów przyjęła sprawozdanie i upoważniła Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi do reprezentowania stanowiska rządu podczas prac parlamentarnych. To niewątpliwie ważny sygnał, że władza wykonawcza bierze odpowiedzialność nie tylko za przygotowanie tego dokumentu, ale także za jego obronę i ewentualne korekty. Warto również podkreślić, że przekazanie dokumentu Sejmowi to zaproszenie do debaty o tym, czy publiczne środki są wydawane efektywnie i sprawiedliwie. Omawiane sprawozdanie to tak naprawdę losy tysięcy polskich gospodarstw, i to w ich imieniu powinniśmy podjąć analizę, czy pomoc była wystarczająca i czy w odpowiednim kierunku.

Klub Lewicy zagłosuje za sprawozdaniem. Bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

## Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawozdanie dotyczące pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w 2023 r.

Z pozoru to dokument techniczny, ale jego treść mówi więcej o stanie naszej wsi i rolnictwa niż niejeden rządowy program. W samym tylko zakresie pomocy de minimis w rolnictwie w 2023 r. udzielono wsparcia na kwotę ponad 800 mln euro. Jednak przy tej pomocy brakuje jednego z kluczowych wskaźników – liczby beneficjentów. W wielu miejscach nie wiemy, ilu rolników rzeczywiście skorzystało z danych programów. Brak tej podstawowej informacji rodzi pytanie o przejrzystość, o skuteczność, o uczciwość dystrybucji środków. Czy te pieniądze trafiają tam, gdzie naprawdę są potrzebne? Czy pomagamy rolnikom czy tylko tworzymy statystyki pod konferencje prasowe?

Polscy rolnicy muszą się dziś mierzyć nie tylko z klęskami żywiołowymi, suszami, chorobami zwierząt czy niestabilnością rynków. Ich największym przeciwnikiem okazuje się często państwo, które zamiast wspierać, rzuca im kłody pod nogi. Europejski Zielony Ład bez realnej walki polskiego rządu o interes narodowy jest ciosem w podstawy polskiego rolnictwa. Słynna piątka przeciw rolnikom przyjęła formę konkretnych zakazów i ograniczeń. Każdy z tych punktów jest jak gwóźdź do trumny dla polskiej wsi. Zakaz melioracji, odnawiania rowów, wydobycia torfu czy zakaz orki głębszej niż 15 cm to tylko nieliczne działania wymierzone w działalność polskiej wsi.

A jeśli wprowadza się wymóg robienia zdjęć, wywozu obornika, to strach pomyśleć, na co jeszcze się zgodzicie, aby doprowadzić do upadku polskiego rolnika.

Wprowadzenie tych wszystkich pseudoklimatycznych wymogów nie przeszkadza wam w jednoczesnym dopuszczaniu masowego importu żywności z Ukrainy, z Ameryki Południowej, z krajów, które oczywiście w żaden sposób tych klimatycznych wymogów nie spełniają. Ale Unia Europejska szeroko otwiera im granicę. Problem ma tylko z tym, co robią polscy rolnicy. To polscy rolnicy wiedzą najlepiej, jak produkować żywność, jak chować zwierzęta, aby zapewnić nam najlepszej jakości produkty. Tymczasem same instrukcje dotyczące dobrostanu zwierząt to wykaz mający ponad 50 stron pisanych drobnym drukiem. Rolnicy naprawdę nie mają czasu na to, aby siedzieć i czytać biurokratyczne bzdury. Rolnicy chcą ciężko pracować, chcą nas karmić i dostawać za to uczciwe wynagrodzenie. Polska wieś przez wieki była spichlerzem narodu. Polska wieś to nie jest ideologiczny poligon. Polska wieś to nie tylko miejsce, gdzie rośnie żywność, to miejsce, gdzie rośnie Polska. Jeśli ją zniszczycie, nie będzie co zbierać. Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Szymańskiego z Konfederacji.

## Poseł Krzysztof Szymański:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Na pierwszy rzut oka sprawozdanie o pomocy publicznej w sektorze rolnictwa i rybołówstwa to oczywiście dokument techniczny, ale w rzeczywistości dotyka spraw absolutnie fundamentalnych, dotyka bezpieczeństwa żywnościowego i niezależności narodowej.

Pamiętacie państwo, jak minister Kowalczyk i rząd chwalili się dopłatami do nawozów po bumie cenowym? Według danych 345 tys. rolników otrzymało wsparcie. A to oznacza, że to w zasadzie tylko co czwarty rolnik. Jakże daleko medialne deklaracje odbiegają od rzeczywistości. No i niestety, ale obecny rząd Donalda Tuska kontynuuje tę linię. Wielkie słowa, niestety zero realizacji.

Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w rybołówstwie. Pomoc de minimis, środki, z których nie musimy się tłumaczyć w Brukseli – to ważne – została wykorzystana w zaledwie niespełna 2%. Pomoc dla całego sektora wyniosła zaledwie 800 tys. euro przy dostępnych ponad 40 mln. To nie jest zaniedbanie, to polityka porzucania własnych rybaków. I dla porównania, sektor rolnictwa wykorzystuje limit w pełni. W 2023 r. było to aż 80 mln euro. Czas na realne wsparcie polskiego rolnika i rybaka, nie tylko w kryzysie, ale systemowo, by byli partnerami, a nie petentami w biurokratycznym systemie. Musimy zacząć prowa-

Spis treści

**Poseł Krzysztof Szymański**

dzić politykę z myślą o bezpieczeństwie żywnościowym polskiego rolnictwa i rybołówstwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z koła Republikanie.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z satysfakcją zabieram głos w sprawie sprawozdania o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w 2023 r. To dokument ważny, ponieważ dotyczy podstawy bezpieczeństwa żywnościowego Polski, naszych rolników i rybaków, tych, którzy codziennie dbają o to, by na naszych stołach nie zabrakło chleba i ryb. Omawiany rok był szczególnie trudny. Wojna na Ukrainie, skoki cen energii i nawozów, nieprzewidywalna pogoda. W tym kontekście pomoc publiczna okazała się nie tylko wsparciem finansowym, lecz także tarczą ochronną dla setek tysięcy gospodarstw. Dzięki odpowiedzialnej polityce państwa udało się złagodzić skutki kryzysu, utrzymywać ciągłość produkcji rolnej i stabilność rynków żywnościowych. Chcę podkreślić, że ta pomoc nie była działaniem gaszącym pożary, ale była narzędziem rozwoju, inwestycji w modernizację, ekologię, cyfryzację. To wsparcie, które nie tylko ratuje, ale i buduje konkurencję, nowoczesne rolnictwo odporne na kryzysy.

Szczególnie ważne jest to, że dokument ten pokazuje zgodność działań z unijnymi zasadami pomocy publicznej. To dowód na to, że można wspierać krajowych producentów w sposób zgodny z regulacjami wspólnotowymi i inwestycje w polskie społeczeństwo.

Dziękuję również komisji rolnictwa oraz komisji gospodarki morskiej za sprawne i merytoryczne procedowanie nad dokumentem. Pokazali państwo, że możliwa jest polityka oparta na współpracy ponad podziałami tam, gdzie chodzi o polską wieś, o bezpieczeństwo żywnościowe i o interes narodowy.

Wysoka Izbo! Przyjmijmy to sprawozdanie z uznaniem, nie tylko jako podsumowanie roku, lecz także jako zobowiązanie do dalszego wspierania tych, którzy żywią i bronią, bo silne rolnictwo i rybołówstwo to fundament silnego państwa. Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Mamy sześcioro parlamentarzystów zapisanych do głosu.

Wyznaczam czas na wystąpienie – 1 minuta.

Zamykam listę.

Zapraszam pana posła Marka Gróbarczyka z Prawa i Sprawiedliwości.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sytuacja polskiego rybołówstwa z roku na rok jest coraz gorsza. Nawet ten fakt, że to sprawozdanie omawiamy dopiero po 2 latach od zamknięcia roku, wskazuje, przede wszystkim w jakiej kondycji znajduje się dzisiaj ARiMR, na który utyskują rybacy, przede wszystkim jeśli chodzi o przewlekłość postępowań, brak podejmowania decyzji i opóźnienia w wypłacie środków. To duża niedogodność dla funkcjonowania rybołówstwa, ale co najgorsze, to fakt zapowiedzi w przyszłej perspektywy budżetowej, która ma przede wszystkim uderzyć w rolnictwo i w rybołówstwo. Ograniczenie środków spowoduje zapaść całkowitą tej branży, likwidację tej branży w polskim systemie. Czy rybołówstwo w Europie zniknie? (*Dzwonek*) Nie. W Polsce rybołówstwo nie zniknie, to nasze rybołówstwo zostanie przejęte przez inne państwa.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

## Poseł Marek Gróbarczyk:

To jest największy apel do państwa, do ministra, abyście dbali o polskich rybaków. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Artura Łąckiego, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Artur Jarosław Łącki:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodzę się z panem ministrem Gróbarczykiem, że polskie rybołówstwo ma pod górkę i pod prąd i że ciężko się wyżywić z tego, i że niestety się nie rozwija.

Pytanie jest takie: Czy można coś popsuć w ciągu 1 roku, 2 czy 3 miesięcy? Nie, panie ministrze, psuliście to rybactwo przez 8 ostatnich lat, dlatego ono teraz tak wygląda, dlatego teraz trzeba to spróbować naprawić. Pomoc de minimis w tym roku w większości przypadków, jeśli chodzi o rybactwo, idzie na tereny popowodziowe. Tam zostały uruchomione te

Spis treści

**Poseł Artur Jarosław Łącki**

środki. To jest naprawdę ważna sprawa. Oczywiście będziemy pamiętali również o małoskalowych rybakach morskich.

Panie Ministrze! Ale ja w innej sprawie. Powiedziałem o tym w moim sprawozdaniu. Niby prosta kwestia: azbest. Do 2032 r. musimy zlikwidować azbest. Pieniędzy zaczyna brakować. Czy myślicie o zwiększeniu puli na ten cel? Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

## Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, dlaczego w raporcie tylko w niektórych pozycjach wskazano liczbę beneficjentów. Ilu w rzeczywistości, chodzi o liczbę, tych beneficjentów tak naprawdę skorzystało z tej pomocy? Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać pana ministra, jakie były kryteria kwalifikowania beneficjentów do pomocy publicznej w 2023 r. Czy coś się obecnie zmieniło? Jaką część całkowitej pomocy publicznej stanowiły środki przeznaczone na inwestycje rozwojowe? Jaką część stanowiły środki przeznaczone na działania osłonowe? Czy prowadzone są analizy efektywności tej pomocy? Ile gospodarstw udało się uratować przed upadkiem? Ile miejsc pracy zostało utrzymanych? Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Dorotę Arciszewską-Mielewczyk, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Mam pytanie związane z pana odpowiedzią. Powiedział pan, że w Systemie Rejestracji Pomocy Publicznej nie ma podziału na rybaków małoskalowych, dalekomorskich, przetwórców, na rybactwo śródlądowe, akwakulturę. Pytanie: Czy państwo w takim razie, żeby te dane były bardziej konkretne, wprowadziliście taki podział? Mimo wszystko proszę o informacje dotyczące tamtego i tego roku, jeżeli chodzi o to, jakie są to środki dla rybaków, i o odpowiedź na pytanie, dlaczego państwo dalej nie wypłacacie w terminie rybakom pieniędzy za postojowe. Chodzi o rybaków małoskalowych. Czy tu też zmieniliście procedury, które omawialiśmy na posiedzeniu komisji? Przyjechało wielu rybaków. Mówię o tym od roku. Pozostawiacie ich przez 300 dni, weryfikując właściwie bardzo proste wnioski, bez pieniędzy, bez możliwości funkcjonowania. Czy wprowadziliście nowe mechanizmy, nowe zasady udoskonalające tę weryfikację? Czy to, co powiedział przed chwilą pan poseł z Platformy Obywatelskiej, że zabieracie rybakom pieniądze i przekazujecie je na tereny powodziowe, to jest prawda? (*Dzwonek*) W takim razie komu, na co? Jaka to jest procedura? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Artura Szałabawkę, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Artur Szałabawka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To sprawozdanie pokazuje skalę pomocy, bo to też na tym polega. Zobaczcie państwo skalę pomocy, ale to też pokazuje skalę zaangażowania rządu w te dwa strategiczne sektory: rolnictwo i rybołówstwo. 2%, niecałe 2% – to naprawdę przeraża, to nie wygląda dobrze. Wygląda na to, że szczególnie rybołówstwo jest traktowane bardzo po macoszemu. Notabene rolnictwo też nie za dobrze, bo Unia Europejska, jak powiedział poprzednio pan minister Marek Gróbarczyk, dąży do tego, żeby zlikwidować rolnictwo, a najbardziej do tego, aby przejąć rybołówstwo.

I moje pytanie: Jakie środki zapobiegawcze w przyszłości będzie stosował rząd, żeby nie doprowadzić do upadku rybołówstwa? (*Dzwonek*) Bo rybacy cały czas dzwonią i się skarżą. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam pana posła Marcina Skonieczkę, Polska 2050 – Trzecia Droga.

To będzie ostatni głos w dyskusji.

## Poseł Marcin Skonieczka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W swoim wystąpieniu mówiłem o problemie, który wystąpił 19 października 2023 r., kiedy nie można było udzielać pomocy de minimis, ponieważ skończył

Spis treści

**Poseł Marcin Skonieczka**

się limit dla Polski. Warto przypomnieć, że w zeszłym roku te limity zostały podniesione. Jeśli chodzi o wysokość pomocy dla rolnika, ten limit wzrósł z 20 tys. euro do 50 tys. euro. To się liczy zawsze odnośnie do 3 ostatnich lat. Limit krajowy dla Polski został zwiększony z 296 mln euro do aż 683 mln euro.

Moje pytanie do pana ministra: Czy te poziomy są obecnie wystarczające? Jaki był w zeszłym roku poziom udzielania pomocy de minimis? Czy będą potrzebne jakieś korekty? Czy na razie te kwoty są wystarczające? Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana ministra Stefana Krajewskiego.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, to sprawozdanie dotyczy roku 2023, kiedy jeszcze przez 11 miesięcy, nawet 11,5 miesiąca rządziło Prawo i Sprawiedliwość. Jeśli ktoś mówi, że te pieniądze były źle wykorzystane, że źle nimi dysponowano, to wystawiacie sami laurkę dla waszych rządów. Jako opozycja mogliśmy tylko pytać, ale wpływu na to nie mieliśmy. Natomiast pojawiły się tutaj rzeczy, które w żaden sposób nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, np. te opowieści, że rolnicy mają robić zdjęcia przy oborniku. Przecież to nie zostało skutecznie wprowadzone, skutecznie to zablokowaliśmy. Poprzedni rząd chciał wprowadzić geotagowane zdjęcia dla rolników, ale tego nie ma.

Jeżeli chodzi o pomoc, ona jest transparentna, ona jest uczciwa. Każdy z 1,2 mln rolników, którzy składają wnioski o płatności obszarowe, ma możliwość skorzystania z pomocy de minimis pod warunkiem, że zmieści się w dostępnym dla niego limicie. Oczywiście wcześniej było tak, że ta pomoc się wyczerpała. Limity zostały odnowione – w ubiegłym roku, w sierpniu skończył się limit – natomiast w tej chwili na 3 lata mamy 612 mln euro. Na każde gospodarstwo może być wykorzystane 50 tys. euro i 30 tys. euro na podmiot, który zajmuje się rybactwem bądź rybołówstwem.

Jeżeli chodzi o pomoc powodziową czy dla rybaków, to staramy się wspierać, natomiast jeżeli wystarczyło środków z budżetu, z pomocy unijnej, to wtedy rybacy nie występują o pomoc w ramach pomocy de minimis.

Padło pytanie o azbest. Tak, jest to temat ważny, rok 2032 jest tym deadline'em. Mają być wymienione pokrycia dachowe zawierające azbest, dlatego chcemy przygotować kolejną transzę, żeby kolejni rolnicy mogli zmieniać pokrycie na swoich budynkach. Jest to przedmiotem prac Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pani poseł wcześniej mówiła odnośnie do pytań i odpowiedzi. Tak, jest przyjęta zasada, że jeśli ma to być szczegółowa odpowiedź, przygotowujemy ją na piśmie i przekazujemy. Taką odpowiedź pani otrzymała. Natomiast agencja restrukturyzacji co roku na swoich stronach zamieszcza informacje o udzielonej pomocy publicznej i wszystko jest tutaj jasne i transparentne. Jeżeli są jakieś rzeczy, które możemy zmienić, to oczywiście będziemy to robić po uzgodnieniach. Na szczegółowe pytania postaramy się odpowiedzieć, na ile to będzie możliwe.

Oczywiście wsparcie dla rolników, ale też wsparcie dla rybaków, dla rybołówstwa jest potrzebne. To nasze wspólne działanie, bo przecież budżet jest przyjmowany przez parlament i niezależnie, z której strony sali, te głosy są potrzebne, żeby budżet był jak największy, żebyśmy mogli tej pomocy udzielać. Ale cieszy, kiedy tej pomocy udzielać nie trzeba, bo to pokazuje, że rok jest dobry, bo przecież gro tych środków jest przeznaczonych na pomoc chociażby rolnikom, których gospodarstwa zostały dotknięte przez powódź w ubiegłym roku, ale też kataklizmy, różnego rodzaju anomalie pogodowe, gradobicia, suszę czy deszcze nawalne, więc oby tak się nie działo. Tutaj co było do przedstawienia, zostało przedstawione i nigdzie nie ma obowiązku jakiegokolwiek rozdziału, w ramach jakiej interwencji te środki były kierowane. To tak naprawdę rolnik decyduje, o co chce wystąpić, i składa stosowne wnioski, a Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa głównie tej pomocy udziela. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnoszą o przyjęcie dokumentu zawartego w druku nr 832.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wysoka Izbo! Pozwólcie, że pozdrowię i przywitam grupę ze stowarzyszenia „Szansa" z Grzybowa z gminy Września. Państwo przysłuchują się naszym obradom na zaproszenie posła Tadeusza Tomaszewskiego. Pozdrawiamy państwa serdecznie i życzymy dobrego dnia nie tylko w parlamencie. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego** (druk nr 1143)**.**

Proszę pana posła Przemysława Wiplera o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Zapraszam, panie pośle.

Spis treści

### Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako student prawa uczący się przepisów dotyczących egzekucji zawsze byłem rozbawiony jednym szczególnym przepisem. Przepisem, który już w czasie, gdy się go uczyłem, czyli w latach 1997–1998, był przepisem archaicznym, bawiącym studentów i pokazującym, że ustrój się zmienił, świat się zmienił, a pewnego rodzaju przepisy o charakterze reliktowym nadal obowiązują, nadal są w obiegu prawnym. Ten przepis to art. 829 Kodeksu postępowania cywilnego o tym, co nie podlega egzekucji, a zwłaszcza ta jego część, która dotyczy zwierząt. Otóż zgodnie z pkt 3 tego przepisu nie podlega egzekucji jedna krowa lub dwie kozy albo trzy owce potrzebne do wyżywienia rodziny, do wyżywienia dłużnika i będących na jego utrzymaniu członków jego rodziny wraz z zapasem paszy i ściółki do najbliższych zbiorów. To jest brzmienie przepisu, który wciąż obowiązuje i który zamierzamy zmienić, który chcemy zaproponować Wysokiej Izbie, żeby zmienić.

Otóż są różnego rodzaju podejścia filozoficzne i światopoglądowe do tego, w jaki sposób traktować zwierzęta. Jest podejście takie bardzo brutalne, że zwierzęta to są po prostu rzeczy. Czyńcie sobie ziemię poddaną, więc generalnie czy to jest paczka gwoździ, czy to jest piesek, czy to jest kotek, czy inne zwierzę, to to jest właściwie to samo. To jest element dobytku, inwentarza osoby, która jest właścicielem tych zwierząt. Drugie podejście, też bardzo skrajne, jest strasznie empatyczne, wręcz humanizujące, uczłowieczające zwierzęta. Mówi się właśnie o psiecku, traktuje się te zwierzątka jak członków rodziny. Mamy też praktykę obrotu gospodarczego, praktykę, w ramach której czasami, chcąc wymusić określone działania, komornicy przez bardzo brutalne działania potrafią komuś zabrać tego pieska, tego kotka, z którymi ewidentnie bardzo wielu Polaków, bardzo wielu naszych obywateli ma bliski związek, i np. wystawić je na Allegro lub w innym serwisie albo wystawić do sprzedaży. Robią to nie dlatego, że to zwierzę ma jakąś istotną wartość ekonomiczną, ale dlatego, żeby po prostu wywrzeć presję w sprawach ważnych i bolesnych dla osoby, która ma długi, na zadłużonym.

Chcemy z tym skończyć, chcemy zakończyć pewien etap reliktowy w naszym prawie, dlatego złożyliśmy projekt ustawy, która wyłącza co do zasady zwierzęta spod egzekucji komorniczej. To jest właściwie całość naszego przedłożenia. Uzasadnienia? Niektórzy nie zrozumieją, dlaczego pies czy kot, który jest własnością danej osoby, nie powinien być przedmiotem egzekucji komorniczej. Komuś, kto tego nie rozumie, kto nigdy nie miał przyjaciela o czterech łapach, tego się nie wytłumaczy. Są też tacy, którym tego po prostu tłumaczyć nie trzeba. I nie ma tu wielkiej filozofii. Ktoś może uważać, że zwierzęta po prostu nadal powinny być traktowane jak gwoździe, śrubki, samochód czy inne elementy majątku zadłużonego, i może poznać ten reliktowy przepis o krowach, kozach i owcach, z którego teraz moja córka, będąca na prawie i się tego ucząca, może się śmiać. Ona pyta: Tato, tyle lat minęło, a to się nie zmieniło? Jeśli to zostanie i Wysoka Izba z tych czy innych powodów postanowiłaby odrzucić w pierwszym czytaniu nasz projekt, to będziemy mieli nadal te przepisy, które tutaj przeczytałem, o tej właśnie jednej krowie i dwóch czy tam trzech owcach. Później student może nie zdać egzaminu z postępowania cywilnego, ponieważ o tym zapomni i pomylą mu się owce z kozami w tych przepisach. Tyle.

Chcemy z tym skończyć, chcemy to skreślić. Wydaje się, że to sprawa drobna, ale nie dla tych będących w sytuacji, w której popadli w długi, a elementem i tak bardzo trudnej, wielowymiarowej sytuacji będzie to, że ich pies czy kot zostaną wystawione na aukcji, sprzedane, oddane albo użyte jako narzędzie brutalnej presji, by go wysłać do lichwiarzy, po chwilówki czy by podjął jakieś inne radykalne działania mające służyć zaspokojeniu wierzyciela. Nie chcemy tego. Jesteśmy pod tym względem bardzo empatyczni, dlatego posłowie i posłanki Konfederacji podpisali się pod tym projektem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam, panie pośle.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Debatujemy tu dzisiaj nad drukiem nr 1143. Tak jak tu przedmówca powiedział, projekt dotyczy zmiany przepisu art. 829 pkt 3 Kodeksu postępowania cywilnego, który wyłącza z egzekucji komorniczej pojedyncze zwierzęta hodowlane, dawniej wykorzystywane do zaspokojenia potrzeb żywieniowych, oraz wyłączenia z egzekucji komorniczej wszystkich zwierząt poprzez ustanowienie takiego wyłączenia w art. 829 pkt 3 Kodeksu postępowania cywilnego.

Szanowni Państwo! Zwrócę uwagę na coś, czego poseł sprawodawca nie powiedział, a uważam, że to też jest bardzo ważny argument. Mianowicie, co robią komornicy? Komornicy nie chcą w ogóle prowadzić egzekucji dotyczących zwierząt, bo nie mają, po pierwsze, warunków do przechowywania tych zwierząt, a po drugie, nie uzyskają tego, czego oczekują, czyli wymiernej egzekucji. Dla nich egzekucja zwie-

Spis treści

**Poseł Grzegorz Lorek**

rząt jest dosyć dużym problemem. Oczywiście są wyjątki, takie jak konie czy zwierzęta klasy hodowlanej, które są laureatami na jakichś wystawach. Ale bądźmy życiowi, patrzmy na pogląd ogólnokrajowo.

Tak jak powiedziałem, komornicy nie chcą dokonywać takiej egzekucji. Ta ustawa wychodzi temu naprzeciw. Mamy tak naprawdę przepis, który jest trochę martwy. Nawet bym powiedział, że jest martwy, bo mamy do czynienia z pojedynczymi zwierzętami. Nie mylmy ich tu ze stadami, nie mylmy z hodowlą, to są pojedyncze zwierzęta. Wyraźnie to jest w ustawie napisane. To oznacza nie zysk, ale więcej problemów, kłopotów dla tej osoby, która jest właścicielem tego zwierzęcia, i dla komornika. Nawet niepodejmowanie egzekucji narazi komornika na ewentualne pisma procesowe. A więc w tym aspekcie ta ustawa, jak uważam, wydaje się jak najbardziej zasadna.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, mianowicie aspekt pewnej empatii. Zmieniły się czasy i nasze podejście do zwierząt, do dobrostanu zwierząt. To, jak podchodzimy do zwierząt, że te zwierzęta coraz bardziej są udomawiane, że psy, koty i niektóre inne zwierzęta są praktycznie, dosłownie domownikami, zyskuje dodatkowy argument empatyczny. Mianowicie odebranie takiego zwierzęcia to jest dosyć istotna ingerencja w życie rodziny. To może nie jest czynnik ekonomiczny, ale to jest niezmiernie ważne.

Biorąc to wszystko pod uwagę, apeluję do państwa posłów o przemyślenie całości tej ustawy, dlatego że uważam, iż jak najbardziej w tym pojedynczym aspekcie wymaga ona i uwagi, i dalszych prac. Jesteśmy za tym, żeby Wysoka Izba podjęła tę ustawę. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Aleksandrę Kot z Koalicji Obywatelskiej.

Mam informację, że jest na posiedzeniu komisji.

Pan Michał Pyrzyk chyba również.

Więc zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

## Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt jest krótki i prosty. Z jednej strony oczywiście sprzeciwiamy się takiemu podejściu, żeby personifikować zwierzęta. Jest pewnego rodzaju tendencja do mówienia właśnie o psie „psiecko" – dotyczy to też kota – czy do traktowania zwierzęcia niemalże na równi z człowiekiem. Natomiast jako Konfederacja również doskonale wiemy, że zwierzęta to nie są rzeczy. Człowiek, który ma nawet rasowego psa, który ma może jakąś wartość rynkową… Tzn. wiemy doskonale, że na wolnym rynku ten pies nie będzie miał tej samej wartości dla kogoś innego, jaką ma dla człowieka, który był przyjacielem tego psa od początku jego życia. Wydaje się zatem, że taka ustawa, która wyłączałaby z egzekucji właśnie zwierzęta, byłaby po prostu rzeczą właściwą, zarówno moralnie, jak i tak naprawdę, faktycznie. Wiemy przecież doskonale, że nie jest tak, że zwierzę, które jest przyjacielem, ma dla kogoś innego taką samą wartość, jaką ma dla człowieka, który po prostu jest jego opiekunem.

Mam więc nadzieję, że Wysoka Izba przyjmie tę naszą ustawę, bo jest to moralnie słuszne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Republikanów.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z ogromną satysfakcją zabieram głos w sprawie projektu ustawy, który w mojej ocenie jest wyrazem cywilizacyjnego kroku naprzód. (*Oklaski*) Projekt ten zakłada pełne wyłączenie wszystkich zwierząt, zarówno domowych, jak i gospodarczych, z egzekucji komorniczych. To zmiana długo oczekiwana, zgodna z duchem czasu, ze współczesnym rozumieniem godności, empatii i odpowiedzialności za żywe istoty.

Wysoka Izbo! Dzisiejsze społeczeństwo nie patrzy już na zwierzęta jak na rzeczy. Miliony Polaków traktują psy, koty i inne zwierzęta domowe jako członków rodziny, a dla rolników zwierzęta to również narzędzia pracy, dzięki którym mogą utrzymać siebie i swoje rodziny. Dzisiejsze prawo, które dopuszcza odbieranie zwierząt, jest nie tylko anachroniczne, ale też przeciwskuteczne. Ta ustawa to nie tylko ochrona emocji, to także rozsądna regulacja w sferze gospodarczej. W przypadku rolników prowadzenie egzekucji z inwentarza żywego to często pozbawianie ich narzędzi pracy. Jak rolnik ma spłacić swoje długi, jeżeli odbierzemy mu krowę, która daje mleko, czy owce, które stanowią jego jedyne źródło utrzymania? Ta ustawa pozwoli zachować im szansę na wyjście z zadłużenia.

Podkreślam również, że egzekucje ze zwierząt to margines działań komorniczych. Ich skuteczność, zarówno finansowa, jak i praktyczna, jest znikoma. Nie przynoszą realnych korzyści dla wierzycieli, a dla dłużników oznaczają dramat i upadek. Ustawa nie pogarsza skuteczności egzekucji, a likwiduje narzędzie, które nigdy nie powinno być wykorzystywane w cywilizowanym państwie. Projekt ten nie generuje żadnych kosztów dla budżetu państwa, nie nakła-

Spis treści

**Poseł Jarosław Sachajko**

da nowych obowiązków na obywateli czy przedsiębiorców, nie narusza prawa Unii Europejskiej. Ustawa jest czysta w intencjach, prosta w konstrukcji i sprawiedliwa w działaniu.

Wysoka Izbo! Czas najwyższy powiedzieć jasno: zwierzę to nie rzecz, którą komornik może sobie zabrać, to żywa istota przez jednych traktowana jako członek rodziny, a przez rolników – jako niezbędny składnik służący do zarabiania pieniędzy. Przyjmijmy ten projekt i pokażmy, że prawo w Polsce potrafi być nie tylko skuteczne, ale i ludzkie. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do dyskusji.

Mamy siedmioro parlamentarzystów zapisanych do głosu.

Wyznaczam czas – 1 minuta.

Zamykam listę.

Pierwszego do zabrania głosu zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji.

## Poseł Witold Tumanowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać wnioskodawców, tym bardziej że to nasz projekt, czy nie należałoby jakoś dokonać rozróżnienia między zwierzętami, które są zwierzętami domowymi, a zwierzętami tak naprawdę stanowiącymi dobytek w rozumieniu hodowlanym, czy w sytuacji np. rzeczywiście jakichś dużych ferm nie należałoby się jednak nad tym zastanowić, jednak zniuansować tego w tej ustawie. I tylko tyle. Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka z Koalicji Obywatelskiej.

## Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt zakłada zakaz egzekucji komorniczej ze zwierząt, w tym domowych, towarzyszących. Pies czy kot to nie składniki majątku jak lodówka czy samochód. Projekt zgłaszają dziś politycy tej samej formacji, w której jeszcze niedawno publicznie pytano, czy pies czymś się różni od krowy, czy też ewentualnie padały słowa: mięso to mięso. Jeśli to rzeczywista zmiana postawy, to bardzo dobrze. Jeśli zmiana tonu idzie w parze ze zmianą podejścia – tym lepiej dla zwierząt i dla ludzi.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Nie ma żadnej zmiany.)

Mam dwa pytania. Jakie są dane dotyczące faktycznej liczby egzekucji, które obejmowały zwierzęta domowe? Czy projekt był konsultowany ze środowiskami obrońców praw zwierząt oraz organizacjami wspierającymi osoby w kryzysie? Dla wielu osób zwierzęta towarzyszące to codzienność, źródło emocjonalnego wsparcia w najtrudniejszych momentach życia. Zajęcie zwierzęcia nie rozwiązuje problemu zadłużenia, ale pogłębia cierpienie, i to obu stron: zarówno człowieka, jak i zwierzęcia. Jeśli ten projekt zmierza do tego, by chronić te relacje, jest naprawdę godny uwagi. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka z Prawa i Sprawiedliwości.

## Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W przypadku Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego diabeł tkwi w szczegółach.

I tu takie pytanie. Chodzi o te zwierzęta – ja rozumiem empatię, sam też mam zwierzęta, chcę to podkreślić – które są medalistami. Powiem tak, oczywiście opowiadam się za rozwiązaniem kardynalnym, ale tu widzę pewną przeszkodę. Każdy powie: jak koń, który jest wart milion dolarów, ma nie podlegać egzekucji? Co z tego, że właściciel go bardzo kocha? Ma taką wartość. A więc chciałbym prosić posła sprawozdawcę o stanowisko w tej sprawie, bo tak pobieżnie, ogólnie to tak, jak najbardziej, nie rodzi to zastrzeżeń. Ale jak powiedziałem na wstępie, Kodeks postępowania cywilnego – dziury są w szczegółach. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską. Nie widzę.

Pani poseł Anna Kwiecień.

Zapraszam, pani poseł.

## Poseł Anna Kwiecień:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja chciałam bardzo podziękować za tę inicjatywę ustawodawczą kolegom z Konfederacji. To jest bardzo mądra decyzja. Wydaje się, że wykreślenie jednego

Spis treści

**Poseł Anna Kwiecień**

wyrazu z ustawy to niewiele, ale to bardzo wiele. To bardzo wiele dla każdego, kto wie, czym jest domownik, czym jest po prostu zwierzę, które wychowuje się w domu, które żyje z nami, i jakie uczucia powstają pomiędzy domownikami a zwierzętami, którymi się opiekujemy. W tym, że przeważnie to jest zapis martwy i że komornicy nie chcieli czy też uważali, że to jest zbyt trudne w sytuacji egzekucji, może i jest pewna racja, ale proszę państwa, warto, żebyśmy byli przygotowani na ten zły scenariusz, w którym trafi się ktoś, kto jednak (*Dzwonek*), patrząc na to, że pies czy kot mają określoną wartość, będzie próbował dokonać tej egzekucji. I słusznie, że ten wyraz zostanie wykreślony i że ta ustawa zostanie poprawiona. Za to wam bardzo serdecznie, panowie, dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republikanie.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoko Izbo! Ja chciałem zapytać pana ministra, ile było przypadków egzekucji ze zwierząt w ostatnich 3 latach i ile zwierząt zarekwirowano oraz jaka część tych egzekucji dotyczyła zwierząt, że tak to nazwę, gospodarczych, a jaka – zwierząt domowych, psa, kota. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Mariusz Kałużny poinformował mnie, że naszym obradom przysłuchuje się młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Władysława Broniewskiego w Zelgnie. (*Oklaski*) Witamy was serdecznie w Sejmie, pozdrawiamy i życzymy dobrego dnia. Mam nadzieję, że pan poseł opowie wam o naszej pracy parlamentarnej również poza galerią.

Zapraszam pana posła Artura Szałabawkę z Prawa i Sprawiedliwości.

## Poseł Artur Szałabawka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dobra ustawa, naprawdę. Tutaj kłaniam się za to Konfederacji, bo zdjęcie egzekucji komorniczej ze zwierząt powoduje, że ta osoba wie, że dzięki tym zwierzętom, np. hodowlanym, będzie mogła pracować na długi. Ale, szanowni państwo, musicie wiedzieć, że komornik działa też podprogowo na psychikę, i gdy wie, że ktoś ma ulubione zwierzę, chcąc uzyskać te pieniądze, zrobi troszeczkę, nie chcę powiedzieć: złośliwie, ale np. zabierze jakieś ulubione, ukochane zwierzę danemu dłużnikowi, po to żeby on szybciej to spłacił albo żeby szybko gdzieś się zapożyczył, żeby uzyskać pieniądze. Tutaj w tej kwestii chciałbym na to właśnie zwrócić uwagę. To będzie wyeliminowane i to jest dosyć ważne. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam panią posłankę Bożenę Lisowską z Koalicji Obywatelskiej.

## Poseł Bożena Lisowska:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Projekt nowelizacji ustawy – Kodeks postępowania cywilnego z druku nr 1143 wprowadza zmianę brzmienia art. 829 pkt 3, który wyłącza z egzekucji komorniczej pojedyncze zwierzęta hodowlane, tak było do tej pory. Ten projekt zakłada wyłączenie zarówno zwierząt hodowlanych, jak i zwierząt domowych. Moje wątpliwości budzi uzasadnienie tego projektu, a dokładnie, cytuję: zwierzęta gospodarskie nie przedstawiają istotnej wartości. Z tym oczywiście nie mogę się zgodzić, bo weźmy np. pod uwagę gospodarstwa zajmujące się hodowlą koni czystej krwi arabskiej. Jeden koń może kosztować milion i więcej złotych, więc w uzasadnieniu ten drobiazg należałoby skorygować. (*Dzwonek*)

Szanowni Państwo! Opinia publiczna oczekuje od parlamentarzystów prawa chroniącego zwierzęta oraz stwarzania w ustawodawstwie przepisów chroniących ich dobrostan. Dlatego chciałabym dalej pracować nad tą ustawą i wnioskuję za skierowaniem jej do komisji, jeżeli jest taka możliwość. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Arkadiusza Myrchę.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście może jest to niecodzienny projekt ustawy, ale Kodeks postępowania cywilnego w części egzekucyjnej absolutnie wymaga co pewien czas refleksji, pochylenia się nad nim. W ocenie projektodawców, wnioskodawców przeglądu wymagają przepisy dotyczące egzekucji ze

Spis treści

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha**

zwierząt. Nie ukrywam, że gdyby ten projekt był trochę bardziej kompleksowy w odniesieniu do tych reguł, które są opisane w Kodeksie postępowania cywilnego, to pewnie byśmy dzisiaj też mieli trochę szerszą debatę i pewnie trochę mniej pytań na tym tle, i pewnie mniej ocen dotyczących samej egzekucji ze zwierząt. Poza samym art. 829 Kodeks postępowania cywilnego zawiera dużo więcej regulacji odnoszących się dokładnie do tej materii. Powiem szczerze, przyznaję, że spodziewałem się, że motywy, którymi kierowali się wnioskodawcy, są trochę szersze niż dość zabawne wspomnienia pana posła Wiplera z czasów studiów.

Oczywiście w kodeks wpisana jest dość duża kazuistyka i oczywiście możemy się nad tym pochylić w trakcie prac komisyjnych. Wydaje mi się jednak, że dzisiaj padło sporo tez, które w ogóle nie mają potwierdzenia w faktach. Egzekucja komornicza czy wykonanie przez komornika prawomocnego orzeczenia sądu, o tym też pamiętajmy, jeśli chodzi o zwierzęta, jest dzisiaj raczej rzadkością. Mówię to po to, żebyśmy mieli obraz. Nie mówimy tu o jakimś dużym zjawisku.

Co więcej, w przypadku egzekucji, która już ewentualnie, w skrajnych przypadkach dotyczyłaby zwierząt, obowiązuje szereg ograniczeń, które już dzisiaj są opisane w Kodeksie postępowania cywilnego i ustawie o ochronie praw zwierząt. Proszę zauważyć, że art. 844 Kodeksu postępowania cywilnego wskazuje, że przepisy dotyczące egzekucji z rzeczy mają zastosowanie też do zwierząt, o ile nie naruszają praw zwierząt. To jest dzisiaj napisane wprost w Kodeksie postępowania cywilnego. Jeżeli patrzymy do tego odesłania, które już jest w k.p.c., do ustawy o ochronie praw zwierząt, to jest tam wprost napisane, że chociażby zwierzęta domowe de facto nie mogą być przedmiotem egzekucji z uwagi na więź, która wiąże je z domownikami, i cierpienie, które się wtedy wyrządza. Gdy robiliśmy przegląd, nie spotkaliśmy się z przypadkami egzekucji ze zwierząt domowych. Po prostu ustawa o ochronie praw zwierząt praktycznie wyłącza tę możliwość.

Jeżeli natomiast chodzi o zwierzęta gospodarskie, to musimy spojrzeć nie tylko do art. 829, o którym mówił pan poseł. Tam są dalsze artykuły – od art. $829^1$ do art. $829^3$. Żeby być precyzyjnym, to pozwólcie państwo, że odczytam te wyłączenia – będziemy mieli pełen obraz tego, o jakim problemie w ogóle dyskutujemy. Pozwólcie państwo, to zajmie minutkę. Jakie są wyłączenia, czyli sytuacje, w których komornik nie może przeprowadzić egzekucji w zakresie zwierząt gospodarskich? Po pierwsze, jeżeli dłużnikiem jest rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, egzekucji nie podlega stado podstawowe zwierząt gospodarskich wszystkich gatunków. Nie podlegają egzekucji zwierzęta gospodarskie poza stadem podstawowym, jeżeli są w okresie ciąży i w okresie odchowu potomstwa, oraz młode zwierzęta do określonego wieku. Nie podlegają egzekucji rodziny pszczele, a także stado użytkowe drobiu oraz zwierzęta futerkowe, co do których hodowca zawarł już umowę na dostawę. Nie podlega egzekucji nadwyżka inwentarza żywego ponad stado podstawowe, jeżeli komornik po zasięgnięciu opinii izby rolniczej uzna je za niezbędne do prowadzenia gospodarstwa – chodzi o samą nadwyżkę, już nie tylko o stado podstawowe. Tak samo wyłączone spod egzekucji są zajęte zwierzęta hodowlane, oczywiście zgodnie z szeroką definicją, jeżeli nie mogą być sprzedane osobie, która wykaże, że posiada gospodarstwo rolne, w którym istnieją warunki do dalszej hodowli zwierząt. Tego komornik nie może dzisiaj robić.

Wracamy teraz zatem do pytania o to, jaką materię chcemy uregulować, wprowadzając de facto całkowity zakaz egzekucji ze zwierząt. Wracamy do tego pytania, które tutaj padało z różnych stron. Sądzę, że jest to materia, która w ogóle nie ma zabarwienia politycznego. Co w przypadku dużego gospodarstwa, dużego przedsiębiorcy, który prowadzi hodowlę cennych zwierząt? Była tutaj mowa o koniach krwi arabskiej. Mamy oczywiście głos z Lubelszczyzny. Co wtedy? Popada w długi, a zwierzęta są nietykalne. Łatwo sobie wyobrazić zjawisko inwestowania przez przedsiębiorców pieniędzy w zwierzęta, co gwarantowałoby całkowitą ochronę przed wierzycielami. Ja też nie chcę tutaj wartościować sytuacji dłużnika i wierzyciela, ale pamiętajmy, że jest się dłużnikiem w momencie, kiedy zaciągnęło się zobowiązanie finansowe i tego zobowiązania się nie spłaciło. Mamy po drugiej stronie wierzyciela, który spełnił jakieś świadczenie pieniężne, pożyczył, darował, są różne sytuacje, i na mocy prawomocnego orzeczenia sądowego chce odzyskać swoje pieniądze. Łatwo możemy wyobrazić sobie sytuację, w której każdy, kto oczywiście miałby takie środki, inwestowałby w zwierzęta i byłby nietykalny, po prostu nietykalny.

Mówię tylko, że identyfikujecie państwo jakieś zagadnienie. Jak mówię, ta kazuistyka oczywiście jest trochę archaiczna i może nie przystaje do dzisiejszych czasów, ale państwa propozycja to celowanie do komara z armaty. Można tak wyrządzić więcej szkód niż pożytku. Ten projekt oczywiście powinien trafić do komisji. Zrobimy sobie przegląd tego przepisu, ale musimy go mieć na mapie kodeksowej w połączeniu z innymi przepisami, z tymi ograniczeniami, które obowiązują, i z informacją. Przygotujemy to na posiedzenie komisji.

Jaka jest w ogóle skala zjawiska egzekucji ze zwierząt i jakie to są przypadki? Pytał o to pan poseł Sachajko. W statystykach nie ma osobnej kategorii. Nikt nie prowadzi tego rodzaju statystyki. Nie prowadzą jej komornicy, chyba że na własny użytek. Nikt oficjalnie nie prowadzi takiej statystyki, więc nie jestem w stanie powiedzieć w tym momencie o takich informacjach. Musimy odwołać się do wiedzy zgromadzonej po prostu w środowisku komorniczym, żeby zmierzyć się z tym problemem. Tak jak powie-

Spis treści

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha**

działem, zwierzęta domowe są dzisiaj praktycznie wyłączone spod egzekucji mocą ustawową. Obowiązuje szereg ograniczeń w stosunku do zwierząt gospodarskich, które wprowadzono, mając na uwadze przede wszystkim to, żeby zapewnić ciągłość funkcjonowania gospodarstw, bo bez tego nie ma możliwości spłaty zobowiązań finansowych, a o tym przede wszystkim jest mowa.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Deklarujemy gotowość do pracy nad tym projektem już na posiedzeniu komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zapraszam przedstawiciela wnioskodawców pana posła Przemysława Wiplera.

## Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję wszystkim występującym za ich głosy, również pytającym, także panu ministrowi.

Chciałbym, po pierwsze, zadeklarować, że jesteśmy oczywiście otwarci na to, by poprawić te przepisy, by dołożyć inne zmiany, dzięki którym nie zostaną żadne niepotrzebne pozostałości w przepisach dotyczących egzekucji ze zwierząt, również te przepisy, które przytaczał, które cytował pan minister.

Niemniej jednak, wbrew temu, co mówił pan minister, że właściwie ten problem nie istnieje i że te przypadki są bardzo epizodyczne, rzadkie, łatwo jest je znaleźć, one niestety mają miejsce i bulwersują Polaków, bulwersują obywateli. Gdy wpiszemy w wyszukiwarce internetowej hasło „wystawił psa na aukcję komorniczą", to pojawiają się od razu następujące tytuły: Absurd! Komornik wystawił na licytację psa. Komornik z Krosna Odrzańskiego, województwo lubuskie, wystawił na licytację psa. Zajął go wraz z posesją za długi właściciela i postanowił sprzedać w Internecie. Kolejny – poznański komornik wystawił na licytację trzy psy dłużnika. Kolejny – „Fakt": Nie do wiary, co komornik zabrał rodzinie z dziećmi. Pies został zabrany rodzinie z trojgiem dzieci w wieku 5, 7 i 9 lat. Rodzina była zadłużona w urzędzie skarbowym. Dalej: Poznański komornik wystawił na licytację trzy psy dłużnika, 6-letniego flat coated retrievera, cena wywoławcza 1125 zł, oraz dwa 8-letnie golden retrievery itd., itd. Wpisuje się jedno hasło, jedno stwierdzenie. I to nie są lata 90. ani 80., to są ostatnie lata.

A więc uchwalenie ustawy o prawach zwierząt nie wyeliminowało tego problemu, nie zamknęło tego problemu. To się realnie dzieje. Oczywiście bardzo trudno będzie stwierdzić, ile jest takich przypadków. Wielkiej, bardzo głębokiej reformy, której nie zrobi nigdy opozycja, a zawsze ma szansę rozpocząć ją rząd, wymaga statystyka wymiaru sprawiedliwości. Chodzi o porządne przygotowanie dobrych kategorii, dobrego raportowania różnych danych przez samorządy zawodowe, komorników, dotyczących tego, co się dzieje w sądach, ile mamy różnych spraw, jakiego typu, ile to trwa. To jest jeden z tych zbiorów danych, których brak utrudnia monitoring tego, co dzieje się w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości, i uruchomienie mechanizmu jego naprawy. W chwili obecnej pracuję z naszym zapleczem intelektualnym, z ekspertami współpracującymi z Konfederacją nad tym, jak powinna wyglądać taka statystyka. Faktycznie dołożenie do tego również komponentu danych, które chcielibyśmy, żeby przekazywali nam notariusze, komornicy, inni przedstawiciele zawodów zaufania publicznego funkcjonujący w ramach wymiaru sprawiedliwości, byłoby bardzo, bardzo cenne.

Problem niestety istnieje, nawet gdy jest marginalny. To budzi bardzo duże emocje. Jesteśmy więc bardzo wdzięczni, że wszystkie kluby parlamentarne chcą pracować nad tą ustawą. Jeżeli ministerstwo będzie miało jakiekolwiek sugestie dotyczące tego, żeby nie wyrzucać tylko jednego przepisu bez innych, ale by dołożyć do tego inne kompleksowe zmiany, żeby żadne relikty nie pozostały w systemie prawa, to bardzo dobrze.

W odpowiedzi na pytanie pani poseł, bardzo cenne i ważne, chciałbym powiedzieć, że ogier, koń klasy arabskiej, pies czempion, kot czempion, który jest wart majątek, jest źródłem kosztów, a nie dobrobytu do momentu, w którym go sprzedajemy. Niech zajęciu podlegają pieniądze uzyskiwane z tytułu sprzedaży takiego zwierzęcia, niech zajęciu podlegają środki uzyskiwane w wyniku sprzedaży. Jak długo mamy zwierzę, czy jest to jedno zwierzę, koń czy kot, czy jest to stado, to jest to coś, co trzeba żywić, utrzymać, i jest powodem kosztów, a nie dobrobytu do momentu, kiedy nie upłynniamy tego, kiedy nie realizujemy tej wartości. Są rzeczy bezcenne i niesprzedawalne i dopóki nie są sprzedawalne, nie stanowią składnika majątkowego, a próba wymuszenia na kimś, by sprzedał, jest wyrazem pewnej jednak niewrażliwości.

Przepisy, które pan minister cytował, np. że nie podlega egzekucji wynagrodzenie z tytułu sprzedaży stada np. zwierząt futerkowych, które już zostało sprzedane, wynikają po prostu z tego, że jak jest już nabywca, który za nie zapłacił, to powinien zabezpieczyć się i przejąć w tym momencie wierzyciel środki, które zostaną uzyskane z tytułu sprzedaży. Te przepisy miały pewien walor praktyczny, ale wydaje mi się, że w związku z obecną gospodarką i przy bogactwie prawa cywilnego można w całkiem inny sposób zaspokajać to w takich sytuacjach, bez możliwości wywierania nieuprawnionej i niezasadnej presji na właścicieli zwierząt, tak żeby nigdy takie artykuły jak te, które cytowałem i przytaczałem, się nie powtórzyły.

Spis treści

**Poseł Przemysław Wipler**

To, co przytoczył pan poseł Józefaciuk, czyli jeśli chodzi o wypominanie różnych nieszczęśliwych, a czasami niemądrych wypowiedzi różnych osób versus próba uregulowania sprawy w sposób empatyczny, rozsądny i na miarę XXI w., to jest to oczywista oczywistość, że tak po prostu trzeba zrobić. Cieszę się również, że i pan poseł w tym zakresie popiera zmianę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, zawarty w druku nr 1143, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Zanim przystąpimy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego, pozwólcie państwo, Wysoka Izbo, że serdecznie powitam młodzież z Pniew, ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich. Usłyszałam, że to jest szkoła pana posła Jakuba Rutnickiego. Musicie sprawdzić, czy był grzeczny i czy był pilnym uczniem. Zróbcie to dla mnie. Pozdrawiamy was serdecznie. (*Oklaski*)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze** (druk nr 1205)**.**

Proszę pana posła Zbigniewa Boguckiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Zbigniew Bogucki:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam przyjemność i zaszczyt przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze.

Projekt dotyczy kwestii związanej z realizacją praw osób będących stronami czy występujących w postępowaniu przygotowawczym, postępowaniu prokuratorskim, ale także postępowaniu jurysdykcyjnym, a więc karnym postępowaniu przed sądem. Trzeba zauważyć i przypomnieć, że ten projekt ustawy powstał na kanwie skandalicznych zachowań, które mają miejsce w ostatnich tygodniach i ostatnich miesiącach pod rządami koalicji 13 grudnia w prokuraturze, która jest dzisiaj niestety kierowana przez człowieka, który prokuratorem krajowym nie jest. To nie jest moje zdanie, tylko zdanie wyrażone w uchwale Izby Karnej Sądu Najwyższego, która nie jest przestrzegana przez dzisiejszy obóz władzy, bo dzisiejszy obóz władzy zgodnie z deklaracją premiera Tuska nie będzie przestrzegał prawa wtedy, kiedy to prawo jest, krótko mówiąc, w poprzek ich oczekiwaniom albo planom. To jest tzw. demokracja walcząca czy – jak to nazywa także dr Karol Nawrocki – demokracja warcząca, warcząca na obywateli, warcząca również na tych wszystkich, którzy się z nią nie zgadzają.

Trzeba przypomnieć sprawę śp. pani Barbary Skrzypek, która niestety już od nas odeszła, mówię to z wielkim smutkiem, a stało się to w niedługim czasie, w kilka dni po w mojej ocenie absolutnie skandalicznym przesłuchaniu – chodzi o formę tego przesłuchania – które miało miejsce w prokuraturze tutaj, w Warszawie. Osoba starsza wskazywała, że ma problemy chociażby z przeczytaniem protokołu swoich zeznań. Osoba niedoświadczona, jeżeli chodzi o prowadzenie postępowania karnego, o te wszystkie procedury, które związane są z postępowaniem prokuratorskim, zderzyła się z trzema osobami. Z jednej strony zderzyła się z panią prokurator Wrzosek, która została skierowana do tej sprawy prosto z Ministerstwa Sprawiedliwości, panią prokurator, która wyrażała się w sposób absolutnie polityczny w wielu swoich wystąpieniach publicznych, która co też warto podkreślić, mówiła o tym, że lepszym prokuratorem generalnym, ministrem sprawiedliwości byłby, uwaga, pan Roman Giertych, człowiek, który w tej sprawie występuje, bo przecież adwokat z jego kancelarii był obecny podczas przesłuchania śp. pani Barbary Skrzypek. Był tam jeszcze jeden adwokat. A więc mieliśmy zderzenie starszej, schorowanej, nieznającej procedur osoby, mówię tu o śp. pani Barbarze, która prosiła tylko o jedną rzecz. Prosiła o to, żeby na tym przesłuchaniu był obecny i pomocny jej pełnomocnik, który był na miejscu. Ten pełnomocnik nie został dopuszczony do tego przesłuchania. Z jakich powodów? Jak tłumaczy to pani Wrzosek czy jak tłumaczą to dokumenty, tylko z tego powodu, że nie było to w interesie świadka, czyli śp. pani Barbary. Prokuratura, obóz władzy chcą nas dzisiaj przekonać do tego, że o tym, czy w interesie tej czy innej osoby, w tym przypadku śp. Barbary, jest to, żeby był pełnomocnik, ma decydować nie ta osoba, a polityczny, nie boję się użyć tego słowa, prokurator w postaci pani Wrzosek.

To jest absolutnie skandaliczna sytuacja. Głęboko wierzę, że kiedyś zostanie ona wyjaśniona. Nie mam wiary, że zostanie ona wyjaśniona obecnie, ale trzeba podjąć czynności, trzeba podjąć działania i trzeba podjąć kroki legislacyjne ku temu, aby tego rodzaju patologiczne sytuacje w przyszłości nie zdarzały się wobec nikogo. Oczywiście ma to głównie znaczenie w sprawach politycznych, w których dzisiejszy obóz władzy celuje. Próbuje w ramach tzw. rozliczeń, a właściwie amoku nienawiści, który jest roztaczany w czasie tych rządów, także wobec wszystkich innych… Bo przecież mówimy o standardach europejskich, mówimy o standardach praw człowieka, według których każdy uczestnik postępowania, nie tylko oskarżony, nie tyl-

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Spis treści

**Poseł Zbigniew Bogucki**

ko podejrzany, nie tylko strona tego postępowania, ale każdy uczestnik tego postępowania, także niebędący stroną, mam tu na myśli przede wszystkim świadków, powinien mieć możliwość skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Ta decyzja nie powinna być, jak to niestety cały czas jest, pozostawiona arbitralnemu uznaniu prokuratora czy innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Stąd ten poselski projekt złożony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, który mam przyjemność i honor prezentować.

Przechodząc do tego projektu, już do konkretnych rozwiązań: proponujemy zmianę art. 87 Kodeksu postępowania karnego, który miałby otrzymać następujące brzmienie: Strona inna niż oskarżony oraz osoba niebędąca stroną postępowania ma prawo do ustanowienia pełnomocnika i jego obecności na każdym etapie postępowania z jej udziałem.

Chodzi o to, żeby to było prawo tej osoby, a nie uznaniowość prokuratora czy innego organu prowadzącego postępowanie karne, żeby nie było już takich sytuacji, że ktoś mówi osobie, co jest w jej interesie, a co w jej interesie nie jest. To ta osoba, ten człowiek ma decydować o tym, czy chce pełnomocnika, czy nie. To ma być prawo zagwarantowane ustawą i to ma być prawo realizowane na każdym etapie postępowania, każdym etapie postępowania przygotowawczego.

§ 2 miałby brzmieć: Osoba prowadząca czynność, która uniemożliwi obecność pełnomocnika strony – tak jak stało się w przypadku tej sprawy i za sprawą pani Wrzosek – innej niż oskarżony albo osoby niebędącej stroną postępowania, zostaje wyłączona z mocy prawa ze sprawy, której czynność dotyczy.

Dlaczego? Znowu odwołuję się do przywoływanej sprawy, którą prowadzi pani prokurator Wrzosek, bo przecież pani prokurator Wrzosek nadal w tej sprawie występuje, chociaż nigdy nie powinna dotykać akt tego postępowania po swoich wypowiedziach politycznych, po swoim zaangażowaniu politycznym, po tym jak wskazywała na pana Giertycha, który też w tej sprawie występuje, jako świetnego, lepszego niż pan Bodnar ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, ponieważ nie gwarantuje rzeczy absolutnie podstawowej, jeżeli chodzi o wymiar sprawiedliwości i prowadzenie postępowania karnego, czyli niezależności. Do dzisiaj nic w tej sprawie nie zostało zrobione.

Żeby tego rodzaju patologiom przeciwdziałać, musi być jasny, oczywisty, klarowny i konkretny zapis ustawy, który mówi, że z mocy samego prawa prokurator czy osoba prowadząca postępowanie przygotowawcze zostaje wyłączona od jakichkolwiek czynności w sprawie, w której to prawo świadka zostałoby złamane. Nie czekamy na orzeczenie, nie czekamy na postępowanie dyscyplinarne, nie czekamy, aż to się wszystko wyjaśni, bo sprawa jest oczywista. Jeżeli ktoś łamie prawo i uniemożliwia w myśl nowych zapisów dopuszczenie pełnomocnika na żądanie osoby niebędącej stroną, niebędącej pokrzywdzonym czy podejrzanym, a więc przede wszystkim mam tu na myśli świadka, automatycznie zostaje odsunięty i nie czekamy na kolejne arbitralne decyzje kolegów, koleżanek, bo to prawo jest wtedy złamane. Myślę, że to jest rozwiązanie absolutnie potrzebne po to, żeby postępowania karne toczyły się w sposób niezależny i żeby osoby nie niezależne, niepowiązane również politycznie z daną sprawą, ale także w każdy inny sposób, nie podejmowały arbitralnych decyzji co do tego, czy ktoś ma prawo skorzystać z pełnomocnika, czy też nie. Mamy więc tutaj do czynienia z automatyzmem, który jest absolutnie potrzebny.

Jeżeli chodzi o art. 117a, § 2 miałby otrzymać brzmienie: Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do pełnomocnika osoby niebędącej stroną, o której mowa w art. 87 § 1.

Kolejny artykuł, który miałby zostać zmieniony, jeżeli chodzi o Kodeks postępowania karnego, to jest art. 147 § 2, który w naszej ocenie powinien otrzymać następujące brzmienie: Przesłuchanie świadka lub biegłego utrwala się za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk w trzech przypadkach: po pierwsze, gdy zachodzi niebezpieczeństwo, że przesłuchanie tej osoby nie będzie możliwe w dalszym postępowaniu – to są już przepisy obecnie obowiązujące; drugi przypadek to jest: przesłuchanie następuje w trybie określonym w art. 396 – i te rozwiązania już funkcjonują. To, co jest novum, to, co proponujemy i co uznajemy za konieczne, brzmi: został złożony wniosek przez uczestnika czynności.

Krótko mówiąc, pełna transparentność. Tej transparentności zabrakło niewątpliwie w sprawie, o której już wspominałem, bo to przesłuchanie nie było w żaden sposób rejestrowane i tak naprawdę jedna osoba w opozycji, zestawiona z trzema profesjonalnymi prawnikami: prokurator Wrzosek, dwóch adwokatów, niemogąca nawet przeczytać tego protokołu, który został jej przedstawiony po przesłuchaniu, nie może właściwie w żaden sposób odwołać się do rzeczywistej treści przeprowadzania tych czynności. Żeby temu zapobiec, jeżeli będzie wniosek osoby biorącej udział w czynności, to ta czynność przesłuchania powinna być, krótko mówiąc, rejestrowana za pomocą właściwych urządzeń. Dzisiaj to nie powinno nastręczać żadnych trudności, bo przecież wiemy, że możliwości techniczne są obecnie takie, że absolutnie możemy tak naprawdę te czynności w bardzo prosty sposób, właściwie bezkosztowo rejestrować. Nie mam co do tego wątpliwości, że i w prokuraturze, i w sądach są do tego odpowiednie urządzenia – jeżeli taki wniosek zostanie złożony. Bo nie mówimy, że to ma być w każdym przypadku, nie mówimy, że zawsze, ale w takich przypadkach, szczególnie w tych sprawach, które są dzisiaj prowadzone i motywowane, co do tego nie mam wątpliwości, politycznie, żebyśmy widzieli i każdy mógł się przekonać, jak rzeczywiście wyglądała ta czynność, a nie tylko jak to wynika z protokołu, który został sporządzony przez osobę, w moim głębokim przekonaniu akurat w tym wypadku, cał-

Spis treści

**Poseł Zbigniew Bogucki**

kowicie niespełniającą warunków niezależności. Każdy z nas, biorąc udział w postępowaniu, może więc taki wniosek złożyć i ta czynność musi być zarejestrowana. Wtedy będzie można po prostu sprawdzić, czy ona przebiegała w taki sposób, jak zostało to zapisane w protokole, bo oczywiście protokół też musi być sporządzany.

Kolejna propozycja to jest § 2b, który miałby otrzymać brzmienie: Przebieg rozprawy utrwala się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, chyba że jest to niemożliwe ze względów technicznych. Każdy uczestnik – i to jest ta nowość – rozprawy ma prawo utrwalać dźwięk i obraz za pomocą własnych urządzeń rejestrujących. Zabronione jest publikowanie materiałów utrwalanych zgodnie ze zdaniem drugim.

O co tutaj chodzi? Chodzi o to, żeby również na etapie postępowania jurysdykcyjnego każdy, kto bierze udział w jawnej rozprawie… Olbrzymia większość, grubo ponad 90% rozpraw w sprawach karnych w trakcie postępowania karnego jest jawnych i możemy na te rozprawy wejść, możemy te rozprawy obserwować, ale dzisiaj de facto nie możemy tych rozpraw nagrywać, tak żeby utrwalić, jak wygląda zachowanie stron procesu, ale także jak wygląda zachowanie składu orzekającego, bo ono bywa różne. Nie mówię, że to się bardzo często zdarza, ale mówię także z praktyki. A to rozwiązanie po prostu daje prawo temu, kto w tej rozprawie uczestniczy, aby na własny użytek utrwalał dźwięk i obraz za pomocą własnych urządzeń rejestrujących. To dzisiaj też jest sprawa, która z technicznego punktu widzenia nie nastręcza żadnych trudności. Natomiast podkreślam: zgodnie ze zdaniem drugim zabronione jest publikowanie materiałów utrwalonych. Chodzi o to, żebyśmy nie mieli, krótko mówiąc, seriali sądowych, żeby to nie było rozpowszechniane w środkach masowego przekazu, w różnego rodzaju mediach społecznościowych. Te zmiany nie po to są, żeby robić spektakle prokuratorskie czy sędziowskie, bo tutaj mogą być pewnego rodzaju nadużycia, ale po to, żeby zabezpieczyć prawo strony do tego, żeby utrwalać, jak faktycznie wygląda postępowanie, jak faktycznie wygląda proces, a także w jakiejś mierze, chyba co do tego nikt z nas nie ma wątpliwości, też wpływać na organy prowadzące postępowanie czy przygotowawcze, czy sądowe. Chodzi o to, że wtedy kiedy jest świadomość tego, że to jest utrwalane, być może niektóre osoby będą się zachowywać bardziej poprawnie niż to ma miejsce w niektórych przypadkach, tak jak w tej sprawie, o której już wspomniałem.

Proponujemy, aby § 2d w tym artykule miał następujące brzmienie: W przypadku określonym w pkt 3 w razie braku możliwości technicznych rejestracji obrazu i dźwięku czynność musi być odroczona do czasu zapewnienia rejestracji obrazu i dźwięku. Krótko mówiąc, nie może być wymówki: wie pan, wie pani, nie możemy teraz zarejestrować, ponieważ nie ma takich możliwości, bo coś się zepsuło, nie mamy takiego urządzenia. To po stronie organów procesowych, tych, które prowadzą postępowanie, spoczywa obowiązek, aby tego rodzaju możliwość rejestracji obrazu i dźwięku z przebiegu czynności procesowych zapewnić. I to już jest w gestii ministra sprawiedliwości, a nie powinno to nastręczać, jak już mówiłem, żadnych trudności.

I jeszcze w ustawie – Prawo o prokuraturze (*Dzwonek*) § 5: Prokurator, który uniemożliwi obecność pełnomocnika strony innej niż oskarżony albo osoby niebędącej stroną postępowania, zostaje wyłączony z mocy prawa ze sprawy, której ta czynność dotyczy. To jest de facto uporządkowanie, ujednolicenie również zapisu ustawy – Prawo o prokuraturze z tym nowym zapisem, o ile Sejm przyjmie te rozwiązania, z Kodeksu postępowania karnego, tak żeby on miał również odzwierciedlenie w tej ustawie.

Bardzo proszę wszystkie kluby o poparcie tego projektu ustawy. Możemy oczywiście na tym…

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Poseł Zbigniew Bogucki:**

Już kończę, pani marszałek.

Będziemy oczywiście mogli pracować nad szczegółami, ale to jest potrzebne dla zabezpieczenia podstawowych praw i praw człowieka w toku postępowania karnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Pozwólcie państwo, że zanim otworzę dyskusję, pozdrowię uczennice, uczniów, opiekunów z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie. Witamy was serdecznie. (*Oklaski*) Zwiedzacie dzisiaj Sejm na zaproszenie pana posła Stefana Krajewskiego i pani posłanki Alicji Łepkowskiej-Gołaś. Życzymy wam udanego dnia. Przysłuchujcie się naszym obradom.

Otwieram dyskusję.

Pierwszego do głosu zapraszam pana posła Marcina Warchoła, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Marcin Warchoł:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Głównym celem postępowania karnego jest ustalenie prawdy, a głównym narzędziem do ustalenia prawdy są

Spis treści

**Poseł Marcin Warchoł**

zeznania świadków. Te z pozoru banalne stwierdzenia mijają się niestety z obecną rzeczywistością. Dzisiaj dla niektórych mocno zaangażowanych politycznie prokuratorów to ustalona z góry teza ma zasadnicze i podstawowe znaczenie, a nie ustalenie prawdy, a dowody służą jedynie temu, żeby tej tezy dowieść. Pół biedy, jeżeli ta z góry ustalona teza jest zgodna z prawdą. Wtedy zeznania świadka stają się takim dowodem. Gorzej jest wówczas, jeżeli ta z góry ustalona teza ma niewiele wspólnego z prawdą, a zeznania są tylko po to, żeby świadków zastraszyć, szantażować, wywierać na nich niedozwoloną presję. Z takimi sytuacjami niestety mamy obecnie do czynienia, dlatego też ten projekt jest niezbędny do tego, żeby zagwarantować godność, poczucie praworządności i ochronić prawa świadków.

Ten projekt, po pierwsze, likwiduje obecną uznaniowość prokuratora w przyznawaniu pełnomocnika świadkowi. To rozwiązanie, które występuje w art. 87 Kodeksu postępowania karnego, niestety charakteryzuje się tą uznaniowością. I po uważaniu, jak w przypadku omówionym przez pana posła Boguckiego, śp. pani Barbarze Skrzypek odmówiono udziału pełnomocnika, co stało się powodem późniejszego łamania prawa świadka na wielu poziomach. Jak wiemy, cała ta historia z naruszeniem prawa świadka skończyła się tragicznie.

Ten projekt wprowadza istotne novum do obecnej procedury karnej, a mianowicie wyklucza prokuratora, który nie dopuścił pełnomocnika świadka. To rozwiązanie jest ze wszech miar zasadne, ponieważ nie ma żadnej innej sankcji wobec takiego prokuratora, który nadużywa prawa lub łamie prawo. Jeżeliby nie było tej sankcji, to możemy sobie wyobrazić równie dobrze, że usunięcie tej dowolności prokuratorskiej niestety niewiele by zmieniło, ponieważ sankcje dyscyplinarne czy sankcje karne, mgliste i przyszłe, są tak dalece nieefektywne w obecnym stanie prawnym, w sytuacji, w której Prokuratura Krajowa została nielegalnie przejęta, że trudno sobie wyobrazić, żeby one były realizowane. Dlatego też to rozwiązanie, które eliminuje prokuratora, który nie dopuszcza pełnomocnika świadka, jako natychmiastowe, konkretne jest ze wszech miar dobre i pożądane.

Kolejny argument za tymi zmianami płynie, szanowni państwo, z analizy komparatystycznej. Według innych systemów prawnych, np. niemieckiego, § 68b Strafprozeßordnung, pełnomocnik świadka ma prawo wziąć udział w przesłuchaniu. Wyeliminować go można tylko w trzech ściśle ograniczonych przypadkach: jeżeli brał udział w przestępstwie, jeżeli nie reprezentuje wyłącznie interesów świadka i jeżeli zagraża postępowaniu, utrudnia je. To są te trzy konkretne przypadki, bardzo wąsko rozumiane. W pozostałych przypadkach pełnomocnicy świadków w Niemczech mają pełne prawo do wzięcia udziału w takich przesłuchaniach. Takie rozwiązania występują również w wielu innych krajach. Gwarantują one rzetelność przesłuchania i prawa świadka.

Na koniec chciałbym zaznaczyć duży walor drugiego proponowanego rozwiązania, mianowicie: nagrywanie rozpraw. Obecne rozwiązanie, które pozostawia całkowitą dowolność organowi procesowemu, jest dalece nieefektywne, dlatego możliwość samodzielnego nagrywania takiej rozprawy rzeczywiście daje gwarancję przede wszystkim transparentności, przejrzystości, zachowania procedur sądowych, co jest bardzo ważne. To jest też ważne dla samego sędziego, szanowni państwo. Sędzia może powiedzieć: tak, mam czyste ręce, dochowałem procedur, jest nagranie, strona miała prawo nagrywać całą rozprawę i nie mam sobie nic do zarzucenia, wszystko widać na materiale filmowym. (*Dzwonek*) Dlatego też projekt ze wszech miar jest godny polecenia i na pewno przyczynia się do zwiększenia praworządności i gwarancji procesowych. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zanim oddam głos pani poseł Karolinie Pawliczak z Koalicji Obywatelskiej, chcę państwa poinformować, że do oświadczeń poselskich zgłosiło się 16 parlamentarzystów. Chcę jednocześnie przypomnieć, że takie oświadczenie można również złożyć na piśmie.

Zapraszam panią poseł Karolinę Pawliczak z Koalicji Obywatelskiej.

## Poseł Karolina Pawliczak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy. Jak wskazano w uzasadnieniu, celem projektu jest eliminacja arbitralnego niedopuszczania pełnomocnika przez organy ścigania, a także umożliwienie utrwalenia przesłuchania świadka lub biegłego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk.

Obecnie Kodeks postępowania karnego stanowi, że osoba niebędąca stroną może ustanowić pełnomocnika, jeżeli wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu. W kolejnym z przepisów dodano jednak, że sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, może odmówić dopuszczenia do udziału w postępowaniu pełnomocnika, jeżeli uzna, że nie wymaga tego obrona interesów osoby niebędącej stroną. Według wnioskodawców regulacje te miałyby zostać zastąpione zapisem, że strona inna niż oskarżony oraz osoba niebędąca stroną postępowania ma prawo do ustanowienia pełnomocnika i jego obecności na każdym etapie postępowania z jej udziałem. Ponadto wnioskodawcy proponują dodanie przepisu, zgodnie z którym osoba prowadząca czynność, która

Spis treści

**Poseł Karolina Pawliczak**

uniemożliwi obecność pełnomocnika strony innej niż oskarżony albo osoby niebędącej stroną postępowania, zostaje wyłączona z mocy prawa ze sprawy, której czynność dotyczy. W projekcie zapisano także prawo każdego uczestnika rozprawy sądowej do utrwalania dźwięku i obrazu za pomocą własnych urządzeń rejestrujących. Zabronione jest publikowanie utrwalonych materiałów.

Szanowni Państwo! Niewątpliwie obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego wymagają odrębnej analizy również w przedmiocie przedstawionej ustawy. Faktycznie okoliczności warunkujące dopuszczenie pełnomocnika do udziału w czynnościach w takiej sytuacji obecnie są określone nieprecyzyjnie. Osoba niebędąca stroną może ustanowić pełnomocnika, jeżeli wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu, a interesy te muszą zostać skonkretyzowane, nie mogą mieć charakteru abstrakcyjnego. De lege lata wskazuje, że interes osoby niebędącej stroną w ustanowieniu pełnomocnika może występować np. w przypadku osoby udzielającej poręczenia lub pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym, świadka, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem, któremu przysługuje prawo do odmowy zeznań, czy świadka w sytuacji, gdy może stać się podejrzanym, a następnie oskarżonym.

Projekt zawiera wprowadzenie nowej przesłanki wyłączenia prokuratora lub innej osoby prowadzącej czynności procesowe w związku z naruszeniem przez te osoby przepisów Kodeksu postępowania karnego. Podkreślenia wymaga też to, że obecnie art. 40 § 1 Kodeksu postępowania karnego zawiera katalog przesłanek wyłączenia sędziego z mocy prawa od udziału w sprawie. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie, na podstawie art. 47 § 1 Kodeksu postępowania karnego, do prokuratora oraz innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz innych oskarżycieli publicznych. Wprowadzenie zmiany w Prawie o prokuraturze, proponowanej w art. 2 projektu, wydaje się zbędnie rozpraszać regulacje w tym zakresie, zwłaszcza że obecnie ustawa ta nie zawiera podobnych przesłanek wyłączenia prokuratora z mocy prawa.

Wnioskodawcy postulują szczególną zmianę w projekcie w zakresie rejestracji przebiegu rozprawy. Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 147 przebieg rozprawy utrwala się za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk, chyba że jest to niemożliwe ze względów technicznych. Zgodnie z art. 3 lit. b projektu przepis ten ma zostać rozszerzony poprzez dodanie, że każdy uczestnik ma prawo utrwalać dźwięk i obraz za pomocą własnych urządzeń rejestrujących. Zabronione jest publikowanie materiałów utrwalonych zgodnie ze zdaniem drugim.

Szanowni Państwo! W projekcie nie przewidziano jednak żadnych zabezpieczeń przebiegu rejestracji tej rozprawy. Podkreślenia wymaga również to, że ustawa właściwie nie została skonsultowana. W tych parakonsultacjach wzięło udział zaledwie 18 osób, z czego tylko 6 wyraziło swoją opinię.

Reasumując – jeszcze raz to podkreślę – przepisy te na pewno wymagają zmiany, szczegółowej analizy i dyskusji, a także konsultacji. Proponuję zatem w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej (*Dzwonek*) przekazanie niniejszego projektu do dalszych prac w komisji. Z tego, co wiem, pan minister na pewno się do tego odniesie. Również prace w tym zakresie prowadzone są w Ministerstwie Sprawiedliwości. Dobrze byłoby, aby te dwa projekty można było połączyć. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

(*Poseł Sławomir Ćwik*: Mogę ja? Pani marszałek, będę miał za chwilę komisję do spraw Pegasusa.)

To zapraszam pana posła Sławomira Ćwika, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Sławomir Ćwik:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niewątpliwie Sejm powinien zajmować się najważniejszymi sprawami dla obywateli, a zmiany Kodeksu postępowania karnego, Prawa o prokuraturze w zakresie, który dotyczy praw świadków, praw stron postępowania, niewątpliwie takimi zagadnieniami są. I gdyby to ten cel przyświecał wnioskodawcom, nie miałbym żadnych uwag i zająłbym się tylko kwestią merytoryczną projektu. Niemniej doskonale wiemy o tym, że cel złożenia tego projektu ustawy bardziej ma tło polityczne, a nie jest to faktycznie cel służący zabezpieczeniu interesu stron postępowania.

Przez prawie 1/3 czasu trwania III Rzeczypospolitej ministrem sprawiedliwości był polityk obozu Zjednoczonej Prawicy pan Zbigniew Ziobro. To był naprawdę czas, kiedy można było zająć się reformą wymiaru sprawiedliwości. Ten czas został zmarnowany.

(*Głos z sali*: Teraz już nie można.)

Proszę zwrócić uwagę, że pod tym poselskim projektem złożonym przez posłów z klubu Prawa i Sprawiedliwości (*Poruszenie na sali, dzwonek*), a także posłów z koła Republikanie w osobach pana posła Sachajki i pana posła Ardanowskiego nie podpisał się ani były minister sprawiedliwości z okresu tych 10 lat Zbigniew Ziobro, ani jego wiceministrowie sprawiedliwości, ani poseł Warchoł, ani poseł Kaleta, ani poseł Woś, być może kogoś pominąłem, przepraszam…

(*Głos z sali*: Romanowski.)

…ani poseł Romanowski, który udał się na emigrację do pięknego Budapesztu. Żaden z nich nie podpisał się pod projektem tej ustawy. Oczywiście

Spis treści

**Poseł Sławomir Ćwik**

zastanawia mnie, dlaczego, dlaczego nie chcieli przeprowadzać tych zmian wtedy, kiedy mieli realny wpływ na możliwość przeprowadzenia tej zmiany, pełne narzędzia do tego, ani nawet nie podpisali się pod tym projektem, który dzisiaj składają.

(*Głos z sali*: Przecież przed chwilą mówiłem, że projekt jest potrzebny.)

Chciałbym bardzo usłyszeć te słowa, które przede mną wypowiadał pan poseł Warchoł, o potrzebie wprowadzenia tych zmian 9 lat temu. Ciekaw jestem, czy wówczas też mówiłby o tym, że prokuratura, którą zarządza minister Zbigniew Ziobro, nie zabezpiecza podstawowych interesów świadków.

(*Poseł Anna Kwiecień*: Bo nie było takiej potrzeby.)

Bo faktem jest, że kiedy np. rozmawiałem z jednym z posłów z Polski 2050 Ryszardem Petru, który był wezwany w charakterze świadka do prokuratury w Lublinie i udał się tam ze swoim pełnomocnikiem, okazało się, że został pozbawiony możliwości udziału pełnomocnika w czynności przesłuchania świadka. Co prawda został następnie poinformowany przez swojego pełnomocnika, że tak naprawdę z procesowego punktu widzenia jest to postrzegane jako korzyść dla świadka, ponieważ w tej sytuacji prokurator de facto wyłącza możliwość zmiany statusu tej osoby w dalszym toku postępowania, a więc zmiany ze statusu świadka na status podejrzanego, tak że w tej sytuacji świadek tak naprawdę śpi spokojnie. Ale to, że praktyka była taka, że prokuratorzy bardzo często wyłączali obecność świadka, którego zresztą powołuje na czynność przesłuchania w charakterze świadka znikoma ilość osób, było faktem.

Niemniej jednak Polska 2050 docenia to, że państwo chcecie zajmować się tak ważnymi sprawami, i nie będziemy składać wniosku o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Nie wątpię, że w czasach, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość, a marszałkami Sejmu byli politycy Prawa i Sprawiedliwości, taki projekt ustawy złożony przez partię opozycyjną nie doczekałby się nawet czytania na posiedzeniu Sejmu.

(*Głos z sali*: Skąd ta pewność?)

A pewność ta, panie pośle, wynika z tego, że przez ostatnie półtora roku, kiedy marszałkiem Sejmu jest pan Szymon Hołownia, zostało przeczytanych na tej sali plenarnej ponad 30 projektów ustaw złożonych przez opozycję…

(*Głos z sali*: Wszystkie do kosza.)

…a w takim samym czasie, kiedy marszałkiem Sejmu była pani Elżbieta Witek, była przeczytana jedna ustawa, która była wniesiona przez partię opozycyjną. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Mirosław Adam Orliński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawię stanowisko odnośnie do omawianego poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze, druk nr 1205.

Rzeczywiście, tak jak zostało to już powiedziane, mówił o tym przedstawiciel posłów wnioskodawców poseł Bogucki, te przygotowane zmiany mają jednoznacznie określać zagwarantowanie prawa osobie niebędącej stroną postępowania, zwłaszcza chodzi o świadka. Było to omówione na konkretnym przykładzie. Odnosi się to do obecności pełnomocnika w postępowaniu karnym, eliminacji praktyki arbitralnego niedopuszczania pełnomocnika przez organy ścigania, a także umożliwienia przesłuchania świadka przez biegłego za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk i obraz. To zostało tutaj wymienione, poseł wnioskodawca przedstawił te zmiany, mianowicie od art. 87, które otrzymują odpowiednie brzmienie, przez art. 117a § 2, po ten zapis, że przebieg rozprawy utrwala się, każdy uczestnik rozprawy ma prawo utrwalać dźwięk i obraz za pomocą własnych urządzeń rejestrujących bez ich publikowania.

Odroczenie następuje, gdy ta rejestracja nie jest możliwa. W ustawie z 2016 r. – Prawo o prokuraturze także wprowadzane są odpowiednie zmiany, w tym § 5: Prokurator, który uniemożliwi obecność pełnomocnika strony innej niż oskarżony albo osoby niebędącej stroną postępowania, zostaje wyłączony z mocy prawa ze sprawy, której ta czynność dotyczy.

Te zapisy wydają się godne rozważenia i analizy, tak że jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga uważamy, że można popracować nad tym projektem w ramach komisji. Celem, jak słyszymy i o tym mówił poseł Bogucki, jest zagwarantowanie prawa osoby niebędącej stroną postępowania, głównie świadka, do obecności pełnomocnika w postępowaniu karnym i eliminacja tych przepisów, które obecnie pozwalają prokuratorowi na ograniczenie tego prawa. Widzimy też, że takie rozwiązania w niektórych krajach europejskich funkcjonują. Zgadzamy się, można powiedzieć, z tym, że jest to taka inicjatywa – wyjście naprzeciw rozwiązaniom, które mają wzmocnić ochronę praw obywateli, spowodować podniesienie pewnych standardów wymiaru sprawiedliwości. Jako koalicja rządząca… Zapewne powie o tym pan minister. Cały czas wiele prac w tym kierunku się toczy.

Myślę, że projekt ustawy może być przeprocedowany w komisji, że nad tym warto popracować, wprowadzić te prawa, o których tutaj była mowa, spojrzeć na to szeroko. Oczywiście też pojawiają się takie głosy w dyskusji, pytania, czy zawsze będzie to konieczne, czy zawsze jest to zasadne, żeby pełnomocnik był. Myślę, że to wszystko jest do przeprocedowania i do rozważenia.

Jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga jesteśmy za skierowaniem tego projektu do komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Spis treści

Spis treści

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zerknęłam sobie na statystykę, patrząc na pana posła Witolda Tumanowicza, bo podczas tego posiedzenia wyjątkowo często się spotykaliśmy – ja prowadząc obrady, a pan występując. Szanowni państwo, statystyka, jeśli chodzi o wystąpienia, wygląda następująco. Pierwsze miejsce zajmuje pan poseł Witold Tumanowicz – 461 wystąpień na tej mównicy. Ale goni pana pan poseł Jarosław Sachajko. Jest pan poseł? Jest pan poseł – 415 wystąpień. Potem długo, długo nikt. Na podium jest też pan poseł Grzegorz Lorek, którego pozdrawiam, siedzi w ostatnim rzędzie – 290 wystąpień. (*Oklaski*) A w pierwszej piątce jest pan Zbigniew Bogucki – witam pana serdecznie, prowadzi pan tę ustawę – 224 wystąpienia.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie wiem, tego nie sprawdziłam, ale zaraz sprawdzimy.

A więc tak to wygląda. Gratuluję.

Zanim pana posła wpuszczę na mównicę, pozwólcie państwo, że pozdrowię uczennice i uczniów ze szkół z miasta Jastrzębie-Zdrój, wolontariuszy akcji charytatywnej „Święta dla wszystkich" oraz członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z OSP Rybnik–Niewiadom. Goście przebywają na zaproszenie pana posła Krzysztofa Gadowskiego. (*Oklaski*) Pozdrawiamy was serdecznie, życząc dobrego pobytu w parlamencie i takiej lekcji obywatelskiej, którą właśnie przeżywacie.

Panie pośle, czas na pana kolejne wystąpienie.

Pan poseł Witold Tumanowicz z Konfederacji.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Szanowna Pani Marszałek! Dziękuję za przypomnienie tych statystyk. Powiem trochę dla zawstydzenia dużej części tej sali, że w pierwszej dziesiątce wciąż jest pan poseł Grzegorz Braun, którego tu już od prawie roku nie ma z nami, więc warto byłoby te statystyki podciągnąć, szczególnie że naprawdę obserwują nas także Polacy, wyborcy i widzą często tutaj pustą salę. To jest jednak mimo wszystko dosyć zawstydzające.

Ale wracam do przedmiotu naszej dyskusji. Wiemy doskonale, że ten poselski projekt ustawy jest odpowiedzią na bulwersujące okoliczności przesłuchania pani Barbary Skrzypek. Rzeczywiście należy się pochylić nad tymi przepisami, żeby więcej nie dochodziło do takich sytuacji. Kluczowe założenie tego projektu to zapewnienie prawa do obecności pełnomocnika na każdym etapie postępowania dla strony innej niż oskarżony i osoby niebędącej stroną w postępowaniu karnym. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami strona inna niż oskarżony może ustanowić pełnomocnika, a osoba niebędąca stroną również może ustanowić pełnomocnika, jeśli wymagają tego jej interesy w toczącym się postępowaniu. W praktyce oznacza to, że organ procesowy, czyli prokurator lub sąd, może odmówić udziału pełnomocnika, jeśli uzna, że obecność pełnomocnika nie jest uzasadniona.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że obecnie na odmowę prokuratora w kwestii dopuszczenia pełnomocnika przysługuje zażalenie, ale rozpatruje je prokurator nadrzędny nad prokuratorem, który taką odmowę wydał. A jeżeli postępowanie o odmowie wydaje sąd, to na takie postępowanie zażalenie nie przysługuje. A więc rzeczywiście w kwestii przyznania pełnomocnika mamy ograniczone prawo do kontroli sądowej dla osób niebędących stroną. W praktyce osoba, której odmówiono obecności pełnomocnika, nie jest w stanie się przed tym obronić. Nowe przepisy tego projektu likwidują całkowicie uznaniowość organów, a gwarantują prawo do obecności pełnomocnika na każdym etapie postępowania. Nie da się w żaden sposób skrytykować tych regulacji, biorąc pod uwagę jeszcze inne bardzo ważne okoliczności.

Chciałbym też powiedzieć, że niestety w praktyce przesłuchuje się w charakterze świadka osobę, wobec której zgromadzono dostateczne dowody umożliwiające postawienie jej zarzutów. Dochodzi do sytuacji, w których osobę wskazaną w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa jako podejrzaną przesłuchuje się w charakterze świadka. Dlaczego takie metody, które są naprawdę zakazane i nieetyczne, nadal są stosowane? Ponieważ podejrzany lub oskarżony nie ma obowiązku obciążać zeznaniami samego siebie, ale świadek już ma obowiązek zeznawać o wszystkim, co wie, nawet gdyby miało to go obciążyć. I taki świadek, który za chwilę staje się podejrzanym, jest w obecnym systemie pozbawiony prawa do pełnomocnika. Choćby przez wzgląd na te okoliczności te regulacje zasługują na poparcie.

Kwestia upoważnienia każdego uczestnika rozprawy do nagrywania jej przebiegu, czyli dźwięku oraz obrazu, za pomocą własnego urządzenia. Chciałbym powiedzieć, że jest to o tyle wątpliwe, że nie zawiera sankcji za publikację materiału. W tej materii również trzeba byłoby się zastanowić i nad tym podyskutować, bo samo utrwalenie zarejestrowanego przebiegu przesłuchania… Trzeba by rozważyć odroczenie przesłuchania ze względu na brak spełnienia wymagań technicznych, jeśli chodzi o rejestrację, czy jest to słuszne rozwiązanie. Warto byłoby się zastanowić, czy nie lepiej byłoby wprowadzić konieczności wyznaczenia nowego terminu przeprowadzenia czynności.

Reasumując, projekt zasługuje na poparcie. Będziemy się przyglądać pracom w komisji. W naszej ocenie trzeba może pewne rzeczy doprecyzować, ale generalnie popieramy ten projekt. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Sprawdziłam, pan poseł Kowalski rzeczywiście jest dziesiąty, ale jeszcze musi trochę nadrobić wystąpień, ponieważ przed nim jest i posłanka Jachira, i pan poseł Józefaciuk. Tak że tak to wygląda. Mają po 180 wystąpień, nie, po 189, a pan poseł Kowalski…

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, który jest drugi w tym peletonie.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Drodzy Polacy! Dziś stoimy przed historyczną szansą, by raz na zawsze skończyć z reliktem minionej epoki – epoki, w której prokurator był wszechwładnym carem i bogiem, który decydował o losie obywatela, bez świadków, bez pełnomocników, bez nagrań, bez odpowiedzialności. Obecny system nie ma nic wspólnego ani z praworządnością, ani z szacunkiem do obywateli. Dziś mówimy: dość. Projekt ustawy, który rozpatrujemy, nie jest tylko zmianą techniczną. To cywilizacyjny krok w stronę XXI w. To fundament praworządności, który mówi jasno: każda osoba, nie tylko oskarżony, ale także świadek, ma niezbywalne prawo do wsparcia pełnomocnika. Każde przesłuchanie powinno być rejestrowane, by nie było więcej nadużyć, zastraszania, szantażu, tak jak to mogło mieć miejsce w przypadku przesłuchania śp. pani Barbary Skrzypek. W sali przesłuchań nie może dłużej panować strach, a powinny panować tylko porządek i prawo. Nie może być tak, że prokurator decyduje, czy obywatel może się bronić. Nie może być tak, że organy ścigania same wybierają, kiedy przestrzegać konstytucji. Dlatego ten projekt przewiduje, że jeżeli prokurator łamie prawo i odmawia udziału pełnomocnika, automatycznie zostaje wyłączony ze sprawy. Tak właśnie wygląda odpowiedzialność w demokratycznym państwie prawa. To nie tylko uderzenie w stare, postkomunistyczne schematy. To wzmocnienie zaufania obywateli do państwa. To budowa systemu, w którym obywatel nie boi się prokuratora, bo może oczekiwać od niego rzetelności, przejrzystości i poszanowania godności. I wreszcie to powrót kontroli nad postępowaniem karnym w ręce społeczeństwa, a nie jednej instytucji, która przez lata działała poza społeczną kontrolą.

Wysoka Izbo! Ta ustawa przywraca ludziom godność i dlatego nie ma żadnego powodu, byśmy mieli ją odrzucać. Powinniśmy ją przyjąć jak najszybciej. To test, czy stoimy po stronie obywateli, czy po stronie urzędniczej bezduszności i bezkarności. Zróbmy to. Pokażmy, że Polska nie jest już PRL-em w togach, że prawo polskie naprawdę stoi po stronie człowieka. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Dzień dobry państwu.

Proszę państwa, 10 osób się zgłosiło do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zgłosić?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Bardzo proszę pana posła Witolda Tumanowicza z Konfederacji o zabranie głosu.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytania do wnioskodawców. Na jak długi czas będą odraczane czynności z powodu braku warunków technicznych do ich rejestracji? I czy przewidujecie to, że odroczenie może spowodować instrumentalne składanie wniosków o rejestrację w celu przedłużania postępowania? Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt wprowadza obowiązek nagrywania rozprawy sądowej z dźwiękiem i obrazem, a jednocześnie zakazuje się publicznego udostępniania takiego nagrania, również jeśli zostało wykonane prywatnie, bez zgody sądu. Jednocześnie nie przewidziano żadnych sankcji za złamanie zakazu, co może oznaczać, że przepis będzie martwy, czyli ma mieć tylko charakter postulatywny.

Mam trzy pytania. Dlaczego w art. 147 nie przewidziano żadnych sankcji za jego naruszenie? Pytanie drugie: Jak projektodawcy chcą pogodzić zasadę jawności wynikającą z art. 355 k.p.k. z zakazem publikowania przebiegu rozprawy? Oraz trzecie: Czy uczestnik rozprawy, np. zwykły widz, będzie miał więcej praw niż przedstawiciel mediów, który podlega art. 357 k.p.k.? Nagrywanie rozpraw może zwiększyć ich przejrzystość, ale tylko wtedy, gdy dostęp do nagrań nie będzie blokowany w sposób uznaniowy. Art. 147 powinien nie tylko umożliwiać rejestrację, ale też gwarantować obywatelowi prawo do jawności oparte na zaufaniu, nie na domyślnym zakazie. Dziękuję.

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta ustawa to kolejny egzamin z praworządności, to kolejny egzamin, jak postrzegacie demokrację, jak faktycznie wygląda jej stosowanie. Czy będziecie dalej łamać prawo, czy też macie choć krztę empatii, której zabrakło wobec śp. pani Barbary? Mam pytanie do pana ministra: Czy zamierzacie blokować tę ustawę, czy też poprzeć ją w pracach nad nią? Dziękuję. (*Oklaski*)

Spis treści

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.
Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Poselski projekt ustawy dotyczy zmiany dwóch artykułów w Kodeksie postępowania karnego. Art. 87, który zakłada rozszerzenie możliwości dostępu do pełnomocnika dla osób niebędących stronami, a wnioskodawcy uzasadniają tę zmianę prawodawstwem obowiązującym np. w Niemczech czy Francji. Należy podkreślić, że w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają już prace nad tym artykułem. Nad bezwarunkowym ustanowieniem pełnomocnika dla świadka aktualnie proceduje także Prokuratura Krajowa. Druga zmiana dotyczy art. 147 – wprowadzenia obowiązku nagrywania. To są zmiany, które wymagają dalszych prac i analiz, a jak wcześniej podkreślałam, już w dwóch miejscach są prowadzone (*Dzwonek*), dlatego jestem za skierowaniem tego projektu do dalszych prac w komisji. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Janusz Kowalski. Jest?
(*Głos z sali*: Oczywiście.)
Nadal z Prawa i Sprawiedliwości?
Tak jest.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Od kilkudziesięciu godzin mamy nowego biskupa Rzymu, Leona XIV, który urodził się w Chicago, niedaleko domu Podhalan, Związku Podhalan w Północnej Ameryce. Pozdrawiam serdecznie prezesa Jana Króla i sekretarza generalnego Krzysztofa Żółtka oraz całą Polonię z Chicago, Polonię for Poland, wszystkich Polaków, którzy uczestniczyli w przepięknej manifestacji polskości, czyli paradzie z okazji Konstytucji 3 maja. Chcę również pozdrowić ks. Stawiarskiego, który jest tutaj z parafii Lemont. Przyjechał razem z Polakami, z grupą naszych seniorów. Odwiedzi również Sejm.

Szanowni Państwo! Bez względu na opcję polityczną, jak spotykacie naszych Polaków, rodaków z polskiego Chicago, zawsze pamiętajcie o nim i pamiętajcie zawsze o Polonii. Serdeczne pozdrowienia dla całej patriotycznej Polonii w Chicago i w Stanach Zjednoczonych. Pozdrawiam. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo dla Polonii!)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle, za ten głos.

Myślę, że wszyscy pozdrowieni powinni się dowiedzieć, że zostali pozdrowieni w ramach dyskusji nad postępowaniem karnym, Kodeksem postępowania karnego oraz innymi ustawami tego typu. Nie bójcie się. To był dobry głos na pewno, bo rozumiem, że pan nie chciał niczego zasugerować.

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Każdy pretekst jest dobry.)

Pani poseł Anna Kwiecień.

**Poseł Anna Kwiecień:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta ustawa to kolejny egzamin z praworządności dla obecnie rządzących, bo szanowni państwo, prawo obywateli traktowane w sposób uznaniowy, taki jak widzieliśmy w przypadku pani Barbary Skrzypek, to niestety dowód na to, do jakiego barbarzyństwa może się posunąć władza w przypadku, kiedy jest rządna zemsty, odwetu i anihilacji opozycji. Dlatego, szanowni państwo, ta ustawa jest konieczna, nie tylko dla nas, szanowni państwo, ale także dla tej przyszłej opozycji, bo wierzę głęboko, że niedługo znajdziecie się w opozycji i będziecie dziękować Panu Bogu, że ta ustawa została przyjęta. Tak że wierzę głęboko w to, że powinniście ją poprzeć, żeby takie przypadki jak przypadek pani Barbary Skrzypek nigdy w życiu (*Dzwonek*) nie miały miejsca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanin nasz.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Tak, oczywiście.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam do pana trzy pytania. Czy państwo prawa może tolerować sytuację, w której świadek jest zamykany sam na sam z prokuratorem, bez nagrania, bez obecności prawnika, bez jakiejkolwiek gwarancji rzetelności w XXI w. w Unii Europejskiej, jak to niestety miało miejsce przy okazji przesłuchania śp. pani Barbary Skrzypek? Czy śmierć Barbary Skrzypek, osoby oskarżonej medialnie, nie powinna skłonić nas do postawienia pytania: Ilu jeszcze ludzi musi psychicznie się załamać, zanim damy obywatelowi podstawową ochronę procesową, jaką jest obecność pełnomocnika? Czy państwo, które pozwala prowadzić przesłuchania w trybie zamkniętych gabinetów, bez obecności prawnika, bez nagrania, nie ryzykuje, że kolejne osoby, takie jak pani Barbara Skrzypek, będą się załamywać pod presją i nie wytrzymają psychicznie tej (*Dzwonek*) konfrontacji z bezlitosnym systemem? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Kazimierz Bogusław Choma, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Spis treści

### Poseł Kazimierz Bogusław Choma:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze, druk nr 1205, przede wszystkim zabezpiecza prawa świadków, czyli osób trzecich, przed narażeniem na działania upolitycznionych prokuratorów. Wiele razy już o tym wspominali moi poprzednicy. Przykład pani Barbary Skrzypek jest znamienny. Daje moim zdaniem to, co najważniejsze w państwie demokratycznym, a więc ochronę podstawowych praw obywatelskich, gwarancję ochrony procesowej świadków, konieczność nagrywania przesłuchania, obecność pełnomocnika podczas przesłuchania, co jest konieczne, niezbędne i podstawowe w państwie demokratycznym. Dlatego w pełni popieram ten projekt i mam nadzieję, że zostanie on zaakceptowany przez wszystkie kluby poselskie.

Wystąpienie posła Ćwika, upolitycznione i tendencyjne, jest dowodem na to (*Dzwonek*), że zmiany są niezbędnie konieczne.

Pytanie: Czy rząd, patrząc obiektywnie, z Prezydium Sejmu w trybie pilnym, bez zamrażania projektów, pochyli się, zajmie i uchwali ten cały projekt? (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pochyli się, zajmie i uchwali.

Pan poseł Zbigniew Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Zbigniew Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Korzystając z tej sposobności, bo wczoraj pan marszałek powiedział, że nie mogę zabrać głosu po panu ministrze, dopytam na kanwie tej sprawy, tego postępowania. Panie ministrze, pan wczoraj powiedział, że ja pana, w dobrym tego słowa znaczeniu, sprowokowałem do tego, żeby pan pochwalił się osiągnięciami resortu sprawiedliwości, pana jako wiceministra, także pozostałych wiceministrów i szefa tego resortu, pana Bodnara, po czym wymienił pan te, w cudzysłowie, osiągnięcia w następujący sposób: pracujemy nad tymi projektami, są już prawie gotowe, toczą się dyskusje, konsultacje, zakończyliśmy dyskusję.

Ale wie pan, panie ministrze, jest jeden problem – to my jako posłowie składamy te projekty po to, żeby poprawiać prawo i eliminować patologię w czasie postępowania karnego, a wy od kilkunastu miesięcy, niedługo miną już 2 lata, cały czas pochylacie się nad tym, podobno pracujecie, a tu, w Sejmie tych projektów nie ma. (*Dzwonek*) To jest najbardziej leniwy rząd i najbardziej leniwy Sejm. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Mirosław Adam Orliński, PSL – Trzecia Droga, reprezentujący najbardziej leniwy rząd.

Bardzo proszę.

### Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mówimy o poselskim projekcie ustawy, który ma zmieniać i postępowanie karne, i Prawo o prokuraturze. Rzeczywiście ten projekt ustawy, o czym tutaj już mówiono, jednoznacznie gwarantuje prawo świadka do obecności pełnomocnika podczas przesłuchania oraz wprowadza obowiązek rejestracji za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk.

Moje pytanie brzmi: Czy zostały przeprowadzone dokładne analizy, także w ramach konsultacji społecznych, dotyczące tego, jaki to będzie miało wpływ na przebieg całego postępowania? Czy w pewnym sensie nie sparaliżuje to postępowania? Czy przeprowadziliście państwo konsultacje społeczne i analizy?

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Chciałbym pozdrowić wicepremiera Gawkowskiego, który również reprezentuje najbardziej leniwy rząd, a w tej chwili przebywa po prostu ze swoimi znajomymi na balkonie. Pozdrawiam państwa serdecznie, witam wszystkich. (*Oklaski*)

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Co za szczerość, panie marszałku.)

Słuchajcie, idzie weekend, więcej luzu, uśmiechu, trochę miłości. To po prostu taka sytuacja. Proszę państwa, dajcie spokój, nie sprowokujecie mnie.

Na koniec naszego spotkania głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Arkadiusz Myrcha.

Zapraszam, panie ministrze. W tym momencie, ponieważ posiedzenie Sejmu dobiega końca, chciałbym uprzejmie przypomnieć panu ministrowi, że nie musi pan wykorzystywać 15 minut.

(*Głos z sali*: Ale może.)

Ale może pan.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha*: Będę czynił wszelkie starania.)

Zapraszam.

### Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Ale nie obiecuję, że będzie miło. Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim na początku chciałbym podzielić się pewną ogólną refleksją po wysłuchaniu przedstawicieli wniosko-

Spis treści

**Sekretarz Stanu**
**w Ministerstwie Sprawiedliwości**
**Arkadiusz Myrcha**

dawców, przedstawicieli klubu Prawa i Sprawiedliwości podczas wczorajszej debaty, na której rozmawialiśmy o zasadach tymczasowego aresztowania. Mam nieodparte wrażenie, że państwo bardzo mocno zmieniacie sposób patrzenia na prawo karne, na rygory prawa karnego w zależności od tego, jaką sprawujecie w danym momencie funkcję, czy rządzicie, czy jesteście w opozycji. Kiedy rządziliście przez ostatnie 8 lat, to bardzo wam się podobało budowanie wszechmocnej pozycji prokuratora w postępowaniu. Podobało wam się budowanie restrykcyjnej polityki prawa karnego. Podobał się państwu lawinowy wzrost liczby przypadków stosowania tymczasowego aresztowania. Podobało się państwu wydłużenie czasu stosowania tymczasowego aresztowania.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Wam też się podoba.)

Dzisiaj nagle wszystko wam przeszkadza. Tak samo nie przeszkadzał państwu brak obecności pełnomocnika podczas przesłuchań – to wam w ogóle nie przeszkadzało. Teraz nagle wszystko wam przeszkadza.

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: My przestrzegaliśmy prawa.)

Nie wiem, z czego to wynika. Czy to faktycznie polityczne zapotrzebowanie, czy też przez te wszystkie minione lata ignorowaliście tego typu zjawiska i po prostu byliście na maksa leniwym ministerstwem? Mnie to kompletnie nie interesuje. Rozmawiamy o tym… Już w tej kadencji przegłosowaliście chyba sześć czy siedem ustaw z naszego resortu, nawet dzisiaj na posiedzeniu.

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: 2 lata.)

25 jest w toku procesu rządowego. Chciałbym, żebyście mieli takie wyniki.

To, że poruszacie państwo kwestię dotyczącą niezwykle istotnej materii, nie znaczy, że zależy wam na tym, żeby zrobić cokolwiek dla pokrzywdzonych, dla świadków w postępowaniu. Przez lata tworzyliście system, tak jak powiedziałem, wszechwładnej prokuratury, łącznie z prokuratorem krajowym. Nie przeszkadzało państwu to, że na czele prokuratury stał ktoś, kto był świadkiem na ślubie pana Zbigniewa Ziobry, nie przeszkadzało wam to. Dzisiaj mówicie o jakichś patologiach w prokuraturze. Dzisiaj mówicie o niezależności prokuratury. Chcecie porozmawiać o patologiach w prokuraturze? Odsyłam państwa do dwóch raportów, które wiszą na stronie Prokuratury Krajowej. To blisko 1,5 tys. stron o patologii, zachowaniach, które nigdy nie powinny się zdarzyć w prokuraturze.

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Wyroki…)

Przecież możemy wymieniać na pęczki te sprawy, które są tam zapisane. Jak prokuratora postępowała w sprawie Pegasusa? Jak postępowała z panem Kwaśniakiem? Jak postępowała z licznymi samorządowcami i społecznikami? Co się działo w sprawie wypadku pani premier Szydło?

(*Poseł Anna Kwiecień*: Czy pani Szydło prowadziła samochód?)

Nie widzieliście tych nieprawidłowości w prokuraturze? Teraz nagle wam wszystko przeszkadza. Nie przeszkadzało wam to, że prokurator, wysoko postawiony prokurator przyjeżdżał w weekend, żeby otworzyć okienko, żeby politycy Solidarnej Polski, Suwerennej Polski czy PiS-u, mieszacie się non stop, mogli złożyć zawiadomienie do prokuratury. Przyjeżdżał w weekend przez wasze zachcianki – to wam nie przeszkadzało. Nie przeszkadzało wam to, że pan prokurator Romelczyk z panem Romanowskim przez telefon ustalali przebieg postępowania. Nie, to była superniezależna prokuratura. Spuszczacie głowy? Tak.

(*Poseł Anna Kwiecień*: Nie.)

Też nie miałbym w takiej sytuacji nic do powiedzenia. Dzisiaj macie tupet – przychodzicie tu i z mównicy sejmowej opowiadacie o tym, że prokuratura jest politycznie zależna. Czy wam się już nie pomieszały porządki?

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: A nie jest?)

(*Poseł Dariusz Matecki*: Ślepokura, Woźniak też, spoko. Zero…)

Ciężko mi z panem podejrzanym w tej chwili polemizować, bo nie wiem, czy moja wypowiedź nie zostałaby uznana za ingerowanie w postępowanie.

(*Poseł Dariusz Matecki*: To pan minister też może mi postawić zarzuty, tak samo jak Ślepokura.)

Nie, nie mogę, nie mam do tego uprawnień, więc nie będę odpowiadał na tego typu zaczepki.

Natomiast odnosząc się do samej treści czy do samego tego projektu, dotknięte są w nim oczywiście zagadnienia, które jako problem nie są podnoszone od wczoraj, od zeszłego tygodnia, ale są podnoszone od kilku dobrych lat. Tak, faktycznie wzięliśmy te obydwa zagadnienia, mówiąc kolokwialnie, na warsztat. Jeszcze na długo przed tym, kiedy miały miejsce te wydarzenia, które państwo tutaj przywołujecie, w Ministerstwie Sprawiedliwości zorganizowaliśmy bardzo szeroki panel dyskusyjny z udziałem przedstawicieli służb specjalnych i prokuratury na temat rejestrowania przesłuchań i czynności procesowych. W tej materii będziemy przedstawiali propozycje, które oczywiście będą przedmiotem dyskusji Wysokiej Izby. Jeśli będzie trzeba i będzie wola zorganizowania specjalnego posiedzenia komisji sprawiedliwości na ten temat, to oczywiście jesteśmy gotowi, żeby o tym rozmawiać. Podobnie jak w przypadku zmiany w art. 87. Na tym tle pojawiły się propozycje zarówno rzecznika praw obywatelskich, jak i Naczelnej Rady Adwokackiej. I tu w przeciwieństwie do naszych poprzedników przez te wszystkie lata też nie wykluczamy zmian, które faktycznie będą miały zapewnić czynnościom procesowym walor braku wątpliwości co do okoliczności, w jakich one zostały przeprowadzone. Wszystkim rzeczywiście leży na sercu to, żeby nikt nigdy nie podnosił złych warunków, niemożliwych do zrealizowania warunków składania zeznań.

Spis treści

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Arkadiusz Myrcha**

Natomiast warto też w tym miejscu powiedzieć, że na samą sytuację osób podejrzanych, świadków trzeba też oczywiście patrzeć szerzej. Mam nadzieję i biorę za dobrą monetę te wszystkie wypowiedzi, które tutaj padają ze strony przedstawicieli PiS-u, że w momencie, kiedy projekt rządowy, który na nowo definiuje podejrzanego w postępowaniu, zakres jego uprawnień, na nowo definiuje prawo do obrony, rozszerzając tę niezwykle istotną instytucję i realizując dyrektywę obrończą, wpłynie do Sejmu, państwo będziecie te wszystkie deklaracje podtrzymywali i że ten projekt nie będzie przedmiotem takiej bezrefleksyjnej krytyki tylko dlatego, że jest projektem rządowym. Mam nadzieję, że faktycznie dla dobra pokrzywdzonych, dla dobra wszystkich uczestników postępowania przygotowawczego i postępowania sądowego, a także dla realizacji prawa do obrony państwo będziecie te wszystkie dobre propozycje popierali. Wtedy będę faktycznie wiedział, że państwo macie czyste intencje, gdy składacie także tego typu projekty.

Mam nadzieję, że i ten projekt, i ten projekt rządowy, które być może spotkają się jeszcze w Sejmie, zaowocują czymś dobrym. Taka powinna być zawsze intencja składania projektów ustaw, procedowania w Sejmie, bo nie chodzi o składanie projektów na polityczne zapotrzebowanie. A więc ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości deklarujemy pełną gotowość do pracy nad zmianami w tym zakresie. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Wnioskodawca pan poseł Zbigniew Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

## Poseł Zbigniew Bogucki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Najpierw chciałbym podziękować wszystkim, z różnych stron parlamentu, z różnych stron sceny politycznej za to, że właściwie wszyscy są za tym, żeby procedować nad tym projektem ustawy i popierają ten projekt ustawy. Te zmiany są absolutnie konieczne, więc dziękuję.

Do tych dwóch głosów, czyli pana ministra i pana posła Ćwika, które w jakiejś mierze wyłamywały się z merytorycznej, mądrej, pogłębionej dyskusji nad tym projektem, odniosę się na samym końcu, bo najpierw odniosę się do tych kwestii właśnie rzeczowych, merytorycznych.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Witolda Tumanowicza, ale to też się pojawiało, jeśli dobrze pamiętam, w wystąpieniu pana posła Mirosława Adama Orlińskiego, o sankcje za publikowanie materiałów, które byłyby nagrywane na własne potrzeby w toku postępowania, to faktycznie trzeba tutaj pomyśleć nad wprowadzeniem poprawki, żeby ten przepis nie był martwy, krótko mówiąc.

Jednocześnie w tym samym wątku, w odpowiedzi na pytanie pana posła Józefaciuka, który właśnie mówił o tej sankcji, ale także przywoływał przepis z art. 357 k.p.k., powiem, że to nie ma być spektakl, panie pośle. Te zmiany są wprowadzone po to, żeby dokumentować przebieg czynności procesowych, a nie po to, żeby prowadzić spektakle w mediach społecznościowych czy w jakichkolwiek innych mediach. A więc jeżeli mowa o art. 357, czyli o dopuszczeniu mediów, to tutaj decyzja pozostaje po stronie sądu. Mając tę godność reprezentowania wnioskodawców, nie widzę potrzeby, żeby w każdej sprawie bez zgody sądu akurat media były dopuszczane do ich relacjonowania. My mówimy o prawach osób, uczestników postępowania, a nie o spektaklu telewizyjnym, medialnym, internetowym czy jakimkolwiek innym. Dlatego zgadzam się z tym, że potrzebne jest pochylenie się nad sankcją, aby ten przepis nie był przepisem martwym. Natomiast jestem i my jesteśmy przeciwnikami tego, żeby materiały z postępowania czy prokuratorskiego, czy sądowego, czy jakiegokolwiek innego organu postępowania karnego były po prostu używane jako coś, co jest atrakcją np. w mediach. Nie o to chodzi w tym projekcie. W tym projekcie chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie postępowania i zabezpieczenie interesów tych, którzy w tym postępowaniu w jakimkolwiek charakterze biorą udział. Co do sankcji pełna zgoda, moim zdaniem ta sankcja powinna być wprowadzona. To już jest etap prac w komisji.

Było też pytanie pani poseł Lisowskiej, która mówiła, że w innych krajach jest to też, że tak powiem, przewidziane. Takie rozwiązania funkcjonują w innych procedurach karnych, więc właściwie po uwzględnieniu tego, że do tej pory tego nie ma, jest to rozwiązanie, szczególnie na kanwie tej sprawy, ale także wielu innych spraw, absolutnie pożądane. Koniecznie powinniśmy po prostu szybko nad tym projektem pracować.

Było też pytanie pana posła Witolda Tumanowicza o czas odroczenia i czy to nie będzie instrumentalnie wykorzystywane do destabilizowania, nazwijmy to tak, postępowania karnego. To już jest w rękach organów ścigania, czyli przede wszystkim prokuratury, ale również organów sądowniczych, sądów i ministra sprawiedliwości, żeby, krótko mówiąc, do takiej sytuacji nie dochodziło, bo jeżeli będzie wniosek ze strony uczestnika postępowania, np. świadka, żeby tę czynność zarejestrować, to organy postępowania mają być do tego gotowe. Jeśli patrzeć na możliwości techniczne, to dzisiaj nie powinno nastręczać żadnych problemów, po prostu żadnych problemów. To już jest rola ministerstwa, żeby zarówno w prokuraturze, jak i np. w Policji tego rodzaju urządzenia

Spis treści

**Poseł Zbigniew Bogucki**

się znalazły. One nie są drogie. Podejrzewam, że one w ogóle są w prokuraturze, tylko są używane wtedy, kiedy prokurator chce, a tutaj będzie musiał używać tego urządzenia. Więc jeżeli będzie przestrzegane prawo, jeżeli ministerstwo będzie pracować, panie ministrze, to nie ma, że tak powiem, obawy destabilizacji czy specjalnego odraczania tych czynności. Jeżeli, jak mówię, będą gotowi: przesłuchanie, nagranie – wszystko pozostaje w aktach sprawy.

Przybliżę państwu dyskusję nad tym projektem, bo o to też były pytania. Były też pomysły, żeby czynić tego rodzaju rozwiązania dotyczące nagrywania, rejestrowania, jak ma to mieć miejsce na etapie postępowania sądowego, żeby było to możliwe także na etapie postępowania przygotowawczego. Byłem przeciwnikiem, a i większość posłów była jednak zdecydowanymi przeciwnikami takich rozwiązań, to znaczy, żeby nagrywać samodzielnie czynność postępowania przygotowawczego z bardzo prostego powodu – bo to postępowanie jest tajne.

Natomiast postępowanie sądowe, postępowanie jurysdykcyjne jest postępowaniem co do zasady jawnym, chyba że mamy przypadki wyłączenia tej jawności, ale wtedy zupełnie inne reguły wchodzą. Więc dlatego jest to rozwiązanie, żeby była konieczność na wniosek strony rejestracji obrazu i dźwięku, żeby zabezpieczyć interes strony i oddać rzeczywisty przebieg np. przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego czy to przez policję, czy przez prokuratora, czy np. przez organy karne skarbowe, ale żeby to znowu nie wyciekało. Więc dlatego jest to rozwiązanie inne na etapie postępowania przygotowawczego, prokuratorskiego, a inne w trakcie jawnego postępowania sądowego.

Jakie jeszcze były tutaj pytania? Myślę, że to były najważniejsze pytania, które padły ze strony państwa posłów. I teraz mogę odnieść się krótko, ale wypada odnieść się do wystąpienia pana posła Ćwika, który co prawda na sam koniec poparł ten projekt i jest za tym, żeby nad nim procedować, jako że jest potrzebny. Natomiast wyzłośliwiał się z tej mównicy na temat tego, że mamy do czynienia z jakimś politycznym projektem. Trochę to jest, że tak powiem, wzajemnie sprzeczne: chce procedować nad tym projektem, popiera ten projekt, mówi w imieniu Polski 2050, a jednocześnie mówi, że to jest projekt polityczny. Nie wiem, co pan poseł miał na myśli. Trochę się uśmiecham, bo po wysłuchaniu wystąpienia pana posła Ćwika, którego nie ma, absolutnie nasuwa się, że tak powiem, wewnętrzna sprzeczność. Jak rozumiem, jest na posiedzeniu komisji dotyczącej Pegasusa, która pewnie nic nie ustali, tak jak i pozostałe komisje w pozostałych sprawach.

I teraz również do wystąpienia pana ministra Myrchy. Panie ministrze, takie nazwisko jak Ślepokura coś panu mówi? Takie nazwisko jak Wrzosek coś panu mówi? To są ludzie, którzy dzisiaj wykonują funkcje prokuratorskie, a z niezależnością nie mają nic wspólnego. Nazywanie tych ludzi prokuratorami jest uwłaczające (*Oklaski*) dla tysięcy prokuratorów uczciwie pracujących w całej Polsce. Jest uwłaczające, ponieważ oni nie dają żadnej gwarancji niezależności w toku postępowania przygotowawczego. I mówię to jako były prokurator, mówię to jako adwokat, dziś niewykonujący zawodu, z kilkunastoletnim doświadczeniem. Jeżeli pani prokurator Wrzosek mówi, że to nie jest czas na ścisłe, pozytywistyczne przestrzeganie prawa, to ona nie powinna mieć miejsca w prokuraturze. A ona miała miejsce i w waszym resorcie sprawiedliwości, i dzisiaj prowadzi sprawę, której nie powinna nawet dotykać, nawet przechodzić obok tej sprawy. I nic w tej sprawie dalej nie robicie.

Skierowałem z posłami z Prawa i Sprawiedliwości wniosek o to, żeby wszcząć postępowanie. Mam informację, że to postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte. Nie wiem, jakie będą jego efekty. Ale prokurator Wrzosek powinna być dawno odsunięta od tej sprawy. Nigdy nie powinna jej dotykać. Jeżeli mówimy o prokuratorze Ślepokurze, mogę panu przedstawić jego polityczne wystąpienia na Twitterze, polityczne wystąpienia i polityczne zaangażowanie. I on dzisiaj oskarża m.in. posłów opozycji. To jest ta praworządność? To jest ta niezależność prokuratury?

Mamy do czynienia z uchwałą Sądu Najwyższego w Izbie Karnej, podjętą przez trzech sędziów z potężnym, kilkudziesięcioletnim doświadczeniem: dwóch z nich – 20 lat orzekania, trzeci – 30 lat orzekania, autorytety, jeżeli chodzi o postępowanie karne. Podejmują oni uchwałę dotyczącą waszej patologii władzy, czyli wprowadzenia siłą kogoś, kto nigdy nie będzie prokuratorem krajowym, choć go tak nazywacie, mówię o panu Korneluku. Wy to lekceważycie tylko dlatego, że ta uchwała pokazuje waszą patologię władzy. I pan ma czelność z tej mównicy mówić o tym, że w czasie naszych rządów były nieprawidłowości? To gdzie ma pan te wyroki? Rządzicie prawie od 2 lat. Gdzie są wyroki, chociaż nieprawomocne, w tych sprawach, o których pan mówił?

Macie dzisiaj pełen instrument państwa – służby, służby specjalne, których używacie w kampanii; macie swoich prokuratorów, politycznych prokuratorów, gdzie można spokojnie odczytać np. z serwisów społecznościowych, w jaki sposób oni byli zaangażowani politycznie, co mówili, jakie prezentowali stanowisko. I pan mówi o tym, że w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, kiedy ministrem sprawiedliwości, prokuratorem generalnym był minister Ziobro, nie mieliśmy do czynienia z niezależnością prokuratury? To co się dzieje teraz, panie ministrze? Więc to są sytuacje absolutnie skandaliczne.

I oczywiście również było pytanie ministra Myrchy – te pytania padały też chyba z innych ust – dlaczego dopiero teraz kierujemy ten projekt. Oczywiście byłbym za tym, jeżeli chodzi o to, żeby również wcześniej pochylić się nad zmianami i zagwarantować prawa osób biorących udział w postępowaniu, tylko wcześniej nie było takich prokuratorów. Nie było Wrzosek, nie było Ślepokury, nie było Korneluka, którzy mieli decydujący wpływ na to, jak prowadzone są postępowania karne w sprawach absolutnie poli-

Spis treści

**Poseł Zbigniew Bogucki**

tycznych. Powiem panu o tym na kanwie tej sprawy, bo to jest warte tego, żeby opinia publiczna też się dowiedziała. Chodzi o sprawę, która została umorzona. To umorzenie zostało prawomocnie zatwierdzone przez sąd. Mówię o tej wydumanej aferze dwóch wież, w przypadku której nastąpiło to skandaliczne, moim zdaniem, przesłuchanie śp. pani Barbary Skrzypek. W tej sprawie, kiedy rządziliśmy, czynności były nagrywane. Po co? Po to, żebyście nie mieli paliwa politycznego, żeby mówić, że przesłuchanie wyglądało inaczej, niż było w rzeczywistości. Ale wy dochodzicie do władzy i biedną starszą kobietę stawiacie wobec trzech doświadczonych prawników: zaangażowanej politycznie Wrzosek i dwóch adwokatów, z których jeden jest od Giertycha.

(*Poseł Anna Kwiecień*: Wstyd!)

Wrzosek mówi, że on by był świetnym, lepszym ministrem niż pana szef, czyli minister sprawiedliwości Bodnar, prokurator generalny. I do tej sprawy ją kierujecie. Mam takie nieodparte wrażenie, że po prostu już nie macie kogo kierować, że uczciwi, przyzwoici prokuratorzy nie chcą prowadzić tych spraw. I tak było również w sprawie tej wydumanej afery dwóch wież umorzonej przez niezawisły i niezależny sąd. Przecież jest informacja, że prokurator, która wcześniej prowadziła tę sprawę czy miała zająć się tą sprawą, odmówiła podjęcia tej sprawy. I wtedy skierowaliście panią Wrzosek do tego, bo trzeba ścigać, bo trzeba dalej to prowadzić, być w tym amoku rozliczeń, z którego nic wam nie wychodzi. Nic nie wychodzi, bo formułujecie te wszystkie oskarżenia, nazywacie nas złodziejami, mówicie, że okradaliśmy państwo – pan też to mówi jako minister, wiceminister sprawiedliwości – a nie macie nawet nieprawomocnego wyroku w żadnej sprawie.

Była mowa, pan wspominał, o sprawie Pegasusa. Panie ministrze, to niech pan odpowie, bo minister Bodnar nie chce odpowiedzieć, na nasze pytanie skierowane kilka miesięcy temu. Skoro było niespełna 600 przypadków zastosowania tego Pegasusa przez 7 lat w najważniejszych sprawach dotyczących bezpieczeństwa państwa, w najpoważniejszych sprawach kryminalnych – my dopytywaliśmy pana Bodnara, pana szefa – to w ilu sprawach Pegasus został wykorzystany do tzw. spraw politycznych? Do dzisiaj nie mamy odpowiedzi. Może pan przyjdzie i odpowie. Ile z tych niespełna 600 spraw dotyczyło stosowania Pegasusa w sprawach politycznych? Dlaczego nie odpowiadacie na to pytanie? Dlaczego nie ma odpowiedzi na to pytanie na posiedzeniu tej komisji, która prawdopodobnie teraz proceduje? Dlatego że być może takich spraw po prostu nie ma. I wy nie wiecie, co odpowiedzieć. Rozkręciliście aferę, mówiliście tak samo jak w przypadku wiz, tak samo kłamaliście, mówiąc o 350 tys. przypadków. A prokuratura pod waszymi rządami, pod rządami Korneluka prowadzi postępowanie, które obejmuje nie 350 tys. przypadków, tylko 350 przypadków, gdzie postawione są zarzuty, i to w sprawie, w której jeszcze w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości nastąpiły zatrzymania, tymczasowe aresztowania, która była wyjaśniana. To jest jedno wielkie kłamstwo. To wy upolitycznieliście prokuraturę do granic możliwości. Ale ten czas się skończy. Te rozwiązania mają zabezpieczyć polityków, zwykłych ludzi przed patologią tej władzy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Chciałbym przywitać studentki i studentów z Wydziału Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie. Witamy was bardzo serdecznie. (*Oklaski*) Przyjechaliście państwo na zaproszenie pana posła Przemysława Witka, który do was macha w tej chwili. W związku z tym odmachajcie mu, żeby mu nie było przykro. (*Oklaski*)

Panie ministrze, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Postaram się odpowiedzieć w miarę krótko. Po pierwsze, jeśli chodzi o Pegasusa, sam fakt, że oprogramowanie to zostało zakupione ze środków Funduszu Sprawiedliwości, pieniędzy przeznaczonych dla ofiar przestępstw, powinien być dla was wstydem, jeżeli chodzi o całą waszą aktywność publiczną. Dziwię się, że państwo w ogóle przypominacie ten case.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Jakie są cele Funduszu Sprawiedliwości? Ustawowe cele podaj.)

Sam fakt, że po analizie ABW dokonanej w CBA okazuje się, że to urządzenie powinno uzyskać akredytację bezpieczeństwa, a nie uzyskało, pokazuje to jako drugą hańbę.

Natomiast pan poseł Bogucki chciał usłyszeć dwa wyroki. To dobrze. Pierwszy jest z dzisiaj, z Sądu Okręgowego w Warszawie, który rozpoznawał to komiczne zawiadomienie o zamachu stanu. Oczywiście uznał, że żadnego zamachu stanu w Polsce nie było. Co więcej, argumenty, które podnosił pan Barski…

(*Poseł Dariusz Matecki*: Prokurator krajowy Dariusz Barski.)

…zostały określone jako absurdalne. Sąd powstrzymał się od dalszego komentowania podnoszonych argumentów. Natomiast jeśli chodzi o wyroki skazujące, kojarzycie tego kolegę od was, z ław poselskich? Grzegorz J., kojarzycie? Prawomocnie skazany na 2,5 roku więzienia. Wasz kolega. Wiecie, za co? Państwo też powinniście wiedzieć. Za łapówki.

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Bo wasi siedzą w Brukseli.)

Za to, że załatwi za pieniądze pracę w spółkach córkach Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Dlatego cała Polska nazywa was złodziejami.

Spis treści

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Zamykam dyskusję*).

(*Poseł Dariusz Matecki*: Jak kilometrówki, jak dom?)

(*Głos z sali*: Mniejsze niż u ciebie.)

(*Głos z sali*: Nie wstyd ci?)

(*Głos z sali*: Jak ołówkiem dopisany dom.)

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2, w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze, zawarty w druku nr 1205, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Na tym… Proszę panów, panie pośle, nie podoba mi się…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Halo, panie pośle, czy pan mnie słyszy?

(*Poseł Dariusz Matecki*: Oczywiście, panie marszałku.)

Może pan wszystkich nie szanować…

(*Poseł Dariusz Matecki*: Komunistów też nie szanuję, panie marszałku.)

Proszę pana, w związku z tym poszanujemy się.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Oczywiście.)

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dziękuję.)

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

Nadal pan nikogo nie szanuje?

(*Poseł Dariusz Matecki*: Rozumiem to, co pan przeczytał.)

Dobrze. Panie pośle, na podstawie artykułu… Mam czytać dalej? Wykluczyć pana z obrad?

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Dlaczego chce pan wykluczyć?)

Pytam się pana.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dlaczego chce mnie pan wykluczyć?)

Dlatego że pan się tak zachowuje. Jeżeli marszałek Sejmu musi interweniować w związku z tym…

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dlatego że nie szanuję komunistów?)

Teraz ja mówię.

…jak się pan zachowuje, to ja tylko panu zwracam uwagę podniesionym głosem specjalnie, żeby pan słyszał, żeby się pan tak nie zachowywał.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dobrze, słyszę pana.)

Bo to nie jest miejsce do arogancji, do chamstwa i do takiego zachowania.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Pan minister właśnie nas obrażał.)

(*Poseł Przemysław Witek*: Brawo, panie marszałku!)

Na tym wyczerpaliśmy…

Panowie, bo naprawdę wyproszę was z Sejmu.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Ale reagował pan na słowa…)

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 34. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

(*Poseł Zbigniew Bogucki*: Można mnie dopisać?)

Tak, oczywiście.

Po tym dopisaniu zamykam listę.

Proszę państwa…

(*Głos z sali*: 1,5 minuty albo 2 minuty.)

(*Głos z sali*: 5 minut, panie marszałku.)

Ale zaraz, zaraz.

(*Głos z sali*: Odwagi, 5 minut.)

(*Głos z sali*: 2 minuty.)

Proszę pana, tu nie chodzi o odwagę, tylko o rozsądek.

2 minuty ustalam. (*Oklaski*)

Zapraszam pana posła Romana Fritza.

Bardzo proszę.

## Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo – coraz bardziej pusta! Przed chwilą było o arogancji i bucie. No to ja właśnie o tym powiem. Jakieś 2 tygodnie temu miałem wątpliwą przyjemność brać udział w interwencji poselskiej w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Chodzi o państwa pieniądze, o sprzeniewierzenie państwa pieniędzy, podatników, za pośrednictwem przede wszystkim takiej instytucji, która nazywa się w skrócie ORE, Ośrodek Rozwoju Edukacji. Co szczególnie obrzydliwe, pieniądze, które są teoretycznie przeznaczone dla szkół, dla dyrektorów szkół z terenów objętych powodzią, straszliwym kataklizmem z połowy września ub.r., zamiast na szkolenia związane z zarządzaniem kryzysowym czy też leczeniem traumy dzieci, które widzą zniszczone biblioteki, stołówki, świetlice itd., są przeznaczone na jakieś kompletnie bzdurne szkolenia w postaci: poznajmy siebie, wycinanki koron papierowych albo zabawy w gorące krzesełka. Już nie mówię o tym, że w tym Ministerstwie Edukacji Narodowej wykuwają się programy po prostu antyspołeczne. Tam się deprawuje nasze dzieci. I ci ludzie pod kierownictwem pani Barbary Nowackiej, która przejęzyczyła się, mówiąc o polskich nazistach, nie chcieli wpuścić mojej asysty społecznej do budynku Ministerstwa Edukacji Narodowej.

A na co jeszcze są przeznaczane pieniądze państwa? Np. na wspieranie projektów w postaci nieistniejącego języka śląskiego, a więc organizacji typu Ruch Autonomii Śląska, której przejawem jest Marsz Autonomii z połowy lipca w Katowicach, gdzie powiewają flagi śląskie, ale powiewają również inne flagi: flagi Niemiec, flagi Szkocji, flagi Katalonii, flagi Kraju Basków – nie ma polskich flag – tylko po to, aby kojarzyło się to jednoznacznie z separatyzmem. Sekwencja ich planów jest taka: uznanie języka śląskiego za język regionalny (*Dzwonek*), uznanie mniejszości etnicznej, mniejszości narodowej i autonomia. Precz z tym. (*Oklaski*)

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Spis treści

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Włodzimierz Skalik.
Zapraszam.

**Poseł Włodzimierz Skalik:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Donald Tusk liczy na to, że polska opinia publiczna nie dowie się o jego zdradzie i sprowadzaniu na Polaków powszechnego niebezpieczeństwa. Tusk w Polsce zapewnia o tym, że zatrzyma migrację, zapewnia o ochronie granic i głosi zero tolerancji dla nielegalnej migracji. Jaka jest prawda, możemy się dowiedzieć z niemieckiej prasy. Merz i Tusk porozumieli się ponad głowami Polaków. Dziennikarz „Die Welt" zdradza wprost, stwierdzając: nie ma między nimi żadnego konfliktu, bo oni się doskonale rozumieją. Chodzi o przywrócenie zasady Dublin III i natychmiastowe zawracanie migrantów z Niemiec do Polski. A więc nie chodzi o żadnych nielegalnych imigrantów. Chodzi o tych, którzy zgodnie z unijnym i niemieckim prawem mają zostać do Polski oddelegowani jako do państwa pierwszego kontaktu. Na podstawie porozumienia z 2014 r., którego Tusk jak zwykle nie wypowiedział ani nie zakwestionował, Polska staje się oficjalnym buforem dla migrantów odrzuconych z Niemiec. Liczby nie kłamią. Tylko w 2024 r. przyjęliśmy 12 tys. dublińskich powrotów. Teraz, gdy Merz rozważa ogłoszenie stanu zagrożenia narodowego, czeka nas migracyjna lawina. Bo taka decyzja otworzy Niemcom furtkę do masowych, błyskawicznych deportacji do Polski. Tylko Grzegorz Braun skutecznie powstrzyma to wielkie niebezpieczeństwo. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Mam nadzieję, że nie gaśnicą.
Witam serdecznie osoby ze Stowarzyszenia Chóru Con Passione. Witam państwa serdecznie. Przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Agaty Wojtyszek. Miło was widzieć. Jak się podobają obrady? (*Oklaski*) Cudownie.
Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.
Dziękuję bardzo.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Szanowny Panie Marszałku! Drodzy Rodacy! Wczorajszy wybór Leona XIV na Stolicę Piotrową to nie tylko wydarzenie o doniosłym znaczeniu dla Kościoła katolickiego, ale także silny sygnał dla całego świata, że w czasach zamętu i moralnego zagubienia duchowe przywództwo nadal ma sens, a Ewangelia wciąż jest źródłem nadziei, prawdy i ładu. W dobie zrelatywizowanych wartości, kryzysu autorytetów i coraz silniejszych prób wypychania chrześcijaństwa ze strefy publicznej Kościół katolicki nie przestaje być latarnią wskazującą drogę. Drogę, która opiera się na niezmiennych filarach: godności osoby ludzkiej, nienaruszalności życia, od poczęcia do naturalnej śmierci, trosce o najsłabszych i poszanowaniu prawa naturalnego.

My, Polacy, naród głęboko zakorzeniony w chrześcijańskiej tradycji, mamy szczególny obowiązek, by tego dziedzictwa bronić. Nie tylko w murach kościoła, ale także w mediach, w szkole, w parlamencie. Nie możemy wstydzić się katolickich korzeni naszej cywilizacji, przeciwnie, mamy obowiązek mówić o nich z dumą i świadczyć o nich życiem.

Wybór Leona XIV niech stanie się dla nas impulsem do odnowy duchowej i moralnej, do tego, byśmy nie ulegali dyktatowi politycznej poprawności, lecz z odwagą stawali po stronie dobra, prawdy i życia, do tego, byśmy potrafili bronić dzieci nienarodzonych, rodziny i małżeństwa, podstawowych wspólnot, bez których żadne społeczeństwo nie przetrwa. Niech nowy papież będzie dla świata znakiem nadziei, a dla nas – wezwaniem do wierności wartościom, które uczyniły Polskę wielką i wolną. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.
Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Dziękuję.
Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Pamiętacie hasło z 2011 r.? Donald – tu był obraźliwy wyraz – twój rząd obalą kibole. Ukaraliście wtedy za to kibiców grzywnami.
(*Poseł Dariusz Matecki*: Więzieniami.)
Kibice przetrwali, a wasz rząd nie. Niczego was to nie nauczyło, bo dzisiaj chcecie już wsadzać za to do więzienia. Macie już nawet gotową ustawę, która zniszczy wolność słowa. Potrzebujecie jeszcze tylko swojego prezydenta, który przyklepie te białoruskie prawa. Zresztą białoruskie metody wobec ludzi publicznie wyrażających swoje poglądy już stosujecie. Policja bezprawnie zabiera i niszczy kibicom transparenty krytykujące Tuska i Trzaskowskiego. Siłą odbiera takie plakaty ludziom, którzy przychodzą protestować na wyborcze spędy Trzaskowskiego. Kto wydał polecenie policji, by łamała konstytucyjne prawo obywateli do wyrażania poglądów? Gdy byliście w opozycji, mówiliście, że marzy wam się wolna Polska, w której szanowane będą wolność słowa i wolność wyznawania swoich poglądów. A dzisiaj podległe służby łamią te wolności. W tej sprawie osiągnęliście niezamierzony sukces. Zjednoczyliście polskich kibiców, którzy bardzo dobrze rozumieją, co jest ważne dla Polski. (*Oklaski*)

Spis treści

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Dariusz Matecki, Prawo i Sprawiedliwość.
Proszę bardzo, zapraszam uprzejmie.

**Poseł Dariusz Matecki:**

Wysoka Izbo! Zacytuję niemiecką dziennikarkę po wczorajszym spotkaniu kanclerza Merza z Donaldem Tuskiem, jego człowiekiem w Polsce. Pani Zara Riffler: W rzeczywistości nie ma żadnego problemu z Polską. Chciałabym przypomnieć, że w Polsce trwa obecnie kampania wyborcza, dlatego Donald Tusk i Friedrich Merz zgadzają się w takiej sprawie tylko w tle, a publicznie mówią coś zupełnie innego. Znają się od dawna i już wcześniej utrzymywali ze sobą kontakt. Tusk nie może sobie pozwolić na natychmiastowe przyjęcie odrzuconych przez Niemcy migrantów. Przynajmniej nie publicznie.

Szanowni Państwo! Innymi słowy, aż do wyborów nie nastąpi masowa migracja do Polski, a później bierzemy wszystkich. Już dzisiaj w sumie bierzemy wszystkich, bo kogo Niemiec przywiezie, kogo zostawi na polskiej drodze gdzieś w polskiej miejscowości, tego Donald weźmie. Nie ma tutaj żadnej odpowiedzi ze strony Polski, żadnego protestu.

My jako Polacy, jako prawa strona sceny politycznej odrzucamy przymusową, masową migrację, bo to łamanie naszej suwerenności, próba podporządkowania Polski interesom innych państw, które być może zasłużyły sobie, np. kolonizacją, na to, że muszą dzisiaj tych ludzi utrzymywać. My nic złego im nie zrobiliśmy i nie chcemy, żeby teraz oni robili coś złego nam. Nie zgadzamy się na masową migrację, dlatego 18 czerwca każdy, byle nie Trzaskowski. W mojej opinii wybór Trzaskowskiego to wybór Donalda Tuska. Wybór Trzaskowskiego to zgoda na pakt migracyjny. Wybór Trzaskowskiego to zgoda na nielegalne przerzucanie nam migrantów ze strony Niemiec. Wybór Trzaskowskiego to zgoda na budowę centrów integracji dla migrantów w waszych miejscowościach. A do szefa Trzaskowskiego pana Tuska: żądamy natychmiastowego przywrócenia kontroli na granicy z Niemcami. A 10 maja, jutro, spotkajmy się w Warszawie na rondzie Dmowskiego, skąd ruszy marsz przeciwko masowej migracji Ruchu Obrony Granic, w tym Roberta Bąkiewicza. (*Dzwonek*) Do jutra. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! To jest ten problem, że o prawdziwych intencjach polityki rządu musimy dowiadywać się z prasy niemieckiej, bo oczywiście trwa kampania wyborcza i tutaj nam nie powiedzą, że tak naprawdę będą przyjmować wszystkich migrantów, jak leci, z Niemiec, ponieważ Donald Tusk jest po prostu namiestnikiem wyznaczonym przez interes niemiecki. Problem polega na tym, że niestety jest duża szansa, duże zagrożenie, że właśnie Donald Tusk domknie ten system, tzn. zainstaluje swój długopis w Pałacu Prezydenckim. Dlatego naprawdę jest jeszcze ostatnia szansa na to, aby to zmienić. Naprawdę dajcie szansę Polakom, aby się obronili przed inwazją zagranicznych imigrantów, przed inwazją interesów niemieckich, i wycofajcie Karola Nawrockiego z wyścigu na prezydenturę. Tylko i wyłącznie Sławomir Mentzen ma szansę na to, aby powstrzymać Rafała Trzaskowskiego przed tym, aby został prezydentem. Nie stawiajcie na swój interes partyjny. Naprawdę to jest walka o Polskę, to jest walka o polski interes. Nie ma miejsca na partykularne, polityczne, partyjne interesy. Zróbcie wszystko, przekonajcie Jarosława Kaczyńskiego do tego, aby wycofał poparcie dla Karola Nawrockiego i w pierwszej turze przekierował to poparcie na Sławomira Mentzena, ponieważ on jest jedyną szansą na to, aby powstrzymać Donalda Tuska przed domknięciem systemu. Dziękuję bardzo.

(*Poseł Agnieszka Anna Soin*: Naród zdecyduje.)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

No dobra, a co wtedy zrobicie z Braunem?

(*Poseł Agnieszka Anna Soin*: Nie trzeba wycofywać, naród zdecyduje.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

A to nie to samo? Wszystko mi się myli. (*Oklaski*)

Pani poseł Agnieszka Anna Soin, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Agnieszka Anna Soin:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ubiegłą sobotę obchodziliśmy 234. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Dla wszystkich Polaków to dzień dumy z naszego państwa, które ma ponad tysiąc lat, a także z naszych historycznych sukcesów. Naszym ogromnym osiągnięciem, osiągnięciem ówczesnych elit, inteligencji, myśli prawniczej była Konstytucja 3 maja, pierwsza w Europie i druga na świecie, która stała się wzorem do naśladowania dla wielu państw w modelu ustrojowym. Dzięki prawu każdy obywatel ma gwarancję demokratycznych wyborów, w których w uczciwy i rzetelny sposób wyłania się kandydatów, którzy reprezentują interesy Polaków. Prawo wyborcze jest naszym przywilejem, a także odpowiedzialnością za przyszłość kolejnych pokoleń. Dlatego z tego miejsca zachęcam wszystkich Polaków, miesz-

Spis treści

**Poseł Agnieszka Anna Soin**

kańców Dolnego Śląska, szczególnie z regionu, z którego pochodzę, któremu służę, aby 18 maja skorzystali z niego i oddali głos na osobę, która będzie stała na straży bezpieczeństwa Rzeczypospolitej jako zwierzchnik Sił Zbrojnych oraz na straży przestrzegania konstytucji. Weźmy wszyscy odpowiedzialność za nasz kraj, za Polskę, za nasze małe ojczyzny. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.
Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Bożena Lisowska:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim wygłoszę oświadczenie poselskie, skorzystam z tej okazji, z której skorzystali moi koledzy, robiąc z mównicy sejmowej arenę wyborczą. Zachęcam do głosowania na mojego kandydata Rafała Trzaskowskiego, ponieważ jest prodemokratyczny, proeuropejski, prokobiecy…
(*Poseł Witold Tumanowicz*: Proniemiecki.)
…i będzie gwarantem naszych praw – seniorów, kobiet, młodzieży. Będzie też gwarantem rozwoju małych ojczyzn.
A teraz mogę przejść do oświadczenia. Moje oświadczenie dotyczy raportu fundacji Batorego na temat demokracji lokalnej w Polsce: Indeks wyborów samorządowych 2024. Raport analizował trzy składowe: frekwencję, konkurencyjność oraz zróżnicowanie reprezentacji. Z raportu wynika, że im większa gmina, tym większa konkurencyjność w samorządach. Raport pokazuje także poważny kryzys reprezentacji w małych samorządach lokalnych. Aż w 14 polskich gminach wyłonione zostały rady, w których nie zasiada ani jedna kobieta. Tylko w 16% gmin na wójta została wybrana kobieta, a tylko w co trzeciej gminie kobieta sprawuje przewodnictwo w radzie.
Szanowni Państwo! Podsumowując, z raportu fundacji Batorego wynika, że mamy znaczący problem z konkurencyjnością w wyborach zarówno pod względem zróżnicowania płci w odniesieniu do stanowisk w przyszłości, jak i pod względem wieku kandydatów. I to, szanowni państwo, dla nas, posłów, parlamentarzystów polskiego Sejmu, polskiego Senatu jest wielkie wyzwanie, aby razem z samorządami nad tym pracować. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pani poseł Joanna Borowiak. Jest? Nie ma.
Pan poseł Marcin Józefaciuk. Jest.

## Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wybory prezydenckie to jeden z najważniejszych momentów w życiu demokratycznego państwa. To nie tylko prawo, lecz także ogromna odpowiedzialność. I choć różnimy się światopoglądowo, łączy nas jedno: Polska i przyszłość, jaką chcemy dla niej wybrać. Nie wystarczy narzekać, pisać komentarze czy udostępniać posty. Demokracja działa wtedy, gdy naprawdę w niej uczestniczymy, a uczestnictwo zaczyna się od obecności przy urnie. Zbyt wielu obywateli wciąż rezygnuje z głosu. Być może z poczucia bezsilności, może z przekonania, że nic się nie zmieni. Ale każdy głos, naprawdę każdy, buduje wspólny rezultat. Frekwencja to miernik naszej odpowiedzialności za kraj, sąsiadów i przyszłe pokolenia. Warto też wykorzystać wybory jako okazję do rozmowy z dziećmi i młodzieżą. Pójście razem na głosowanie to jedna z najlepszych lekcji demokracji, jaką możemy im dać, bo wartości obywatelskie nie rodzą się z podręczników, ale z praktyki, z przykładu. Dlatego niezależnie od poglądów, przekonań czy sympatii politycznych 18 maja bądźmy przy urnach. Pokażmy, że zależy nam na Polsce. Pokażmy, że demokracja ma sens i ma w nas oparcie. Dziękuję. (*Oklaski*)
(*Poseł Bożena Lisowska*: Brawo!)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pan poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Szymon Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Polska za rządów koalicji 13 grudnia. Z wiersza Kazimierza Wierzyńskiego „Kombinat”: „(…) Ulice czyste, antyseptyczne/ Szosy, huty, miasta jak z igły/ Choćbyś pyskował, musisz się zgodzić/ U nas nie było tak nigdy./ Człowiek człowieka nie wyzyskuje/ Jeden za drugim zrównani w pochodzie (…) Po dwie posady rano i wieczór,/ I jeszcze coś z boku, o ileś przeczuł/ Kto komu ile gdzie i którędy./ Konstypacja sumienia?/ Trauma pokoleń?/ To kpiny./ Niech się objawi gdziekolwiek za biurkiem/ Potężny Jowisz, cioteczny kuzyn/ A jedziesz wysoko w awans społeczny/ Na miękkich poduszkach/ Służbowych limuzyn. (…) Człowiek człowieka nie wyzyskuje/ Jeden drugiemu podaje rękę/ Nie tylko że nie ma krzywdy (…) Miasta jak z igły/ I musisz przyznać/ Kombinat i kombinacje/ Jakich u nas nie było nigdy”. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani posłanka Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Spis treści

### Poseł Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wypłynął być może najbardziej skrywany dokument tej kampanii. Jego istnieniu zaprzeczali i poseł Czarnek, i poseł Kaczyński, i reszta PiS. Twierdzili, że ich kandydat, Karol Nawrocki, nigdy nie zobowiązał się do dożywotniej opieki nad Jerzym Ż. w zamian za jego mieszkanie. Tymczasem dziś wypłynął dokument podpisany w 2021 r. przez tego kandydata na prezydenta, jak widać, z bardzo, bardzo krótką pamięcią. Cytuję: Ja, niżej podpisany Karol Nawrocki, oświadczam, iż zobowiązałem się do dożywotniego utrzymania Jerzego Ż. poprzez dostarczanie mu wyżywienia, ubrania, mieszkania i opału, zapewniania odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawienia własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

Znowu okazało się, że kłamstwo ma krótkie nogi. Karol Nawrocki to kandydat ulepiony z samych kłamstw, jego polityczni promotorzy to też kłamcy, a wszyscy, którzy na niego zagłosują, zostaną zwyczajnie oszukani. Kolejny raz trzeba to powiedzieć: Karol Nawrocki to kandydat za kraty, a nie do pałacu. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

Pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

### Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja i tak uważam, że Karol Nawrocki wygra wybory – prawda wygra.

Ale dzisiejsze oświadczenie mam o Józefie Piłsudskim, który odszedł 90 lat temu, 12 maja 1935 r. Sejm zresztą dzisiaj uczcił jego pamięć. Jest jednym z ojców naszej niepodległości, ojcem, który nie godził się na bierność, ojcem, który nazywał rzeczy po imieniu, wybitnym dowódcą wojskowym. To on dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek. Józef Piłsudski mówił: Gdy państwo wybiera wodza, szuka ludzi silnych, ambitnych, wierzących w siebie. Warto wziąć sobie jego słowa do serca w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Kazimierz Bogusław Choma, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Kazimierz Bogusław Choma:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 9 maja 1945 r. – ta data jest podawana przez historyków jako data wyzwolenia obozu koncentracyjnego Stutthof przez Armię Czerwoną. Jaka była rzeczywistość? 9 maja w obozie była niewielka grupa więźniów. Wcześniej przez 2 miesiące czerwonoarmiści stacjonowali kilkanaście kilometrów od obozu i nie kwapili się, by go zająć. W kwietniu byli niejako świadkami likwidacji obozu i wysadzania krematoriów. Gdy Sowieci wkroczyli do obozu, pozwolili odejść pozostałym tam jeszcze więźniom, dokąd ci zechcą. Mogli odejść tylko jedyną możliwą drogą – do Elbląga. Tam stacjonowała specjalna komórka kontrwywiadu, Smiersz, która wyłapywała więźniów Stutthofu i ich sprawdzała. Szukano także ludzi związanych z polską konspiracją niepodległościową. Niektórzy zostali aresztowani i wysłani na kilkanaście lat do obozów, tym razem sowieckich.

Wyzwoleniu towarzyszyła indywidualna grabież, okrutne traktowanie ludności cywilnej, włącznie z gwałtami na kobietach. Na to wszystko dawało zgodę sowieckie dowództwo. Sowieci realizowali też akcję reparacyjną, czyli wywożenie wszystkiego, czego potrzebował Związek Sowiecki do odbudowy po wojnie. A w PRL 9 maja uśmiechnięte władze komunistyczne świętowały te „wyzwolenia", które były prawdziwym dramatem dla wielu polskich rodzin. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pani poseł Agata Wojtyszek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Agata Wojtyszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży to ważny temat, zwłaszcza w kontekście rosnącej liczby problemów psychicznych i prób samobójczych. Kryzys zdrowia psychicznego, szczególnie u młodych osób, jest obserwowany w Polsce i na całym świecie. Przyczyny tego kryzysu są złożone i obejmują różne czynniki, takie jak stres, brak wsparcia, problemy w relacjach, a także wpływ mediów społecznościowych.

To właśnie zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży, wspieranie dobrostanu uczniów było głównym tematem konferencji realizowanej przez Centrum Doskonalenia Kadr Oświatowych w dniu 25 kwietnia br. w Ostrowcu Świętokrzyskim. W 14. edycji ogólnopolskiego wydarzenia wzięło udział blisko 350 uczestników: dyrektorów, nauczycieli, wychowawców i pedagogów. W programie znalazły się wykłady wybitnych ekspertów, w tym prof. dr hab. Katarzyny Kucharskiej, prof. dr hab. Elżbiety Trzęsowskiej-Greszty oraz prof. dr hab. Marii Ryś, a także panele tematyczne i inspirujące dyskusje. Zakończyły się one wypracowaniem materiałów, które posłużą nauczycielom w codziennej pracy z uczniami i ich rodzicami.

Spis treści

**Poseł Agata Wojtyszek**

Gratuluję pani dyrektor Wioletcie Ćwik podjęcia tak ważnego tematu i przygotowania konferencji na bardzo wysokim poziomie. Życzę sukcesów w podejmowanych działaniach zarówno pani dyrektor, jak i całej kadrze Centrum Doskonalenia Kadr Oświatowych. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Maria Kurowska, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Maria Kurowska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniach 8 i 9 maja 2025 r., a więc wczoraj i dziś, po raz pierwszy w historii polskiego parlamentu odbyło się spotkanie modlitewne – Parlamentarne Spotkanie Modlitewne 2025, którego organizatorami byli Komitet Inicjatywny Modlitwy Parlamentarnej, na czele z państwem Anetą Gawrysiak i Krzysztofem Gawrysiakiem, oraz ks. kapelan dr Andrzej Sikorski. Bardzo im za to w imieniu członków polskiego parlamentu dziękuję.

Podobne wydarzenia mają miejsce w wielu państwach świata i integrują przedstawicieli różnych środowisk politycznych wokół wartości chrześcijańskich i troski o przyszłość kraju. A inspiracje czerpią z tradycji National Prayer Breakfast odbywającego się od 1953 r. w Stanach Zjednoczonych. Honorowymi gośćmi naszego spotkania byli m.in. pan Alojz Peterle, były premier Słowenii, pan Eduard Heger, były premier Słowacji, pani Gudrun Kugler, posłanka do parlamentu Austrii, czy pani Joy Irwin Schtakleff, córka astronauty Jamesa Irwina, która przekazała flagę Polski z misji Apollo 15.

Jakie były nasze intencje modlitewne? Otóż, drodzy państwo, modliliśmy się o jedność Europy z okazji 75. rocznicy deklaracji Schumana, o pokój w 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej, za polską prezydencję w Unii Europejskiej, o porządek moralny we wspomnienie św. Stanisława, patrona Polski, o ochronę prawdy we wspomnienie bł. ks. Jerzego Popiełuszki i za mosty miłości we wspomnienie św. papieża Jana Pawła II. Nasze spotkanie zakończyliśmy modlitwą „Ojcze nasz" i modlitwą św. Teresy z Ávila, którą się z państwem podzielę. (*Dzwonek*)

Niech nic cię nie trwoży, nie lękaj się, wszystko przemija, Bóg się nie zmienia. Cierpliwość wszystko osiąga, niczego nie brak temu, kto ma Boga. Bóg sam wystarcza. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.
Pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przypomnieć postać bp. Piotra Wojciecha Turzyńskiego, który zmarł 14 kwietnia, w 61. roku swojego życia, w 37. roku kapłaństwa i w 11. roku biskupstwa. Odszedł wspaniały kapłan, Boży kapłan. Cały Radom, cała diecezja żegnała księdza biskupa.

Szanowni Państwo! Podczas mszy pogrzebowej wysłuchaliśmy wielu pożegnań, ale jedno z nich szczególnie mnie poruszyło, dlatego że ono najpiękniej i chyba najbardziej oddaje, kim był ks. bp Wojciech Turzyński. Proszę posłuchać. Tak żegnał go ks. Andrzej Jędrzejewski, proboszcz parafii św. Stefana w Radomiu i kolega z rocznika święceń ks. Piotra. Podkreślił, że już jako klerycy seminarium sandomierskiego wszyscy mieli świadomość, jak wielkim jest on dla nas darem. Bardzo głęboka, a zarazem tak wręcz dziecięca wiara, wybitne zdolności intelektualne, niezastąpiony głos w kleryckim chórze, wrażliwy poeta, podziwiany aktor seminaryjnego teatru. Zresztą to zamiłowanie do słowa i teatru przeniósł ksiądz biskup jako ojciec duchowny i wicerektor do seminarium w Radomiu. Nikt z nas, mówi ks. Andrzej, nie umiał się zachwycać jak Piotr pięknem otaczającego świata, sztuki i literatury. A czyż można zapomnieć tę chwilę, gdy brał do ręki gitarę i zaczynał śpiewać na pielgrzymce, w oazie czy w seminaryjnej kaplicy na adoracji? Długo mógłbym (*Dzwonek*), tak mówił ks. Andrzej, wymieniać talenty Piotra, które w połączeniu z jego pracowitością kształtowały człowieka absolutnie niezwykłego, a jednocześnie tak zwyczajnego, z ujmującą skromnością, ciepłem, serdecznością. Ta zwyczajność to także jego ukochana siatkówka, góry, narty, Tolkien. Miał cudowny dar łączenia ludzi, budowania wspólnoty. I to piękne wystąpienie zakończył tak pięknym zdaniem: Był dla nas jak skała, na której mogliśmy się oprzeć – powiedział ks. Jędrzejewski.

Muszę państwu powiedzieć, że ks. bp Wojciech Turzyński był jak skała dla całej diecezji. Niech spoczywa w pokoju i niech Pan Bóg wynagrodzi całe dobro, które świadczył dla każdego z jego kapłanów, podległych mu, ale także dla każdego wiernego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Pan poseł Zbigniew Bogucki, Prawo i Sprawiedliwość.
Zapraszam pana posła uprzejmie.

## Poseł Zbigniew Bogucki:

Dziękuję uprzejmie.
Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wczoraj, 8 maja – 80. rocznica zakończenia II wojny światowej. Dla nas, dla Polaków to rocznica gorzka, bo faktycznie

Spis treści

**Poseł Zbigniew Bogucki**

zakończyła się ta największa z wojen, która pochłonęła miliony istnień, ale dla nas tutaj, w Polsce, oznaczała przejście z jednego zniewolenia, zniewolenia brunatnego, nazistowskiego, niemieckiego, w drugie zniewolenie, zniewolenie komunistyczne, sowieckie, które trwało dużo dłużej.

Jak ją obchodzić? Na pewno trzeba pochylić się nad milionami ofiar, polskich obywateli, różnej narodowości, bo to Polska, patrząc statystycznie, poniosła największą ofiarę, i w wymiarze tych, którzy zginęli, i w wymiarze zniszczonych, spacyfikowanych wsi, miast, i w wymiarze terytorialnym, i w wymiarze polskich szans, które zostały pogrzebane przez wojnę, ale także poprzez rozstrzygnięcia mocarstw po zakończeniu II wojny światowej, bo 5 lipca nasi alianci, nasi sojusznicy uznali niestety rząd, który nie był rządem wybranym przez Polskę.

Dzień wcześniej do Polski przyjeżdża nowy kanclerz Niemiec pan Friedrich Merz i oświadcza, że Niemcy uznają, że kwestie prawne w kontekście reparacji dla Polski są zakończone. Bez żadnej reakcji polskiego premiera, bez żadnej reakcji Donalda Tuska. Merz mówi dokładnie to samo, co wcześniej mówił jego poprzednik, także kanclerz, kiedy przyjeżdżał do Warszawy. Wtedy także nie było żadnej reakcji.

Polska (*Dzwonek*) domaga się słusznych odszkodowań za to, co Niemcy wyrządzili na polskiej ziemi, a za co nigdy nie zapłacili. Jeżeli nie mówi tego dzisiejszy polski rząd, nie mówi tego Donald Tusk, to my mamy obowiązek mówić to w imieniu Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 34. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 35. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 20 i 21 maja 2025 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie. (*Oklaski*)

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

Dziękuję państwu serdecznie. Życzę miłego weekendu. Do widzenia.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

(*Koniec posiedzenia o godz. 14 min 18*)

Spis treści

# Teksty wystąpień niewygłoszonych

**Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego**
– punkt 19. porządku dziennego

**Poseł Aleksandra Kot**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej pragnę przedstawić nasze stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, który zakłada całkowite wyłączenie wszystkich zwierząt spod egzekucji komorniczej.

Propozycja ta, jak wskazują projektodawcy, wynika z troski o dobrostan zwierząt oraz przekonania, że egzekucja z ich udziałem jest nieefektywna, kosztowna i społecznie nieakceptowalna. Komornicy, zajmując zwierzęta, ponoszą wysokie koszty ich utrzymania, a licytacja takich zwierząt często nie przynosi oczekiwanych rezultatów.

Warto jednak zwrócić uwagę, że obecnie obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania cywilnego już teraz przewidują szczególną ochronę zwierząt, a w zasadzie ochronę osób prowadzących gospodarstwo rolne.

Zgodnie z art. $829^1$ k.p.c, jeżeli dłużnikiem jest rolnik prowadzący gospodarstwo rolne, egzekucji nie podlega stado podstawowe zwierząt gospodarskich, ale także egzekucji nie podlegają podstawowe maszyny, narzędzia i urządzenia rolnicze, w liczbie niezbędnej do pracy w gospodarstwie rolnym dłużnika. W obecnym stanie prawnym uwzględniono więc specyfikę prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Wobec powyższego całkowite wyłączenie wszystkich zwierząt spod egzekucji rodzi istotne wątpliwości. Musimy pamiętać, że zwierzęta niejednokrotnie stanowią istotną wartość majątkową. Przykładem są konie sportowe, wyścigowe czy hodowlane, których wartość nierzadko sięga setek tysięcy złotych. Podobnie rzecz ma się z rzadkimi rasami zwierząt hodowlanych. Całkowite wyłączenie ich spod egzekucji może prowadzić do naruszenia interesów wierzycieli, szczególnie w sytuacjach, gdy zwierzęta te stanowią istotny składnik majątku dłużnika.

Jednocześnie podzielając opinię projektodawców, że niektóre zwierzęta, np. domowe, nie przedstawiają istotnej wartości w przypadku próby prowadzenia z nich egzekucji komorniczej, a z drugiej strony stanowią dużą wartość emocjonalną dla wielu ludzi, klub Koalicji Obywatelskiej uważa, że projekt wymaga dalszej pracy w komisji.

**Poseł Michał Pyrzyk**
Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Ma on na celu wyłączenie wszystkich zwierząt spod egzekucji komorniczej.

Jak czytamy w uzasadnieniu poselskiego projektu, obecne przepisy w tym zakresie są przestarzałe, wyłączają spod egzekucji jedynie pojedyncze zwierzęta gospodarskie potrzebne do ewentualnego wyżywienia dłużnika. Projektowane zmiany według posłów wnioskodawców mają dostosować prawo do współczesnych realiów, uwzględniając w tych przepisach zwierzęta zarówno domowe, jak i gospodarskie. W uzasadnieniu podkreślają oni brak jakiejś dużej, znaczącej wartości egzekucyjnej zwierząt, a także społeczną akceptację dla ich ochrony oraz negatywne skutki gospodarcze dla rolników, którzy mogą być pozbawieni również narzędzi pracy. Przewidywane skutki według posłów wnioskodawców są pozytywne społecznie i gospodarczo, a ustawa nie generuje kosztów dla finansów publicznych.

Szanowni Zebrani! Projekt będący przedmiotem debaty, w przedłożonym Wysokiej Izbie kształcie, skutkujący generalnym wyłączeniem z egzekucji cywilnej wszystkich zwierząt, rodzi naszym zdaniem pewne wątpliwości i zastrzeżenia, jest zbyt daleko idący, dlatego powinien być dopracowany podczas ewentualnych prac w komisji.

Spis treści

Z uwagi na ograniczony czas wypowiedzi oświadczenia klubowego należy stwierdzić, że zasadniczą wątpliwość wzbudza to, że przewidziane w projekcie określenie „zwierzęta", a za nim zakres zwolnienia z egzekucji są bardzo obszerne. Obejmują bowiem nie tylko zwierzęta domowe, zwierzęta wykorzystywane do celów specjalnych oraz zwierzęta dzikie, ale też np. duże stada zwierząt gospodarskich, które miałyby zostać wyłączone z egzekucji cywilnej. Brak przy tym jest merytorycznych argumentów za całkowitym wyłączeniem z egzekucji wszystkich zwierząt, w tym tych składających się na duże przemysłowe gospodarstwa rolne (np. duże gospodarstwo mleczarskie, duże fermy drobiu lub duża stadnina koni arabskich). W każdym razie argumenty podane w uzasadnieniu projektu, również zdaniem Sądu Najwyższego, nie przemawiają za taką nowelizacją. Projektowane rozwiązanie zakładające wyłączenie wszelkich zwierząt spod egzekucji idzie być może zbyt daleko w deklarowanej ochronie zwierząt – tu możemy dyskutować – ale na pewno nieproporcjonalnie służy interesom dłużnika w stosunku do interesów wierzyciela i całego obrotu cywilnoprawnego.

Projekt z uwagi na kierunek zmian należy częściowo ocenić pozytywnie. Zgodzić się można bowiem z postulatem, żeby wyłączone z egzekucji były co do zasady zwierzęta domowe. Takie rozwiązanie można uzasadnić ich specyfiką, w tym przywiązaniem osobistym i więzią z domownikiem, a ponadto w sumie ich niewielką wartością ekonomiczną. Zresztą takie postulaty są już przyjmowane w doktrynie, jak też pojawiają się, są obecne w praktyce komorniczej.

Odrębną kwestią jest brak spójności przedmiotowego projektu z rozwiązaniami postępowania egzekucyjnego w administracji, które w obecnym stanie normatywnym są identyczne z rozwiązaniami postępowania cywilnego. Przyszłe zmiany prowadzące do szerszego wyłączenia zwierząt z egzekucji (np. całej kategorii zwierząt domowych) powinny być wprowadzane kompleksowo, a tym samym obejmować nie tylko egzekucyjne postępowanie cywilne, ale też egzekucyjne postępowanie administracyjne.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mając na uwadze powyższe, zakładając, że zapisy kodeksowe w tym względzie wymagają zmian, ale wczytując się również w uwagi Sądu Najwyższego do projektu, należy stwierdzić, że wymaga on głębszej analizy, jak również poważnej korekty podczas kolejnych etapów prac legislacyjnych.

Dlatego Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga jest za skierowaniem tego projektu do dalszych prac. Dziękuję bardzo.

**Poseł Katarzyna Ueberhan**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego zawartego w druku nr 1143.

Projekt klubu Konfederacji nie jest projektem szczególnie obszernym, tak naprawdę jego zawartość merytoryczna to de facto jeden wyraz: zwierzęta. W ten sposób zmieniają jeden artykuł dotyczący wyłączeń w postępowaniu egzekucyjnym.

Jest to dla mnie osobiście zaskakujące, że taką propozycję składa akurat ten klub. Ale nie jest ważne dla sprawy kto, lecz ważne co. Sam kierunek proponowanych zmian, sam fakt poszerzenia zakresu zwolnienia o zwierzęta należy docenić i ocenić pozytywnie.

Jako polityczka walcząca również o prawa zwierząt, a prywatnie kociara jestem przekonana, że zwierzęta to nie są przedmioty i nie należy ich tak traktować czy, tak jak w tym przypadku, prowadzić z nich egzekucji jak z każdej innej ruchomości, a to w obecnym kształcie przewiduje zarówno k.p.c., jak i inne kodeksowe przepisy zawarte choćby w k.p.a.

Wracając jednak do samego projektu, powiem, że ten w przedłożonym kształcie, skutkującym generalnym wyłączeniem z egzekucji cywilnej wszystkich zwierząt, rodzi zastrzeżenia.

Projektowane rozwiązanie, zakładające wyłączenie wszelkich zwierząt spod egzekucji, idzie zbyt daleko w deklarowanej (i obawiam się, że niestety jedynie deklaratywnej w tym przypadku) ochronie zwierząt.

Zgadzam się z zawartym w uzasadnieniu projektu stwierdzeniem, iż zwierzęta domowe wymagają szczególnego traktowania normatywnego, a dziś nie są wyraźnie wyliczone w obecnym katalogu zwolnień z egzekucji zawartym w art. 829 k.p.c. Zwierzęta domowe, zwierzęta towarzyszące człowiekowi, te pracujące, takie jak psy przewodnicy, ratownicy, co do zasady z egzekucji wyłączone być powinny.

Podkreślić jednak należy, że niestety generalnie projektowi brak spójności z innymi przepisami obowiązującymi w polskim porządku prawnym i z rozwiązaniami postępowania egzekucyjnego w administracji, które w obecnym stanie normatywnym są identyczne z rozwiązaniami postępowania cywilnego.

Zauważając potrzebę zmian, których dotyka przedmiotowy projekt, należy podkreślić, iż przyszłe zmiany, prowadzące do szerszego wyłączenia zwierząt z egzekucji, powinny być bardziej precyzyjne, dokładne i uwzględniać wszystkie konsekwencje w przepisach, czego ewidentnie w przedłożeniu brakuje. Przede wszystkim potrzebne zmiany w przepisach należy wprowadzić kompleksowo, a więc należy zarówno objąć nimi inne przepisy w k.p.c. i egzekucyjne postępowanie cywilne, jak i uwzględnić zmiany w egzekucyjnym postępowaniu administracyjnym.

Mając to wszystko na uwadze, przy pozytywnej ocenie intencji wnioskodawców i kierunku propozycji legislacyjnej, równocześnie przy dostrzeżeniu potrzeby pochylenia się nad tymi przepisami i podejścia do

Spis treści

nich w sposób precyzyjny i kompleksowy, stwierdzam, że projekt wymaga dalszych prac, a tak naprawdę – uzupełnienia, poszerzenia, czyli de facto napisania od nowa.

**Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze**
– punkt 20. porządku dziennego

**Poseł Anna Maria Żukowska**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze, druk nr 1205.

Szanowny Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy pragnę odnieść się do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze autorstwa Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Doceniamy kierunek proponowanych zmian, które zmierzają do wzmocnienia gwarancji procesowych i transparentności postępowania karnego. Umożliwienie każdej stronie, a także osobie niebędącej formalnie stroną, jak świadek, skorzystania z pomocy pełnomocnika i zapewnienie jego obecności na każdym etapie postępowania należy ocenić pozytywnie. To krok w stronę podniesienia standardów ochrony praw obywatelskich, które od lat postulujemy.

Szczególnie istotne jest również wprowadzenie obowiązku rejestracji przesłuchań świadków i biegłych przy użyciu urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. To rozwiązanie zmniejszy ryzyko nadużyć oraz zwiększy transparentność i rzetelność postępowania, co pozostaje zgodne z zasadami demokratycznego państwa prawa i standardami europejskimi.

Dajemy zielone światło dla dalszych prac legislacyjnych. Dostrzegamy, że proponowane zmiany odpowiadają na rzeczywiste potrzeby zwiększenia ochrony praw jednostki w procesie karnym i mogą przyczynić się do eliminacji nadużyć w działaniach organów ścigania. Liczymy na rzetelną, merytoryczną debatę w komisjach, podczas której będziemy zabiegać o doprecyzowanie przepisów i usunięcie potencjalnych nieścisłości. Celem klubu Lewicy jest, aby zmiany, które ostatecznie trafią do systemu prawnego, rzeczywiście poprawiały standardy ochrony obywateli, a nie były jedynie doraźną odpowiedzią na konkretne wydarzenia polityczne.

Dlatego, szanowny marszałku, Wysoka Izbo, Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy opowiada się za skierowaniem przedmiotowego projektu do dalszych prac w komisjach.

**Oświadczenia poselskie**

**Poseł Barbara Bartuś**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczoraj Europa obchodziła 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Dla wielu narodów był to dzień zwycięstwa i upragnionej wolności. Dla Polski niestety był to jedynie kres jednej okupacji i zarazem początek nowego, długiego okresu sowieckiego zniewolenia.

Zamiast wolności – represje. Zamiast odbudowy suwerennego państwa – instalowanie reżimu komunistycznego. Polska, która w czasie wojny stała po stronie cywilizacji życia i wolności, została oddana w ręce tych, którzy nieśli ideologię śmierci i kłamstwa.

Prawda historyczna to nie tylko zapis minionych wydarzeń, to fundament tożsamości narodu i busola dla przyszłych pokoleń. W przekonaniu, że obowiązkiem każdego pokolenia jest nie tylko pamiętać, ale i przekazywać prawdę kolejnym generacjom, zorganizowałam konkurs historyczny pod hasłem: „Koniec wojny – nowe zniewolenie. Polska w latach 1945–1989".

Konkurs skierowany był do uczniów szkół ponadpodstawowych z mojego okręgu. Jego celem było nie tylko pogłębienie wiedzy historycznej, ale przede wszystkim budzenie patriotyzmu, rozumianego nie jako wzniosłe słowa, lecz jako konkretna postawa: troska o prawdę, szacunek dla przeszłości i odpowiedzialność za przyszłość.

Finał konkursu odbył się w Grybowie, z udziałem 51 uczniów z 17 szkół. Laureatami zostali:

— I miejsce: Bartosz Gad, Michał Jop, Paweł Krzak – Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Starym Sączu (202 pkt),

— II miejsce: Michał Niziołek, Emilia Piotrowska, Krystian Przybylski – LO im. Stanisława Wyspiańskiego w Bieczu (195 pkt),

— III miejsce: Nicola Barczyk, Aleksandra Kapusta, Paulina Piechota – I LO im. Marcina Kromera w Gorlicach (184 pkt),

— IV miejsce: Joachim Brudziewski, Krzysztof Gurba, Michał Urbanowski – Technikum nr 1 im. I. Łukasiewicza w Gorlicach (179 pkt),

— V miejsce ex aequo: Maja Fiter, Wiktor Trzaskoś, Wiktor Turewicz – II LO w ZS nr 1 im. I. Łukasiewicza w Gorlicach oraz Maciej Świniarski, Kacper Cudek, Jakub Milan – ZSZ im. Kazimierza Pułaskiego w Gorlicach (po 178 pkt).

Choć konkurs miał charakter zespołowy, warto wyróżnić uczniów, którzy uzyskali najwyższe wyniki indywidualne:

— Michał Niziołek z LO w Bieczu (76 pkt),

— Bartosz Gad z LO w Starym Sączu i Jarosław Gucwa z ZSE im. Jana Pawła II w Gorlicach (po 71 pkt).

Wszyscy finaliści otrzymali upominki, a zwycięzcy udadzą się na 2-dniowy wyjazd edukacyjny do Warszawy, by odwiedzić miejsca, gdzie historia Polski pisana była ofiarą, krwią i odwagą. Do grupy tej dołączą laureaci konkursu pieśni patriotycznej, któ-

Spis treści

ry wcześniej również zorganizowałam w duchu troski o pielęgnowanie dziedzictwa narodowego.

Jestem głęboko przekonana, że zarówno słowo, jak i pieśń, jeśli niosą prawdę i wartości, mają ogromną siłę. Kształtują wrażliwość młodych ludzi, budzą dumę z bycia Polakiem i uczą, że wolność nie jest dana raz na zawsze – trzeba ją pielęgnować, rozumieć i chronić.

To oświadczenie składam jako wyraz hołdu dla wszystkich, którzy po 1945 r. nie złożyli broni: żołnierzy wyklętych, niezłomnych duchownych, robotników, studentów, nauczycieli i rodziców, którzy mimo opresji przekazywali młodemu pokoleniu prawdę o Polsce. Ich ofiara nie poszła na marne, jeśli dziś młodzież podejmuje trud poznania historii i utożsamia się z ideałami wolności, suwerenności i odpowiedzialności.

Składam również serdeczne podziękowania wszystkim, bez których ten konkurs nie mógłby się odbyć:

— Oddziałowi IPN w Krakowie, z panem dyrektorem prof. Filipem Musiałem na czele, i panu Dariuszowi Gorajczykowi – za merytoryczne przygotowanie konkursu, opracowanie testów i literatury,

— starostom z Gorlic, Nowego Sącza i Nowego Targu – za włączenie się w organizację wydarzenia,

— dyrektorom szkół i nauczycielom historii – za ogrom pracy i serca włożonych w przygotowanie uczniów.

Dziękuję wszystkim uczestnikom. To ich zaangażowanie jest najlepszym dowodem na to, że młodzież chce znać prawdę o naszej przeszłości. A znajomość historii to nie tylko obowiązek, to klucz do budowania mądrej i lepszej przyszłości.

Niech to oświadczenie będzie nie tylko świadectwem pamięci, lecz także wezwaniem do działania, byśmy jako naród nigdy nie utracili świadomości, kim jesteśmy, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy. Dziękuję.

**Poseł Bronisław Foltyn**
Klub Poselski Konfederacja

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 1 września 2025 r. drewno, którym Polacy ogrzewają swoje domy, będzie musiało spełniać absurdalne normy. Zgodnie z rozporządzeniem ministra klimatu i środowiska drewno zostanie uznane za energetyczne dopiero wówczas, gdy jego średnica dolna będzie mniejsza niż 5 cm, a górna wyniesie co najmniej 5 cm.

Kto te absurdy wymyśla?

Czy jeśli drewno będzie miało średnicę dolną o długości 6 cm, to już nie będzie nadawało się do spalenia w piecu czy kominku?

Oczywistą sprawą jest, że takie absurdy mogą zrodzić się tylko w głowach biurokratów z Unii Europejskiej, ale na litość boską, nie musimy ich przecież u nas wprowadzać bezrefleksyjnie ani bez jakiegokolwiek namysłu. Nie musimy godzić się na każdą bzdurę, którą nam przyślą z Brukseli. Urzędnicy i tak zaglądają nam już do domów, samochodów, wynagrodzeń czy talerzy, próbując wszystkie te aspekty regulować w przepisach. Teraz będą nam zaglądali także do pieców i kominków. Będą sprawdzali, czy rozłupaliśmy odpowiednio 6-centymetrowy kawałek drewna, a gdyby okazało się, że nie, to strażnik gminny będzie gotów nam wlepić za tę nieuwagę mandat.

Szaleństwo, szaleństwo i obłęd. Świat tak absurdalnie uregulowany nie ma prawa istnieć. Ciekaw jestem, czy dla was, polityków całkowicie uległych Brukseli, istnieje jakakolwiek granica absurdu, której przekroczyć nie bylibyście w stanie. Co musiałoby się wydarzyć, żebyście byli w stanie powiedzieć brukselczykom: dosyć?

**Poseł Barbara Grygorcewicz**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie dawniej niż 2 tygodnie temu z tej mównicy wyrażałam sprzeciw wobec skandalicznych zachowań Grzegorza Brauna. Niestety europoseł i kandydat na prezydenta nie przestaje przekraczać granic – granic nie tylko dobrego smaku, lecz także człowieczeństwa.

Nazwanie żonkila – symbolu pamięci i odwagi powstańców w getcie warszawskim – „symbolem hańby" to nie tylko policzek wymierzony ofiarom Holokaustu, ale także świadectwo moralnej zapaści.

Choć to Parlament Europejski powinien dziś rozliczać swojego członka z jego publicznych wypowiedzi, naszym – polskich parlamentarzystów – obowiązkiem jest reagować. Bo milczenie oznacza zgodę, a na takie słowa zgody być nie może. Dziękuję.

**Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie obchodów 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Mielcu, Radomyślu Wielkim oraz Chorzelowie

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzień 3 maja 1791 r. to data, która na stałe zapisała się w historii narodu polskiego. Właśnie w tym dniu została uchwalona konstytucja – dokument, który był aktem odwagi, wizją nowoczesnego państwa i symbolem walki o suwerenność. Z okazji wyżej wspomnianego wydarzenia mieszkańcy miasta Mielca godnie uczcili to wyjątkowe święto. Oficjalne obchody rozpoczęły się uroczystą mszą św. w intencji ojczyzny w bazylice mniejszej pw. św. Mateusza. Po nabożeństwie zebrani przemaszerowali pod pomnik Wolności. Złożono w tym miejscu kwiaty oraz oddano hołd bohaterom wydarzeń sprzed ponad 2 wieków. W tym szczególnym dniu hołd składały liczne dele-

Spis treści

gacje. Symbolicznym aktem było zapalenie znicza przez prezydenta miasta Mielca pana Radosława Swoła. Odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego, co zawsze wprowadza w patriotyczny nastrój.

Kolejnym miejscem, w którym świętowano dzień uchwalenia Konstytucji 3 maja w powiecie mieleckim, był Radomyśl Wielki. Obchody rozpoczęła msza św. w intencji ojczyzny odprawiona w kościele parafialnym w Radomyślu Wielkim z udziałem pocztów sztandarowych, delegacji samorządowych, strażackich, szkolnych, związkowych. Po uroczystym nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się na miejscowy rynek. Tam nastąpiło złożenie wiązanek kwiatów przy figurze Matki Boskiej.

Uroczystości 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja odbyły się również w gminie Mielec. W tym dniu nastąpiło nadanie nazwy „Konstytucji 3 maja" rondu w miejscowości Wola Mielecka. Kolejnym punktem obchodów była msza św. za ojczyznę w Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Chorzelowie oraz świętowanie jubileuszu 135-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Chorzelowie. Po mszy św. w asyście pocztów sztandarowych OSP i zaproszonych gości odbył się przemarsz do miejsca pamięci poległych w obronie ojczyzny, gdzie odbyło się uroczyste złożenie wieńców i wiązanek oraz nadanie odznaczeń sztandarowi i druhom OSP Chorzelów.

Serdecznie dziękuję mieszkańcom miasta Mielca i powiatu mieleckiego za liczny udział w obchodach 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. To zawsze piękny widok, kiedy lokalna społeczność angażuje się w patriotyczne uroczystości. Dziękuję bardzo.

**Poseł Anna Pieczarka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Międzynarodowy Dzień Strażaka, czyli międzynarodowe święto strażaków, obchodzony jest 4 maja, w dniu wspomnienia w Kościele katolickim św. Floriana. W Polsce od 2003 r. dzień strażaka obchodzony jest jako święto zawodowe ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Praca strażaka określana jest jako zawód wysokiego ryzyka, ale przede wszystkim zaufania społecznego. Z badań przeprowadzanych cyklicznie przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że Polacy ufają im najbardziej spośród wszystkich służb. Bo strażacy, jak wiemy, nie tylko gaszą pożary, ale i m.in. pomagają w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, a nawet w codziennym życiu tych, którzy wymagają wsparcia. Znani są z organizowania akcji charytatywnych i wielu gestów solidaryzowania się z potrzebującymi. Mam na myśli zakrojone na szeroką skalę działania związane z usuwaniem skutków wichur, powodzi czy organizowanie różnego rodzaju transportów humanitarnych. Za to wszystko my, Polacy jesteśmy strażakom bardzo wdzięczni.

Samych OSP jest w Polsce ok. 16 250, w tym blisko 4350 włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, zaś samych strażaków ochotników – blisko 700 tys. W wypadku zagrożenia to często głównie na nich spoczywa obowiązek najszybszego reagowania. Są wśród nich jednostki wybitne. Oto te, które rokrocznie notują największą ilość wyjazdów do działań ratowniczo-gaśniczych: w powiecie tarnowskim – OSP Tuchów, Lisia Góra, Żabno, Wierzchosławice, brzeskim – OSP Czchów, bocheńskim – OSP Rzezawa i dąbrowskim – OSP Szczucin.

„Bogu na chwałę, ludziom na ratunek" – to wasze historyczne i piękne zawołanie. Za realizację go w praktyce bardzo wam dziękuję.

**Poseł Krystyna Sibińska**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę dziś oddać hołd wybitnemu Polakowi romskiego pochodzenia – Edwardowi Dębickiemu z Gorzowa Wielkopolskiego. Ten niezwykły człowiek, urodzony w cygańskim taborze, poświęcił życie zachowaniu kultury romskiej w najpiękniejszy i najbardziej naturalny z wszystkich sposobów: poprzez żywe pielęgnowanie pamięci jako „kustosz cygańskiej tradycji".

Edward Dębicki to legenda kulturalnego życia Gorzowa, a jednocześnie osoba niezwykle skromna: honorowy obywatel miasta, honorowy obywatel województwa lubuskiego, za swoje zasługi odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Wspominam tę postać z tego miejsca nie bez powodu. W roku obecnym obchodzi on wspaniały jubileusz 90. urodzin, zaś założony przez niego Cygański Teatr Muzyczny Terno świętuje 70-lecie swojej działalności.

Przez ponad te wszystkie lata Edward Dębicki z niezwykłą pasją ocalał od zapomnienia pieśni, tańce i tradycje swojego ludu. Jednocześnie budował mosty między społecznością romską a resztą Polski. Jego zespół koncertował na największych scenach świata, zyskując międzynarodowe uznanie i pokazując piękno romskiej kultury. Edward Dębicki udowodnił, że tożsamość romska może być powodem do dumy i źródłem kulturowego bogactwa Polski. Sam był kreatorem zjawiska daleko wykraczającego poza zamierzone ramy: corocznego festiwalu Romane Dyvesa w Gorzowie, wydarzenia w swojej kategorii rangi światowej.

Jego działalność to nie tylko sztuka, ale też lekcja tolerancji i wzajemnego szacunku. Pamiętajmy o jego spuściźnie i doceniajmy wkład społeczności romskiej w naszą wspólną kulturę. Dziękuję za uwagę.

Spis treści

**Poseł Marcin Skonieczka**
Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga

Oświadczenie poselskie w sprawie Dnia Europy

Wysoki Sejmie! Co roku 9 maja obchodzimy Dzień Europy – święto pokoju, jedności i solidarności narodów naszego kontynentu. To właśnie tego dnia w 1950 r. Robert Schuman, ówczesny francuski minister spraw zagranicznych, wygłosił swoją przełomową deklarację, która zapoczątkowała proces integracji europejskiej. Jego wizja wspólnoty narodów, zjednoczonych wokół idei pokoju i współpracy gospodarczej, stała się fundamentem dzisiejszej Unii Europejskiej.

W 2025 r. mija 75 lat od ogłoszenia planu Schumana – aktu, który odmienił bieg historii Europy i pozwolił naszym krajom, tak dotkliwie doświadczonym przez wojny i konflikty, budować wspólną przyszłość w duchu pojednania. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, potrzebujemy tej właśnie wizji – Europy silnej solidarnością, odpornej na podziały, zdolnej do wspólnego działania w obliczu zagrożeń.

W czasach gdy rosną nacjonalizmy, podsycane przez populizm i dezinformację, a Rosja podejmuje próby osłabiania europejskiej jedności i prowadzi zbrodniczą agresję przeciwko Ukrainie, musimy przypomnieć sobie, czym była i czym powinna pozostać Europa. Musimy pielęgnować wartości, na których została zbudowana – pokój, demokrację, praworządność i prawa człowieka. Dziękuję.

**Poseł Artur Szałabawka**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Z głębokim niepokojem obserwuję pojawiające się głosy postulujące ograniczenie lub redefinicję współpracy transatlantyckiej w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Chciałbym wyraźnie podkreślić: każda próba odsunięcia Stanów Zjednoczonych od Europy byłaby straszliwym błędem politycznym, militarnym i strategicznym.

Europa rzeczywiście musi zwiększyć swoje inwestycje w zdolności obronne, to nie ulega wątpliwości, jednak budowa europejskiej autonomii strategicznej nie może oznaczać rozbratu z naszym najważniejszym sojusznikiem: USA. Powinna ona odbywać się w ramach, a nie w kontrze do NATO, które pozostaje filarem naszego bezpieczeństwa.

Niepokój budzi fakt, że argumenty na rzecz europejskiego rozbratu ze Stanami Zjednoczonymi często wspierane są przez jednostronne ataki polityczne, w tym również personalne, czego przykładem są liczne i często niesprawiedliwe oskarżenia kierowane pod adresem prezydenta Donalda Trumpa. W rzeczywistości to nie tylko jego administracja, lecz także wszystkie kolejne rządy USA – od prezydenta Clintona po prezydenta Bidena – apelowały do Europy o większe zaangażowanie w obronność. Różnice dotyczyły formy przekazu, nie treści.

Jak podkreślali eksperci i wojskowi podczas konferencji Defence24 Days, w tym przedstawiciele Polski, Francji, Szwecji i Chorwacji, Europa pozostaje niedozbrojona, a jej przemysł obronny wymaga odważnych decyzji inwestycyjnych. Jednak bez amerykańskich zdolności w zakresie rozpoznania, łączności, dowodzenia czy odstraszania strategicznego nie jesteśmy w stanie samodzielnie zagwarantować bezpieczeństwa naszego kontynentu. Nie możemy zapominać, że to właśnie obecność amerykańskich wojsk, sprzęt i struktury dowódcze pozwoliły NATO skutecznie odpowiedzieć na rosyjską agresję. To również dzięki USA Europa mogła szybko reagować na wyzwania stojące przed Ukrainą.

Wzmacniajmy nasze zdolności, inwestujmy w europejski przemysł, ujednolicajmy systemy, upraszczajmy procedury, ale róbmy to ramię w ramię z naszymi sojusznikami z Waszyngtonu. Oddalanie się od USA oznaczałoby nie tylko osłabienie militarne, lecz także polityczne rozbicie Zachodu w czasie, gdy jedność i determinacja są kluczowe.

Z tego miejsca apeluję: nie powtarzajmy błędów przeszłości, nie budujmy złudnej wizji autonomii, która w istocie byłaby samotnością. W obliczu agresywnej polityki Rosji, rosnącej presji ze strony Chin i globalnej niestabilności Europa i USA muszą iść razem. Bezpieczeństwo Europy to również bezpieczeństwo Polski, dlatego nie możemy dopuścić do scenariusza, w którym USA odwracają się od naszego kontynentu. Naszym obowiązkiem jest wzmacniać tę więź, a nie ją osłabiać.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie liberalizacji Prawa farmaceutycznego i podjęcia działań zmierzających do poprawy dostępności aptek ogólnodostępnych dla ludności

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Zarząd Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski przedstawił mi stanowisko, w którym apeluje o pilne podjęcie działań mających na celu liberalizację Prawa farmaceutycznego oraz zwiększenie dostępności aptek ogólnodostępnych dla ludności.

Z przedstawionych danych wynika, że nawet 2 mln Polaków mają problem z dostępem do leków, ponieważ w ich gminach nie ma aptek i muszą pokonać wiele kilometrów, żeby do nich dotrzeć. Obecnie ponad 400 gmin nie ma dostępu do aptek, a ponad 100 – do punktów aptecznych, co naturalnie prowadzi do olbrzymich nierówności społecznych oraz wykluczenia wielu mieszkańców, szczególnie gmin wiejskich. A przecież dostęp do leków i opieki farmaceutycznej zawiera się w konstytucyjnym prawie do ochrony zdrowia każdego obywatela Polski i powinien być nie przywilejem, ale prawem.

Spis treści

Niestety przepisy ustawy – Prawo farmaceutyczne wprowadzają znaczące ograniczenia w uzyskiwaniu zezwoleń na prowadzenie aptek. Do najważniejszych zaliczyć należy kryteria ilościowe i odległościowe, zgodnie z którymi w gminie musi być co najmniej 3 tys. mieszkańców na jedną aptekę, a odległość od miejsca lokalizacji apteki do najbliższej funkcjonującej innej apteki ogólnodostępnej musi wynosić co najmniej 500 m w linii prostej. To powoduje, że w tych najmniejszych gminach często nie ma szansy na powstanie apteki. Co więcej, w sytuacji spadającej liczby mieszkańców dla wielu gmin przepis ten cementuje monopol jednej apteki na jej terenie, co jest bardzo niekorzystne dla mieszkańców, w szczególności gdy w takiej aptece brakuje niezbędnych leków – przykład: epidemia grypy – co może prowadzić do zagrożenia zdrowia, a nawet życia. Inną kwestią są wysokie ceny leków w takich aptekach, bo w promieniu kilku, a czasem kilkunastu kilometrów nie ma żadnej konkurencji. Cel ustawy, tj. ochrona małych rodzinnych aptek przed tzw. sieciówkami, zdaje się całkowicie pomijać interes pacjentów, mieszkańców i rozmija się z oczekiwaniami społecznymi.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz występując w interesie wielkopolskich gmin, Zarząd Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski apeluje o pilne podjęcie działań mających na celu liberalizację Prawa farmaceutycznego oraz zwiększenie dostępności aptek ogólnodostępnych dla ludności.

**Poseł Rafał Weber**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

List otwarty
Działaczy Opozycji Antykomunistycznej
do Posłów i Senatorów koalicji rządzącej Polską
od 13 grudnia 2023

Z wiarą, że każdy poseł i senator przyjął swój mandat po to, by dobrze służyć ojczyźnie, przestrzegać prawa, być wzorem dla współobywateli,

prosimy

o spowodowanie natychmiastowej dymisji rządu premiera Donalda Tuska oraz pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wszystkich jego współpracowników w czynieniu w Polsce bezprawia:

– w mediach,
– w Prokuraturze Krajowej,
– w sądownictwie,
– w służbach porządkowych i specjalnych,

prosimy

o przywrócenie należnego miejsca zapisanego w Konstytucji RP:

– Prezydentowi RP,
– Trybunałowi Konstytucyjnemu,
– prokuratorom krajowym,
– Sądowi Najwyższemu (wszystkim jego izbom),
– sędziom nominowanym przez Prezydenta RP.

Zemsta, odwet, chore ideologie nie mają polskich korzeni. Premier Donald Tusk i wykonawcy jego poleceń: Adam Bodnar, Bartłomiej Sienkiewicz, Marcin Kierwiński, Szymon Hołownia, Roman Giertych i inni nie w polskim działają interesie.

Posłowie i Senatorowie!

Zatrzymajcie bezprawie i krzywdzenie ludzi, zatrzymajcie staczanie się Polski w niebyt. Popatrzcie na wyniki tego rządu, na to, co się dzieje z polską gospodarką w ostatnim roku, na wyniki finansowe.

Strategiczne dla rozwoju państwa inwestycje są wstrzymywane, zakłamuje się powody takich decyzji. W rządzie nie ma kompetentnych ludzi i nie ma decyzji koniecznych dla rozwoju Polski.

Policja i służby specjalne używane są do osobistych rozgrywek i zemsty na przeciwnikach politycznych, zamiast walczyć z odradzającymi się mafiami VAT-owskimi.

Dlaczego się z tym godzicie?

Jak możecie pozwolić na to, co wyprawia z edukacją pani Nowacka? Nie szkoda wam dzieci, nie szkoda polskich rodzin?

A co się dzieje z nauką? Zwalniani naukowcy oczywiście sobie poradzą, chętnie ich przyjmą inne kraje, ale czy polska nauka bez nich sobie poradzi? A placówki kultury polskiej? Zakłamywanie w nich naszej historii staje się już normą.

Nie piszemy po to, by kogokolwiek obrażać, ale aż się prosi pytanie: Co wy robicie? Bo przecież to wy się na to godzicie i ponosicie, każdy z was, osobistą odpowiedzialność. Nie możecie powiedzieć: to nie my, to oni, bo głosujecie.

Posłowie i Senatorowie!

Nikt z was z pewnością nie chce III wojny światowej. Jest jednak bardzo niebezpiecznie przy polskich granicach, a każdy rząd powinien zabiegać o bezpieczeństwo swoich obywateli, o sojuszników i sojusze. Naszym naturalnym sojusznikiem są Stany Zjednoczone i NATO. Dobrze wypełnia swoje powinności w tym zakresie zwierzchnik Sił Zbrojnych prezydent Andrzej Duda. A co robi premier Donald Tusk? Co robi minister MSZ? Nie mamy ambasadorów ani służb dyplomatycznych, a zamiast dbania o Polskę premier Donald Tusk dba, owszem, o interesy Niemiec. To nie jest przecież normalne.

Posłowie i Senatorowie!

Przez 8 lat rządziła Polską partia Prawo i Sprawiedliwość z koalicjantami. Za rządów tej formacji bezprawie, z jakim mamy do czynienia w Polsce przez ostatni rok, było po prostu niemożliwe. I nie chodzi o to, że PiS nie popełniał żadnych błędów, na pewno je popełniał, a nawet do wielu się przyznawał, szanował jednak wyborców, swoich i nie swoich. Opozycja, którą wówczas byliście wy, posłowie i senatorowie obecnej koalicji rządzącej, zachowywała się skandalicznie. Oszczędzimy wam wstydu i nie będziemy wymieniali przykładów działań podejmowanych na forum UE i w polskim parlamencie, a także w waszej stacji TVN.

Szkodziliście nie PiS, tylko Polsce i nie przeprosiliście dotąd, a wciąż ponosimy tego konsekwencje.

Spis treści

Nikt was nie wsadzał do więzienia tylko dlatego, że byliście opozycją.

Wiemy, że nie chcecie o tym pamiętać, bo czujecie się „silni razem", ale jednak powinniście pamiętać: to Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory w 2023 r. Wyborców PiS było najwięcej i sklejenie koalicji z ugrupowań, które właściwie nie miały i nie mają żadnego wspólnego programu, nie zmienia przecież tego faktu.

Nie możecie lekceważyć milionów wyborców. Chcecie, by na was głosowali, to starajcie się na to zasłużyć, dbajcie o Polskę i tych, którymi rządzicie, bądźcie uczciwi. Czy to nie wasz minister wstrzymuje środki finansowe dla PiS wbrew decyzji Państwowej Komisji Wyborczej, zamiast ją po prostu wykonać, bo tak mówi prawo zapisane w Konstytucji RP? Dlaczego się na to godzicie? Nie tylko Donald Tusk, pan Kalisz i minister są tu odpowiedzialni, wy także.

Polska ma chrześcijańskie korzenie. To jest nasza historia, to jest nasza prawda, nie odwracajmy się od tego, kim jesteśmy. Uderzając w Kościół, niszczymy naszą tożsamość narodową i podwaliny polskiej solidarności.

Posłowie i Senatorowie!

Kończąc nasz list, apelujemy do waszego rozsądku i sumienia. Zatrzymajcie ten obłęd. Na pewno nie chcecie, by przyszłe pokolenia zapamiętały was jako tych, którzy doprowadzili do bezprawia, ruiny gospodarczej i utraty niepodległości Polski.

Marzec 2025 r.

Ewa Kuberna, leg. nr 6967
Jerzy Kopeczek, leg. nr 220
Bogusław Kwieciński, leg. nr 15074
Czesława Szpytma, leg. nr 5615

Spis treści

## Porządek dzienny

### 34. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 7, 8 i 9 maja 2025 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 993, 1120 i 1120-A).

**2. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o Krajowej Sieci Kardiologicznej (druki nr 1090 i 1152).

**3. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druki nr 934, 1153 i 1153-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z usuwaniem skutków powodzi oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1176, 1200 i 1200-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1172 i 1195).

**6. Pytania** w sprawach bieżących.

**7. Informacja** bieżąca.

**8. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Haliny Poświatowskiej w 90. rocznicę urodzin (druki nr 1144 i 1182).

**9. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego w 90. rocznicę śmierci (druki nr 1190 i 1214).

**10. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 1131).

**11. Pierwsze** czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (druk nr 1109).

**12. Pierwsze** czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (druk nr 1110).

**13. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o certyfikacji wykonawców zamówień publicznych (druk nr 1184).

**14. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia stosowania przepisów prawa Unii Europejskiej poprawiających funkcjonowanie rynku wewnętrznego (druki nr 1174 i 1179).

**15. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1186).

**16. Powołanie** członka Komisji do spraw reprywatyzacji nieruchomości warszawskich (druki nr 1158, 1159, 1212 i 1213).

**17. Wybór** sędziów Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 1118, 1119, 1210 i 1211).

Spis treści

**18. Przedstawiony** przez Radę Ministrów dokument: „Sprawozdanie o pomocy publicznej udzielonej w sektorze rolnictwa lub rybołówstwa w Rzeczypospolitej Polskiej w 2023 roku" wraz ze stanowiskiem Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (druki nr 832 i 985).

**19. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1143).

**20. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o prokuraturze (druk nr 1205).

**21. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1230).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

Spis treści

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Biuro Inwestycyjno-Techniczne
PL ISSN 0867-2768